

● Bielsko: kto zapłaci za azyl ? ● Pogotowie nie krawiec - rany nie zeszyje ● Spóźnialscy radni stracą mandat ? ● Zadymka będzie, choć zimy nie ma ● Poczta przespiała święta

REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ●



43819/291206

Kronika

Beskidzka

TYGODNIK ● 11 STYCZNIA 2007
ROK LI ● NR 2 (2607)
BIELSKO-BIAŁA ● 2,50 ZŁ (w tym 7% VAT)
www.kronika.beskidzka.pl
ISSN 0867-0897 ● Indeks 362867



**Żywieccyzna: otwarcie ekspresówki
- 2 tygodnie za późno**

CZEKALI NA MINISTRA !



Ponad dwa tygodnie zwlekano z otwarciem trzech odcinków dróg ekspresowych na Żywieccyznie. Stało się tak nie z winy wykonawcy, ale dlatego, że ministrowi transportu Jerzemu Polaczekowi nie pasowały wcześniejsze terminy, a chciał własnoręcznie przeciąć wstęgę. Minister raczył przyjechać i otworzyć drogę dopiero w poniedziałek, 8 stycznia. Kierowcy - podobnie jak i... nożyczki dla licznych oficjeli przecinających wstęgę - długo więc czekali na otwarcie wygodniejszej drogi... Czyt. str. 2



FOTO: PAWEŁ SZCZOTKA

ILE BIELSCY RADNI MAJĄ W PORTFELACH ?

Milionerzy czy ludzie na dorobku rządzą Bielskiem? Jaki majątek zgromadził najbogatszy bielski radny? Ile kasy mają pozostali? Co ma na koncie bielski prezydent?

Jak co roku, sprawdziliśmy stan posiadania podbeskidzkich samorządowców. A zaczęliśmy oczywiście od Bielska. Czyt. str. 29

Kierowcom ku przestrodze Z BATON PROCENTAMI

Czy policja może zatrzymać kierowcy prawo jazdy, za jazdę po zjedzeniu batonika? Okazuje się, że jak najbardziej... Czyt. str. 12



FOTO: DARIUSZ BANDOLA

**Dwa razy
cud**

Serce w prezencie

Jedenastoletni Adam Bierówka z Łętowni na minione święta Bożego Narodzenia otrzymał najcenniejszy prezent - serce. I chociaż od ponad pół roku on i jego rodzina przeżywają chwile grozy, to Adam jest dzieckiem szczęścia. Jego rodzice modlili się o cud i cud się zdarzył. Nie raz, ale dwa razy... Czyt. str. 5

● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ●

Bezpłatna informacja: 0800 37 67 70

OKMAR
PLASTIK

OKNA I DRZWI
Z PCV I AL

ZIMĄ
KUPUJESZ
DUŻO
ZYSKUJESZ

MIĘDZYRZECZE GÓRNE 376, tel. 033/8282480 lub 87

Serdecznie zapraszamy

**Piracka kopia i stare
wiadomości**

Kompromitacja cieszyńskiego bractwa

Miłośnicy historii, skupieni w Bractwie Księstwa Cieszyńskiego, wzięli się za promocję tej części Podbeskidzia. Akcja ta byłaby ze wszech miar chwalebna, gdyby nie „drobny” szczegół: bractwo piraci cudze teksty, publikuje też informacje mocno już nieświeże. Taka promocja to - delikatnie mówiąc - kompromitacja. Szczegóły - str. 6

FOTO: DANUTA RUSIN

Staś Bierówka czeka na powrót do domu swojego starszego brata Adama. Z dumą prezentuje wymarzony prezent dla Adasia - śnieżnobiałego kucyka Adę.

TYDZIEŃ NA PODBESKIDZIU



- Śląski oddział NFZ wbrew prawu i wcześniejszym zapewnieniom nie zapłacił szpitalom za chorych, którym ratowano życie. Oddaje tylko część pieniędzy za ich leczenie.
- Mieszkańcy Szczyrku żądają jak najszybszej prywatyzacji bądź komunalizacji Ośrodka Narciarskiego Czarna-Solisko. Pismo w tej sprawie trafiło do Ministerstwa Skarbu Państwa.
- Prawie 60 mln zł zabrał szkołom województwa śląskiego minister edukacji. Chodzi o pieniądze na wyrównywanie szans edukacyjnych przyznawane regionom z programu „Kapitał ludzki”. Najwięcej stracą gminy wiejskie. Minister chce sam decydować o wyborze zajęć pozalekcyjnych dla uczniów.
- Inspektor Arkadiusz Pawełczyk, dotychczasowy komendant policji w Radomiu został nowym szefem policjantów w województwie śląskim.
- Sędzia, który miał prowadzić w bielskim Sądzie Rejonowym sprawę wyłudzenia kilkuset tysięcy złotych i usiłowanie wyłudzenia kolejnych od krakowskiego biznesmena, w którą zamieszany jest były wojewoda bielski, został oddelegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości. Sprawa nie trafi więc w tym miesiącu na wokandę.
- Ratownicy Grupy Beskidzkiej GOPR przez dwa dni odbywali ćwiczenia na Hali Miziowej. Po raz pierwszy korzystali z norweskich sań do przewożenia ciężko chorych.
- Dwie pracownice naukowe z żywieckiej Wyższej Szkoły Umiejętności, podejrzane o poświadczenie nieprawdy podczas egzaminu licencjackiego, tymczasowo aresztowane 20 grudnia, mogą wyjść na wolność za poręczeniem majątkowym w wysokości 30 tysięcy złotych. Tak postanowił Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, rozpatrujący 8 stycznia zażalenie prokuratury na wcześniejszą decyzję bielskiego Sądu Rejonowego. W tym samym dniu SO podtrzymał decyzję o przedłużeniu na trzy miesiące tymczasowego aresztowania bielskiego diler samochodowego Andrzeja K., zatrzymanego w listopadzie ubiegłego roku pod zarzutem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. (fa, ban)



- Ekologiczne organizacje Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz Stowarzyszenie dla Natury Wilk sprzeciwiają się planom budowy kolei linowej i ośrodka sportowego w rejonie Babiej Góry. Ekolodzy nie kryją, że sprawa może znaleźć finał w Brucku. Przeciwnie inwestycyjnym planom są też władze Babiogórskiego Parku Narodowego.
- Charytatywna organizacja Armia Zbawienia ze szwedzkiego miasta Vasteras zorganizowała transport darów, który trafił do oświadczonego szpitala i miejscowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego Sióstr Serafitek. Dary to głównie sprzęt niezbędny osobom niepełnosprawnym - wózki inwalidzkie, kule czy specjalne chodziki.
- Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau kupiło od byłego więźnia kombinatu śmierci zbiór blisko dwięćdziesięciu zdjęć prezentujących obóz Auschwitz kilka miesięcy po jego wyzwoleniu.
- Za 300 tysięcy złotych właściciel ośrodka wypoczynkowego Czarny Groń w Rzykach kupił od TKKF Motor z Andrychowa kompleks narciarski w Rzykach Praciakach. Jednym z warunków transakcji była deklaracja wyremontowania wyciągów w Praciakach przez nowego właściciela.
- Przemysław Pyrek zdobył tytuł „Czytelnika Roku” w konkursie, jaki dla dzieci i młodzieży z Zasola zorganizowała filia numer 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oświęcimiu. Kryterium konkursu była liczba wypożyczonych i przeczytanych książek.
- Oddział ratunkowy oświęcimskiego szpitala wzbogacił się o nową karetę marki Mercedes, która zastąpi wyśłużoną i nie spełniającą już aktualnych standardów toyotę. Karetka kosztowała 253 tysiące złotych, a jej zakup był możliwy dzięki dotacji Ministerstwa Zdrowia.
- Setne urodziny obchodził Józef Fuczek z Przeciszowa. (dh)

Żywiecczyzna: opóźnione otwarcie odcinków ekspresówki

WSTĘGA CZĘKAŁA NA MINISTRA !

Już od połowy grudnia gotowe były trzy odcinki drogi ekspresowej, która w przyszłości ma łączyć Bielsko-Białą z przejściem drogowym ze Słowacją w Zwardoniu. Odcinki, o których mowa, to: Żywiec nowy most - browar, browar - Przybędza i Miłówka - Szare. W sumie 10,5 kilometra nowej jednojezdniowej ekspresówki i 3,3 kilometra dróg dojazdowych. Dla kierowców najistotniejszy jest odcinek od nowego mostu na Sole w Żywcu do browaru. Pozwala on omijać zakorkowane ulice Browarną, Armii Krajowej i część Wesołej.

odcinek	długość zbudowanych dróg ekspresowych + dojazdowych	koszt
1. Żywiec - browar	2,8 km + 1,5 km	74,1 mln zł
2. Browar - Przybędza	4,9 km	86 mln zł
3. Miłówka - Szare	2,8 km + 1,8 km	106,6 mln zł

Tymczasem choć odcinki ekspresówki były gotowe od ponad dwóch tygodni, nie udostępniano ich kierowcom. Najpierw pojawiły się informacje, że Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego, który miał wydać pozwolenie na użytkowanie, ma zastrzeżenia do wykonawstwa tych dróg.

- *Zaprzeczamy. To tylko plotki. Mamy już wszystkie pozwolenia i odbiory techniczne* - mówił kilkanaście dni temu Łukasz Dybkowski z biura prasowego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, ale nie potrafił odpowiedzieć, dlaczego nie można już otworzyć odcinków. Zapewnił tylko, że otwarcie będzie „na dniach”. Tymczasem trzeba było czekać aż do 8 stycznia. Dlaczego?

Jak dowiedzieli się „Kronika”, na obecności przy otwarciu drogi zależało ministrowi transportu Jerzemu Polaczkowi. Jednak ministrowi nie pasowały terminy pomiędzy świętami i Nowym Rokiem, a tym bardziej tuż po Nowym Roku. Pierwszym wolnym terminem okazał się dopiero 8 stycznia. I nieważne, że przez ponad dwa tygodnie jadący przez Żywiec w świątecznym szczyście kierowcy tracili nawet po 20-30 minut na przejechanie ulicami Armii Krajowej i Browarnej, zamiast w kilka minut przemknąć nową ekspresówką...

Główna uroczystość otwarcia drogi, połączona z przecięciem wstęgi, odbyła się w Szare koło Miłówki na 654-metrowej estakadzie nad doliną Kameszniczanki.

Oprócz ministra Polaczka i lokalnych samorządowców na otwarcie przybyli wojewoda śląski Tomasz Pietrzykowski i wicewojewoda Wiesław Maśka, a także kilku podbeskidzkich posłów i lokalni samorządowcy. W sumie do przecięcia wstęgi stanęło aż osiem osób. Na szczęście droga była na tyle szeroka, że wszyscy się zmieścili.

A co z dalszymi odcinkami ekspresówki? Do tej pory, oprócz trzech otwartych w tym tygodniu, udało się zbudować dwa: w Lalikach (długość 1,1 km) i przygraniczny w Zwardoniu (1,4 km). Na wiosnę roz-

pocznie się budowa odcinków Laliki - Zwardoń i Laliki - Szare. - *W sierpniu mamy zamiar ogłosić przetarg na budowę wschodniej obwodnicy Bielska-Białej. Z kolei w pierwszej połowie 2008 roku chcielibyśmy ogłosić przetarg na budowę odcinka Bielsko-Biala - Żywiec, a pod koniec przyszłego roku przetarg na budowę odcinka Przybędza - Miłówka, który ominie Węgierską Górkę, Cisiec i centrum Miłówki. Planujemy, że cała ekspresówka od Bielska do Zwardonia może być gotowa w 2011 roku* - mówi Krzysztof Raj, dyrektor katowickiego oddziału GDDKiA. (ps)

Od poniedziałku, 8 stycznia, do nauczycieli wszystkich szkół w całym kraju, w tym i na Podbeskidziu, trafiają ulotki z pytaniem o ewentualną akcję protestacyjną.

Referendum w szkołach

CZY NAUCZYCIELE ZASTRAJKUJĄ ?

Ulotki, które są formą referendum strajkowego, przesyłają Związek Nauczycielstwa Polskiego i Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. W przypadku ulotek ZNP pytanie brzmi: „Czy wobec szkodliwej polityki rządu niszczącej system oświaty, a także wobec odstąpienia od zapowiadanych 7 procent podwyżek płac dla nauczycieli, jesteś za przystąpieniem do jednodniowego ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego pracowników oświaty?”. Z kolei „Solidarność” pyta: „Czy weźmiesz udział w manifestacji lub ostrzejszych formach naszego protestu, jeśli rozmowy zakończą się fiaskiem i utrzymaniem waloryzacji płac w

2007 roku na poziomie ok. 2,2 proc. oraz brakiem perspektywy poprawy finansowania edukacji w latach 2007-2010?”.

Oba referenda mają potrwać do 15 lutego. Dopiero po ich wyniku i ewentualnym fiasku rozmów z premierem Jarosławem Kaczyńskim w sprawie podwyżek, podjęta zostanie decyzja o terminie i formie akcji protestacyjnej. Jak podkreślają związkowcy, w maju 2006 roku minister edukacji Roman Giertych zapowiedział 5-procentowe podwyżki dla nauczycieli. Później obiecywał wzrost płac nawet o 7 procent. Jednak jesienią ubiegłego roku w trakcie prac nad budżetem na 2007 rok okazało się, że podwyżki będą, ale tylko o 2,2 procent. (ps)

W Węgierskiej Górcie bez zmian

ODDALONY PROTEST

Piotr Tyrlík, wójt Węgierskiej Górki, może spać spokojnie. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił protest wyborczy Jacka Aftyki, jego niedawnego kontrkandydata na szefa gminy.

Bezpartyjny Jacek Aftyka był podczas niedawnych wyborów samorządowych głównym rywalem dotychczasowego wójta Węgierskiej Górki. Obaj przeszli do drugiej tury, w której Tyrlík zaledwie 64 głosami wygrał gminną batalię. Jacek Aftyka twierdził, że już w pierwszym terminie wyborów doszło do nieprawidłowości, które

podważyły ostateczne wyniki. Jego zdaniem w obwodzie w Ciścu zniknęło dwadzieścia kart do głosowania, a część z nich odnalazła się porzucona nad Sołą. O tym fakcie powiadomił żywiecką prokuraturę domagając się ścigania sprawców. Złożył też skargę w trybie wyborczym do Sądu Okręgowego wskazując również na inne nieprawidłowości mające mieć miejsce podczas wyborów.

Skarga była rozpatrywana 5 stycznia i sąd zdecydował się na jej oddalenie uznając, że wybory były ważne. Rozstrzygnięcie nie jest jeszcze prawomocne. (ban)

Brzeszcze i Czechowice: oflagowane kopalnie

Górnicy w pogotowiu

W poniedziałek, 8 stycznia, związkowcy ogłosili pogotowie strajkowe w kopalniach, które zostały oflagowane. Pogotowie ogłoszono także w kopalni Brzeszcze-Silesia w Brzeszczach i Czechowicach-Dziedzicach.

Związkowcy nie osiągnęli porozumienia z rządem w sprawie przygotowywanej strategii dla górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015. Krytykują przede wszystkim punkt, w którym zapisano powiązanie płac z wydajnością pracy. Ich zdaniem oznacza to realne obniżanie wynagrodzeń. Niepokoi ich także zapowiedź

częściowej prywatyzacji i sprzedaży niektórych kopalń oraz fakt, że Ministerstwo Gospodarki będzie mogło ingerować w zapisy układów zbiorowych pracy. Związkowcy krytykują także to, że w strategii nie zapisano żadnych konkretnych inwestycji dla kopalń. Poza tym strategia, ich zdaniem, nie precyzuje czy podejmowane będą działania restrukturyzacyjne, takie jak likwida-

cja kopalń czy redukcja zatrudnienia.

Przypomnijmy, że ostatni protest górniczy z kopalni w Brzeszczach i Czechowicach-Dziedzicach przeprowadzili 5 czerwca ubiegłego roku. Wówczas był to dwugodzinny strajk ostrzegawczy, który dotyczył żądania jednorazowych wypłat w gotówce z zysków, które kopalnie wypracowały w 2005 roku. (ps)

Dla najmłodszych ofiar wypadków

Orkiestra czerwonych serduszek

W niedzielę, 14 stycznia, odbędzie się piętnasty finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - ogólnopolskiej akcji charytatywnej prowadzonej przez Jerzego Owsiaka. Tradycyjnie zagrają też w tej niezwyklej orkiestrze setki wolontariuszy z wszystkich zakątków Podbeskidzia. Za każdy grosz wrzuceniu do ich puszek odwzajemnią się charakterystycznym, czerwonym serduszkami WOŚP.

Dochód z kolejnych finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeznaczany jest na sprzęt medyczny służący ratowaniu zdrowia i życia dzieci, w tym szczególnie niemow-

lą. Zaczęło się od zakupów inkubatorów, potem doszły pulsoksymetry, pompy infuzyjne, wyposażenie sal operacyjnych, a nawet karetki ratunkowe. Wszystkie zakupy i sposób ich rozdziału moż-

na obserwować na stronie internetowej WOŚP. Na długiej liście obdarowanych placówek nie brakuje szpitali z Podbeskidzia. Łącznie do Bielska-Białej, Cieszyna, Oświęcimia, Suchej Beskidzkiej, Wadowic

i Żywca trafił sprzęt za ponad 2,6 miliona złotych.

Cały dochód z tegorocznego finału zostanie przeznaczony - już po raz drugi - na zakup sprzętu do ratowania życia dzieci poszkodowanych w wypadkach oraz na organizację i dofinansowanie nauki udzielania pierwszej pomocy. Na Podbeskidziu kwestować będzie ponad tysiąc wolontariuszy, skupionych w kilkunastu sztabach. Pojawiają się nie tylko w dużych miastach, ale też w wielu wsiach, a nawet w górskich schroniskach. W wielu miejscach w ten dzień odbędą się koncerty, dyskoteki i aukcje, z których cały dochód zasili konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. (ak)

Akcyza w górę

Jak drożała benzyna



Od pierwszego stycznia minister finansów podniósł akcyzę na benzynę. Że tak będzie, wiadomo było już od pewnego czasu. Akcyza została bowiem obniżona tymczasowo przed kilkoma miesiącami, kiedy to ceny ropy na światowych giełdach, a wraz z nimi ceny paliwa na stacjach benzynowych poszybowały ostro w górę. Eksperti nie mieli wątpliwości, że wzrost akcyzy - do pułapu sprzed podwyżki - spowoduje równoczesny wzrost cen benzyny. Zagadką pozostawało jedynie, czy podwyżka będzie jednorazowa i z dnia na dzień cena paliwa podskoczy na stacjach o 20 - 25 groszy (jak przewidywali specjaliści), czy też właściciele stacji benzynowych, aby nie „przestraszyć” klientów, na początku część kwoty zwiększonej akcyzy wezmą na siebie i podwyżkę będą kierowcom dawkować - po parę groszy - przez kilka dni. Wszystko wyjaśniło się bardzo szybko. Już 2 stycznia większość stacji podniosła cenę litra benzyny o około 25 groszy i utrzymuje ją po dziś dzień. (map)

„Kronika” sprawdziła jak wzrost akcyzy wygląda w praktyce. Pod lupę wzięliśmy na przełomie roku jedną z bielskich stacji paliwowych w centrum miasta. Efekty naszych obserwacji ilustrują zamieszczone obok zdjęcia.

CSKA to nie był walec !

(S)KROK DO TYŁU

Choć informacje o „moskiewskim walcu”, który na drodze do ćwierćfinału europejskich rozgrywek Top Teams zmiażdżył drużynę bielskich siatkarek, okazały się bardzo mocno przesadzone, BKS przegrał mecz...

Do stolicy Podbeskidzia przyjechał (9 stycznia) zespół, dla którego zdobycie medalu w polskiej ekstraklasie byłoby zadaniem ponad siły. Niestety, zawodniczki BKS-u, z wyjątkiem pierwszej partii, zademonstrowały formę, która też absolutnie nie dałaby im miejsca na krajowym podium i... przegrały. Polotu i szybkości w rozgrywaniu akcji bielszczankom starczyło ledwie na pierwszy kwadrans meczu, kiedy to zdemolowały ekipę CSKA. Później były już: przestoje w grze, przyjmowanie zagrywki „w publikę”, a przede wszystkim - niekończenie ataków. Trener Jacek Skrok w „oryginalny” sposób sta-

rał się przywrócić skuteczność zespołu. Zamiast wypróbować nowe „strzelby” w ataku (rezerwowo skrzydłowe - Edyta Kucharska i Iwona Niedźwiecka nawet „nie powąchały” parkietu), z żelazną konsekwencją wprowadzał do gry drugą „libero”, Paulinę Maj - najniższą siatkarkę na boisku... BKS Aluprof - CSKA Moskwa 2:3 (14, -23, 20, -18, -13). Rewanż w Moskwie odbędzie się 18 stycznia. W przypadku zwycięstwa BKS-u (bez względu na bilans setów) zespoły rozegrają jeszcze jednego seta (do 25) i do dalszej fazy rozgrywek przejdzie drużyna, która rozstrzygnie go na swoją korzyść. (tom)

MEDIA PRZY STOLE



Noworoczne spotkanie dziennikarzy podbeskidzkich mediów w siedzibie Radia Bielsko - to już tradycja. W styczniowym spotkaniu wzięli również udział eurodeputowana Małgorzata Handzlik i przewodniczący Sejmiku Śląskiego Piotr Zienc - oboje na zdjęciu, otoczeni kwiatem podbeskidzkiego dziennikarstwa.

Inspekcje budowlane pod nóż !

Dalej niż do powiatu

Szykują się kolejne utrudnienia dla mieszkańców Podbeskidzia. Ministerstwo Budownictwa chce od lipca zlikwidować Powiatowe Inspektoraty Nadzoru Budowlanego.

Mają je zastąpić Okręgowe Inspektoraty Nadzoru Budowlanego, obsługujące po kilka powiatów. To zła wiadomość dla mieszkańców Podbeskidzia i potencjalnych inwestorów, którzy w powiatowych inspekcjach załatwiają sprawy związane z nadzorem budowlanym, odbiorem inwestycji czy kontrolą wykonania projektów. W najgorszej sytuacji będą mieszkańcy powiatów cieszyńskiego i powiatu wadowickiego oraz Żywiecczyny.

Ministerstwo Budownictwa doszło do wniosku, że czas przeprowadzić reformę w organizacji inspekcji budowlanych, aby usprawnić ich działanie i zapobiegać korupcji w tych urzędach.

W przypadku Podbeskidzia zlikwidowane mają zostać Powiatowe INB w Bielsku-Białej, Cieszyń, Oświęcimiu, Suchej Beskidzkiej, Wadowicach i Żywcu. Na Podbeskidziu utworzony zostanie tylko jeden Okręgowy INB w Bielsku-Białej. To w nim sprawy załatwiać będą mieszkańcy Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego. Z kolei mieszkańcy powiatów oświęcimskiego i wadowickiego będą musieli jeździć do Okręgowego INB w Chrzanowie, a mieszkańcy powiatu suskiego do Okręgowego INB w Nowym Targu. Natomiast w Bielsku-Białej nadal będzie istnieć delegatura Wojewódzkiego INB z Katowic (to organ, do którego można się odwoływać od decyzji powiatowego inspektora nadzoru budowlanego).

Takie zmiany dla mieszkańców Podbeskidzia, którzy muszą załatwiać sprawy w powiatowych

INB, oznaczają spore utrudnienia w kontaktach z instytucją, zajmującą się przede wszystkim kontrolowaniem przestrzegania przepisów prawa budowlanego. Poza tym udziela inwestorom informacji, czy możliwe jest odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia budowlanego. Przyjmuje też zawiadomienia o rozpoczęciu robót budowlanych. Wydaje nakazy rozbiórki obiektów budowlanych lub ich części, które nie posiadają pozwolenia. Prowadzi postępowania w sprawie legalizacji samowoli budowlanych.

Przyjmuje zawiadomienia o zakończeniu budowy. Wydaje decyzje o pozwoleniu na użytkowanie obiektów budowlanych i prowadzi kontrole budowy. Części z tych spraw nie można załatwiać korespondencyjnie. Sęk jednak w tym, że już obecnie powiatowe INB mają taki natłok spraw, że często na ich załatwienie trzeba czekać nawet po kilka tygodni. Co będzie, gdy takie sprawy trafią do okręgowych INB, które będą miały pod sobą po kilka powiatów? Może się okazać, że na załatwienie sprawy mieszkańcy poczekają jeszcze dłużej... (ps)

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy zmarłego

Dra Bronisława Kaźmierowicza

nestora bielskich ortopedów,
twórcę i długoletniego ordynatora
Oddziału Urazowo-Ortopedycznego
Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego
w Bielsku-Białej,
wpisanego do Księgi Zasłużonych
dla Miasta Bielska-Białej

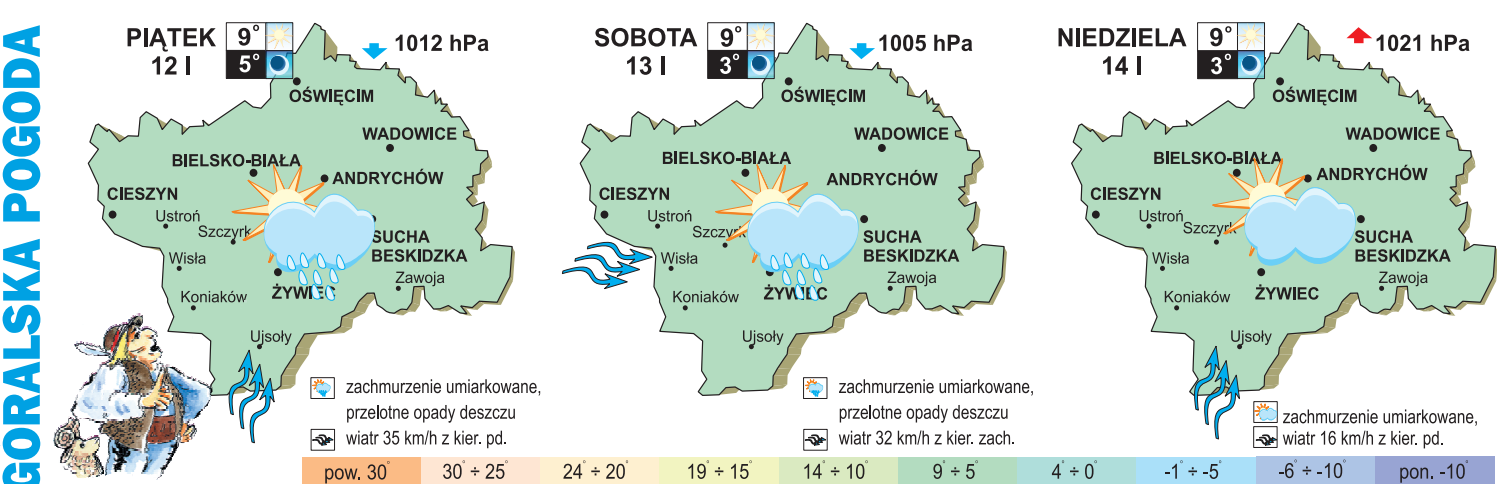
Rodzinie i Bliskim zmarłego składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Przewodniczący
Rady Miejskiej Bielska-Białej

Wiesław Handzlik

Prezydent
Bielska-Białej

Jacek Krywult



REKLAMA

SAUNY
na każdy wymiar
SUCHE I PAROWE

BASENY

DREW-BAS, Ustroń, ul. J.Kreta 26
033/854-76-47, 0-602-764-419
www.drewbas.ig.pl, e-mail: drewbas@telvintet.pl

Bielski ratusz na inwestycje planuje wydać w ciągu najbliższych trzech lat blisko 850 milionów złotych! Najwięcej grosza pochłona bielskie drogi. Ale przed ambitnym inwestycyjnym planem stoi kilka pułapek.

Bielscy radni, uchwalając pod koniec grudnia 2006 roku budżet miasta na kolejny rok, zatwierdzili także limity wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne obejmujące lata 2007-2009. Określają one najważniejsze miejskie inwestycje oraz kwoty, jakie mają być na ich realizację wydane. W ciągu najbliższych trzech lat ratusz chce na inwestycje z własnej kasy wydać nieco ponad 300 milionów złotych. Reszta - czyli zdecydowana większość środków - ma pochodzić z innych źródeł. Na przykład z budżetu Unii Europejskiej, Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy z Totalizatora Sportowego.

Znaczna część tych funduszy ma iść na drogi. Z uwagi na wysokie koszty oraz konieczność rozłożenia prac na etapy, część z tych inwestycji będzie realizowana dłużej niż do roku 2009. Niektóre nawet do roku 2012 czy 2015.

Oto lista zadań drogowych, które bielskie władze planują zakończyć jeszcze **w tym roku**: przebudowa ulicy nad Potokiem na odcinku między Pienińską a Sobieskiego, przebudowa ulicy Partyzantów w rejonie gmachu dawnej SP nr 5, przebudowa skrzyżowania ulic Grażyńskiego i Kwiatkowskiego oraz ulic Katowickiej i Mazańcowickiej, modernizacja skrzyżowania ulicy Michałowicza z aleją Generała Andersa, budowa odcinka ulicy Żubrów oraz przebudowa ulicy Cieszyńskiej na odcinku między Jesionową a rondem u zbiegu Szarotki i Stawowej.

Z kolei **w latach 2008 i 2009** bielski ratusz chce zakończyć następujące inwestycje drogowe: modernizacja ciągu ulic biegnących przez centrum miasta, przebudowa ulic Karpackiej i Kolistej, modernizacja przykrycia potoku Nivka wraz z remontem ulicy Stojalowskiego, przebudowa wiaduktu kolejowego nad ulicą Grażyńskiego, przebudowa ulic Spółdzielców, Bestwińskiej, Księdza Brzóska, Gościnniej, przebudowa ulic 11 Listopada, Barlickiego i Przechód Schodowy, budowa ulicy Traugutta (na odcinku między ulicami Budowlanych a Słowackiego), przebudowa ulicy Karbowej oraz budowa podziemnego, dwupoziomowego parkingu pod placem

INWESTYCJE Z PRZESZKODAMI



Wąski i niski, przez co uciążliwy dla kierowców wiadukt kolejowy nad ulicą Grażyńskiego ma być przebudowany do końca 2009 roku za 4,6 miliona złotych.

Wojska Polskiego wraz z przebudową placu i ulicy Cyniarskiej.

A tak prezentuje się lista bielskich inwestycji drogowych, które trwać mają **dłużej niż do końca 2009 roku**: przebudowa ulic Wyzwolenia i Niepodległości (wraz z wiaduktem nad linią kolejową), modernizacja i remont ulicy Żywieckiej (od Górskiej do Prostej, między skrzyżowaniem z Krakowską i skrzyżowaniem z Poniatowskiego oraz od skrzyżowania z Narciarską do granicy miasta), budowa ulicy Nowopiekarskiej, przebudowa ulic Lipnickiej, Sobieskiego, Witosa, Międzyrzeckiej, Krakowskiej, Zapłocie Duże i Łagodnej, modernizacja ulicy Komorowskiej, budowa nowych dróg w rejonie ulic Tuwima i Lipnickiej oraz w rejonie Bohaterów Monte Cassino, Międzyrzeckiej i Wypoczynkowej.

Bielski plan inwestycyjny na najbliższe lata to **nie tylko drogi**. Dużo, bo blisko 69 milionów złotych (pochodzących z miejskiej kasy oraz z kasy Unii Europejskiej) ratusz chce wydać na **kontynuację**

rewitalizacji starówki. Za te pieniądze między innymi powstają dwa parkingi (w tym jeden wielopoziomowy), a kilkanaście zaniedbanych budynków przejść ma gruntowny remont. Ratusz nadal zamierza inwestować w rozwój systemu miejskiego monitoringu oraz wspierać z własnej kasy budowę nowoczesnej strażnicy dla bielskich strażaków.

Inwestycje w oświacie objąć mają między innymi budowę gimnazjum przy ulicy Cieszyńskiej, budowę sal gimnastycznych przy SP nr 26 i SP nr 9 oraz budowę przedszkola w Mikuszowicach Śląskich. Na budowę kompleksowego systemu gospodarki odpadami dla Bielska-Białej i gmin powiatu bielskiego ratusz do 2009 roku zamierza wydać aż 46 milionów złotych (lwią część tej sumy pochodzić ma z kasy Wspólnoty).

Planowane **inwestycje w dziedzinie kultury**, to modernizacja i rozbudowa Książnicy Beskidzkiej (wraz z zakupami inwestycyjnymi)



Na modernizację i rozbudowę Książnicy Beskidzkiej ratusz planuje wydać w najbliższych latach łącznie ponad 27 milionów złotych.

kosztować ma ponad 27 milionów zł. Kontynuowany ma być remont głównego budynku Teatru Polskiego i Małej Sceny.

Spore sumy bielski samorząd zamierza wydać na **inwestycje dotyczące sportu i kultury fizycznej**. 36 milionów kosztować ma modernizacja i rozbudowa stadionu miejskiego przy ulicy Rychlińskiego, 33 miliony budowa wielofunkcyjnej hali wystawienniczo-widowiskowo-sportowej (wraz z krytym lodowiskiem), a 14 milionów modernizacja pływalni Start w Cygańskim Lesie. Hala ma być gotowa w roku 2008, stadion rok później, a kąpielisko w roku 2010.

Przed ambitnym inwestycyjnym planem ratusza stoją jednak **ważne przeszkody**. Po pierwsze, nie wiadomo, ile pieniędzy rzeczywiście uda się zdobyć z funduszy unijnych. Pewne wydaje się jedno - obecny rok z przyczyn proceduralnych (konieczność przeprowadzenia konkursów) będzie pod tym względem mizerny, a główna fala

unijnych pieniędzy spodziewana jest w latach 2008-2009.

Prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult wylicza jeszcze dwa inne problemy związane z realizacją zamierzonych przez miasto inwestycji. Jeden to ich wykonawstwo. Mówiąc wprost - na rynku brakuje wykonawców i bywa, że przetargi na duże i wydawałoby się bardzo intrygujące inwestycje, kończą się fiaskiem z powodu braku chętnych! - *Brakuje nie tylko firm realizujących inwestycje, ale także zaczyna brakować biur projektowych gotowych podjąć się nowych zadań projektowych*. A boję się, że może być jeszcze gorzej - mówi Jacek Krywult. Drugi problem - mocno związany z pierwszym - to koszty inwestycji, które w ostatnim czasie poszły od 50 do 100 procent w górę. Jeśli koszty nadal będą szły ostro w górę, to może się okazać, że na część bielskich inwestycji po prostu zabraknie pieniędzy.

Tekst i foto: **ŚLAWOMIR HOROWSKI**

Czy Żywiecczyna będzie rajem dla inwestorów ?

ZAMARZYŁ SIĘ PARK TECHNOLOGICZNY

Samorządowcy z Żywiecczyny, regionu o aspiracjach turystycznych, chcą stworzyć Park Technologiczny! Miałby on istnieć w ramach Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

O znalezieniu się w strefie marzą prawie wszystkie gminy powiatu żywieckiego. Jednak największe szanse mają: Radziechowy-Wieprz, Jeleśnia, Żywiec i Lipowa.

Niedawno o stworzeniu Żywieckiego Parku Technologicznego rozmawiali z przedstawicielami katowickiej strefy wódcze gmin z Żywiecczyny. Wójt gminy Radziechowy-Wieprz Grzegorz Figura twierdzi, że w pojedynkę gmina ma małe szanse, aby w miarę szybko załatwić utworzenie na jej terenach strefy przemysłowej. - *Co innego kilka gmin. Wówczas z taką grupą jest zupełnie inna rozmowa. Stąd też pomysł, aby starać się o utworzenie stref przemysłowych w kilku gminach, którymi zarządzałaby jedna instytucja* - mówi wójt Figura.

To właśnie gmina Radziechowy-Wieprz wskazywana jest jako najlepsze miejsce dla przyszłych inwestorów. Chodzi o kilka działek, które liczą w sumie 248 hektarów, a obecnie należą do Agencji Nieruchomości Rolnych. W ostatnich kilku latach o możliwości wybudowania fabryk na tym terenie pytało już kilka firm, w tym kanadyjska i koreańska. Inwestorów interesowała jednak, czy wcześniej utworzona będzie strefa przemysłowa, dzięki której mogliby liczyć na spo-

re ulgi przy płaceniu podatków. Gdy okazało się, że do utworzenia strefy droga jest zbyt długa i kręta, inwestorzy podziękowali za współpracę.

Sam wójt Figura przyznaje, że trudno się nie zgodzić z poglądem, iż w gminie Radziechowy-Wieprz są idealne tereny do powstania nawet kilku zakładów przemysłowych. - *Ale na*

ku. Na pewno nie chcemy z nim wchodzić w jakiś konflikt, a tym bardziej zabierać ziemi. Chcemy rozmawiać jak partner z partnerem. Rozumiemy potrzeby rolnictwa, ale niestety te tereny poprzez wybudowanie drogi ekspresowej, tracą swój rolniczy charakter. Jeżeli tylko dojdziemy do wstępnego porozumienia i ośrodek zgodzi

aby myśleć o zagranicznych inwestorach, którzy mieliby budować fabryki dające kilkadziesiąt, a nawet kilka tysięcy miejsc pracy, musimy mieć gotowy park przemysłowy z zapleczem i infrastrukturą.

O utworzenie podstrefy KSSE w Jeleśni zabiega tamtejszy wójt Władysław Mizia. Chce on, aby podstrefa objęła swoim zasięgiem zakład Delphi w Jeleśni, który zatrudnia ponad dwa tysiące osób i jest największym pracodawcą na Żywiecczynie. Szefowie KSSE postawili firmie warunki. Musi ona przez pięć lat zatrudniać minimum 500 pracowników lub zainwestować 40 milionów euro. Na razie trwają rozmowy.

Utworzeniem strefy zainteresowany jest także Żywiec. Mogłaby ona objąć największe zakłady jak Browar, Famed czy Hutchinson. W grę wchodziłyby także tereny, które graniczą z gminą Lipowa. Ta również zainteresowana jest utworzeniem strefy, ale ma za mało terenów. Jednak wspólnie z pogranicznymi terenami Żywca wystarczyłoby na powstanie strefy.

Utworzeniem stref interesują się także pozostałe gminy Żywiecczyny, ale nie spełniają jednego z podstawowych warunków, którym jest posiadanie minimum 30 hektarów powierzchni gruntów, gdzie inwestorzy mogliby wybudować swoje fabryki. Kiedy ewentualnie mógłby powstać Żywiecki Park Technologiczny? Według wójty Figury droga do tego jest jeszcze daleka.



Te tereny w Wieprzu mają szansę, aby wejść w skład przyszłego Żywieckiego Parku Technologicznego.

razie jest tylko 20 hektarów, które w planie zagospodarowania przestrzennego mają zapisaną możliwość wykorzystania do celów komercyjnych. To teren w Wieprzu od granic z Żywciem do przejazdu kolejowego, pomiędzy obecną drogą krajową a wybudowaną drogą ekspresową. Pozostałe tereny mają charakter rolny lub przeznaczenie na cele turystyczne. Cały obszar należy do ANR, a zarządza nim Ośrodek Hodowli Zarodkowej w Osie-

ku. Na wymianę działek, to będziemy szukać terenów zastępczych dla gospodarstwa rolnego z Osieka - mówi wójt Figura, który nie ukrywa, że są już inwestorzy zainteresowani tym terenem. - Na razie częścią terenów komercyjnych o powierzchni 20 hektarów najpoważniej zainteresowane są firmy żywieckie Famed i Browar. Obie myślą o rozbudowie swoich zakładów, ale w samym Żywcu nie ma już zbyt wielu miejsc. Natomiast,

- *Trzeba spełnić kilka warunków. Najpierw trzeba mieć minimum 30 hektarów gruntów. Następnie dokonać zmian w planie zagospodarowania przestrzennego i podjąć konkretne uchwały. W kolejnym etapie należałoby wybudować drogi wewnętrzne. Zatem droga do tego jest jeszcze daleka, ale kiedyś przecież trzeba zacząć przygotowania i właśnie je zaczynamy - dodał wójt Figura.*

Sprawę utworzenia Żywieckiego Parku Technologicznego pilotuje poseł Kazimierz Matuszyna (PiS). Jego zdaniem specjalna strefa ekonomiczna najszybciej mogłaby powstać w Wieprzu. Poseł Matuszyna podkreśla, że powstanie Parku Technologicznego mogłoby dać nawet kilka tysięcy nowych miejsc pracy na Żywiecczynie.

Czy rzeczywiście za kilka lat powiat żywiecki może stać się rajem przemysłowców? Dodajmy, że pomysł stworzenia z Żywiecczyny rajy turystycznego, do czego powiat ma największe predyspozycje, jak do tej pory całkowicie spalił na panewce.

Tekst i foto: **PAWEŁ SZCZOTKA**

● REKLAMA ● REKLAMA

Trójka
0 800 333 333

Taksówka na twoją kieszeń

96-20
8 111 500

43636/221206

SERCE W PREZENCIE

Adaś Bierówka z Łętowni chodził do czwartej klasy szkoły podstawowej. Był grzecznym i spokojnym chłopcem. Rzadko chorował. Tak jak i jego rówieśnicy cieszył się z rozpoczynających się wakacji. Los sprawił, że w ciągu jednego dnia znalazł się na krawędzi życia i śmierci.

30 czerwca 2006 roku, pomimo wakacyjnego poranka, wstał wcześniej. Skarżył się na ból głowy i biegunkę. Matka dała mu tabletki, była przekonana, że to jakaś niegroźna i chwilowa infekcja. Niestety, Adaś cały czas czuł się źle. Po kilku godzinach rodzice zdecydowali, że zawiwozą chore dziecko do szpitala w Rabce. - Nie wiedzieliśmy, że w Rabce nie ma już ambulatorium, jednak dwóch chirurgów zbadało Adasia i powiedzieli, że ma znacznie powiększoną wątrobę. Poradzili, by zawieźć go do szpitala w Nowym Targu lub w Suchej Beskidzkiej. Całą drogę z Rabki do Suchej Beskidzkiej Adaś wymiotował, był bardzo blady i słaby. Powiedziałam lekarze w suskim szpitalu, że zażywał antybiotyk przepisany kilka dni wcześniej przez lekarza rodzinnego, który twierdził, że dziecko ma chore drogi oddechowe. W suskim szpitalu stwierdzono, że Adam ma niestrawność żołądkową. Na noc w szpitalu została z nim starsza córka, bo ja musiałam wrócić do domu do młodszych dzieci - mówi mama Adama.

Na drugi dzień pojechała z mężem do szpitala w nadziei, że stan syna się polepszy. To jednak była chwilowa radość. Adam oznajmił rodzicom, że czuje się lepiej i wyjdzie na przepustkę do domu na niedzielę. - Czułam, że coś jest nie w porządku. Siedziałam na łóżku Adama, miał zimne ręce i nogi, a mówił, że jest mu gorąco. Miał przyspieszony oddech. Lekarka dała mu kroplówkę na wzmocnienie. Potem miał mieć zrobione badania krwi i wyjść do domu. Niestety, podczas badań Adam zaczął wymiotować, słabnąć i sinieć. Lekarka i pielęgniarki uspokajały mnie, że to nic poważnego - mówi mama Adama.

Po badaniach stwierdzono jednak, że wątroba jest znacznie powiększona i zlecono Adasiowi kolejne badania. Wykonano między innymi USG wątroby. To badanie potwierdziło jej powiększenie. Stwierdzono także obecność płynów w worku osierdziowym. Podejrzewano guza wątroby. - Lekarka zadzwoniła do Prokocimia i tam Adama przewieziono. Przez kilka godzin miał badania. Zrobiono mu prześwietlenie klatki piersiowej i od razu było wiadomo, że serce także jest bardzo powiększone. Lekarz powiedział mi, że Adaś ma zapalenie mięśnia sercowego, że woda zbiera się w płucach, wątroba jest powiększona i wystąpiły duszności. Kazał się przygotować na najgorsze... - mówi ocierając łzy mama Adama.

Kilka dni potem, 4 lipca, Adam dostał udaru mózgu, w wyniku czego nastąpił niedowład prawej strony ciała. Nie mógł się ruszać ani mówić. - Lekarz powiedział, że będziemy modlili się o cud. Było ciężko, ale po trzech tygodniach paraliż zaczął się cofać - wspomina mama Adama. Chłopiec był rehabilitowany. Na pięć tygodni wrócił do domu. 30 października miał termin wizyty kontrolnej, po niej nie wrócił już do domu, gdyż stan jego serca znacznie się pogorszył.

Pod koniec listopada lekarze poinformowali rodziców Adama, że jedynym wyjściem, aby ich syn żył jest przeszczep serca. - Bałam się, płakałam i modliłam. Nie ma słów, by opisać co czuje matka w takiej chwili. To wielka niemoc i chęć wzięcia na siebie tego cierpienia. Zawierzyłam jednak Bogu i prosiłam Go o pomoc - mówi mama Adama, płacząc.

Stan Adama był bardzo poważny. Pracownicy jednej z fundacji

zwrócili się do chłopca z pytaniem, jakie ma marzenie. Odpowiedział, że marzy o małym białym kucyku. Niestety, mógł go zobaczyć jedynie przez okno szpitalne z czwartego piętra prokocimskiej kliniki.

W grudniu 2006 roku Adam trafił do kliniki w Zabrze. - Tam mieliśmy czekać na przeszczep. Lekarz uprzedził nas, że takie operacje u dzieci przeprowadza się bardzo rzadko i są niebezpieczne. Wiedziałam, że aby mój syn mógł żyć, musi umrzeć inne dziecko. Nie wystarczyło, że będzie dawca. Serce dawcy musiało być odpowiedniej grupy krwi i mieć odpowiednią masę. I wtedy zdarzył się drugi

cud. Znalazł się dawca. Adam miał przeszczep serca 18 grudnia, a trzy dni później, 22 grudnia w swoje jedenaste urodziny, był w stanie już sam chodzić. Wiem, że moje dziecko żyje dzięki zgodzie rodziców, którzy stracili swoje dziecko, na oddanie jego serca. Zawsze będę im wdzięczna, że podjęli taką decyzję. Podarowali mojemu synowi najcenniejszy dar pod choinkę... serce swojego dziecka - mówi mama Adama.

Chłopiec cały czas jest rehabilitowany i poddawany badaniom, ale czuje się coraz lepiej. - Chcę podziękować wszystkim lekarzom z Prokocimia i Zabrze, którzy bez-

interesownie, lecz z całym sercem zajęli się Adasiem i wspierali w trudnych chwilach. Chciałabym także uczulić wszystkie matki, by nie lekcewały chorób u swoich dzieci. Niedoleczona grypa na przykład może być przyczyną zapalenia mięśnia sercowego - mówi mama Adasia.

Liczy, że jej syn wróci do domu w marcu. Czekają na niego cała rodzina, koledzy, a także śnieżnobiały kucyk Ada. Zanim jednak Adam powróci do normalnego życia, musi przejść wielomiesięczną rehabilitację. Na szczęście może liczyć na swoją rodzinę, na kolegów, a także na mieszkańców swojej wie-

ski, którzy zorganizowali zbiórkę pieniędzy w szkole i w kościele, by wesprzeć jego rodzinę. - To dobra i spokojna rodzina. Rodzice wychowują siedmioro dzieci. Pracuje tylko ojciec, a matka zajmuje się dziećmi i prowadzi gospodarstwo. Trzeba im pomóc. Najstarsza córka ma 20 lat i jeszcze się uczy, a najmłodsze dziecko ma 4 latka - mówi mieszkanka Łętowni.

DANUTA RUSIN

Każdy kto zechciałby pomóc w rehabilitacji Adasia może wpłacić pieniądze na konto: Bank Spółdzielczy w Jordanowie 04 879900010001000725550001 z dopiskiem „Pomoc dla Adama Bierówki”.

● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ●

 **DIALOG**telecom

Wybierz TelePakiet
DIALOGu!

Polecam
Paweł Korzeniowski
Mistrz Świata i Europy



dialnet

niedościgniony domowy Internet

**Szybki Internet
w super cenie**

Internet już od 24 zł – TelePakiety to superszybki Internet, bez żadnych ograniczeń i limitów już od 24 zł miesięcznie.

Gwarancja stałej ceny – wybierając TelePakiet masz zapewnione promocyjne warunki na zawsze.

Darmowe rozmowy – rozmawiasz za darmo po 18-tej w dni powszednie i w weekendy. U nas weekend zaczyna się już od czwartku.

Pakiet darmowych minut – 60 lub 180 minut darmowych połączeń krajowych i międzynarodowych.

Takie korzyści tylko w TelePakietach DIALOGu!

www.dialnet.pl

TeleCentrum **0 801 700 700**

Grupka miłośników historii, skupiona pod sztandarem Bractwa Księstwa Cieszyńskiego, wzięła się za promocję dawnego księstwa. Żeby się za bardzo nie narobić, skopiowano część cudzej pracy. Nikt też nie zadaje sobie trudu, aby uaktualniać publicznie podane informacje, które czasami są tak nie na czasie, że budzą wręcz politowanie.

Piracka kopia i stare wiadomości

KOMPROMITACJA CIESZYŃSKIEGO BRACTWA

Szukając w Internecie wiadomości o historii Śląska Cieszyńskiego łatwo można trafić na stronę www redagowaną przez Bractwo Księstwa Cieszyńskiego. Już sama jego nazwa przyciąga uwagę, bo każdy kto nieco bliżej zna historię tej części Europy wie, że Księstwo Cieszyńskie ostatni raz dało znać o sobie w 1918 roku, kiedy to powstała Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. A odwrotywanie

czasach cieszyńskiego księstwa jednością nie były, budzi już niesmak. Chodzi tu o Bielsko-Białą (dla bractwa liczy się tylko Bielsko) oraz Frydek-Mistek (dla bractwa liczy się tylko Frydek). Podobny niesmak budzi podawanie oprócz polskich również niemieckich nazw miejscowości Księstwa Cieszyńskiego.

Z kolei pojawiający się na nieczynnych podstronach bractwa pisany po polsku rosyjski napis

pracy. Tego typu radosna twórczość to nic innego jak czyste wody plagiat, czyli ordynarne skopiowanie cudzej pracy. Nie znaczy to jednak wcale, że Bractwo Księstwa Cieszyńskiego o prawach autorskich nic nie słyszało. Wręcz przeciwnie. Przy zbiorze fotografii autorstwa działaczy bractwa jest bowiem napisane wyraźnie: *Uwaga! Publikowane tu zdjęcia są objęte prawami autorskimi. Jakiegokolwiek ich użycie wymaga zgody autora!* Trudno chyba o lepszy przykład realizacji w życiu sienkiewiczowskiej „zasady Kalego”...

Ale ordynarne przepisanie czegoś, co zrobił ktoś inny, to dla cieszyńskiego bractwa nieważniejszą zbył mały obciach. Owi pseudospece od promocji nie zadali sobie bowiem nawet trudu, aby sprawdzić, na ile aktualne są informacje, jakimi dysponują i które upubliczniają.

I tu spotkała ich przykra niespodzianka, bo część tych wiadomości jest już mocno nieświeża. Dotyczy to na przykład bielskiego Rynku. *Całość Rynku nie prezentuje się zbyt interesująco, gdyż konieczna restauracja bielskiej starówki dopiero się rozpoczyna* - czytamy na stronie www BKC. Tymczasem tak się składa, że od kilku miesięcy odnowiona właśnie główna płyta Rynku jest jedną z większych atrakcji miasta, która każdego dnia ściga tłumy ciekawskich! Trudno chyba o lepszy dowód antypromocji autorstwa Bractwa Księstwa Cieszyńskiego - bielski samorząd wydaje ciężkie miliony na remont płyty Rynku, a organizacja, która powstała po to, aby promować między innymi Bielsko, zniechęca do odwiedzania tego miejsca.

Podobnie wygląda wpadka ze wzgórzem Trzy Lipki. O stojącym tam od początku tego wieku Krzyżu Tysiąclecia niekompetentni pseudopromotorzy znad Olzy nie mają bowiem zielonego pojęcia, gdyż nic o nim nie wspominają pisząc o wzgórzu Trzy Lipki, choć to także spora atrakcja miasta!

Dodajmy, że ich zdaniem w zamku Sułkowskich swoją siedzibę ma Muzeum Okręgowe w Biel-

sku-Białej, podczas gdy już ładnych kilka lat nazywa się ono Muzeum w Bielsku-Białej.

Gdyby tylko Bielska dotyczyła niekompetencja Bractwa Księstwa Cieszyńskiego, można by od biedy uznać, że tylko jeden opis miejscowości tym pełnym dobrych chęci pocziwcom nie wyszedł. Niestety, tak nie jest. Według informacji zamieszczonych na stronie internetowej cieszyńskiego bractwa czechowicki zamek Kotulińskich nadal czeka na nabywcę i inwestora, choć ten zabytek już od początku grudnia ma nowego właściciela, a wieści o tej transakcji krążyły już znacznie wcześniej. Według tego samego

skiego bractwa wyjaśnia informacja o tym, jak owo bractwo się narodziło. *Pomysł stworzenia Bractwa Księstwa Cieszyńskiego zrodził się na przełomie 2002-2003 roku w głowach Leszka Lipsy i Aleksandra Górki, przy tradycyjnym kufli cieszyńskiego piwa. Zaczęło się od wydania naklejek „Księstwo Cieszyńskie - jo je stela” i założenia strony internetowej (...). Jednak głównym celem pomysłodawców było stworzenie organizacji, która zajęłaby się szeroko rozumianą promocją Śląska Cieszyńskiego jako regionu historyczno-kulturowego - czytamy na stronie www Bractwa Księstwa Cieszyńskiego. Dodajmy, że owi dwaj pomysłodawcy-piwo-sze, czyli Leszek Lipsa i Aleksander Górka to prezes i wiceprezes bractwa.*

Panowie prezesi! Nie trzeba być wielkim bystrzącą, aby dostrzec, że albo o promocji miast i gmin nie macie pojęcia, albo też odwalacie totalną chałę. Wracajcie więc do tego, od czego zaczęliście, czyli do opróżniania kufli z cieszyńskim piwem, a od „szeroko rozumianej promocji Śląska Cieszyńskiego” trzymajcie się z daleka. Tak będzie lepiej dla was, bo unikniecie dalszej kompromitacji oraz dla miejscowości, które chcecie promować, bo z Internetu znikną bzdury, które o nich wypisujecie. Albo weźcie się ostro do roboty, odświeżcie wasze informacje i skończcie z kopiowaniem cudzych tekstów.

To raz. A dwa to przestroga pod adresem dwóch zasłużonych i znanych na Śląsku Cieszyńskim instytucji - Książnicy Cieszyńskiej i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Pierwsza z nich przygarnęła bractwo pod swój dach, druga uczyniła je swoim autonomicznym kołem. To, że bractwo chce się grać w promieniach tak znanej instytucji jak Książnica Cieszyńska i tak znanego stowarzyszenia jak Macierz Ziemi Cieszyńskiej nie dziwi. Gorzej, że smród plagiatu i niekompetencji, jaki ciągnie się za bractwem, może także dotknąć tych, którzy owo bractwo firmują, a na swój dobry wizerunek pracują od wielu, wielu lat...

Tekst i foto: **ŚLAWOMIR HOROWSKI**



Bractwo Księstwa Cieszyńskiego w osobiwy sposób promuje Bielsko twierdząc, że miejski Rynek nie jest zbyt ciekawy, bo jego remont dopiero się rozpoczął. Tymczasem jest dokładnie na odwrót - odnowiona płyta Rynku to dziś wielka atrakcja miasta!

się do jednostki administracyjnej, o której słuch zaginął blisko wiek temu mocno zaskakuje.

Zaskakuje zresztą pozytywne, bo nie ma dziś zbyt wielu ludzi, którzy chcą poświęcać swój czas na pielęgnowanie tak sędziewej tradycji. Dobrze wrażenie jest początkowo tym silniejsze, że Bractwo Księstwa Cieszyńskiego na swojej stronie internetowej mocno podkreśla, że jego głównym zadaniem jest szeroko rozumiana promocja miejscowości dawnego Księstwa Cieszyńskiego. Czar jednak pryska, gdy bliżej zapoznamy się z tym, jak ową promocję rozumieją przedstawiciele bractwa.

To, że wracając do historycznych granic Księstwa Cieszyńskiego łączą one polską i czeską część Śląska Cieszyńskiego dziś, w dobie wspólnej Europy, można zrozumieć. Ale to, że dzielą one miasta, które dziś tworzą jedność, tylko dlatego, iż w

„rabotajem” trudno już nazwać inaczej, jak językowym kretyństwem.

Niestety, początkowy niesmak po głębszej lekturze „promocyjnych” informacji Bractwa Księstwa Cieszyńskiego przeraża się w obrzydzenie. Opisy historycznych atrakcji i ciekawostek Bielska (białska część miasta została całkowicie pominięta) to czasami przepisane żywcem fragmenty „Przewodnika po Bielsku-Białej” autorstwa Jerzego Polaka! Żeby wszystko było jasne do końca - informacji o tym, skąd pochodzą te wiadomości nie ma, a Jerzy Polak pytany przez „Kronikę” o to, czy zgodził się na wykorzystanie w ten sposób swojego tekstu oświadczył, że nikt z cieszyńskiego bractwa nie wystąpił do niego o taką zgodę.

Mało tego, Jerzy Polak od dziennikarza „Kroniki” dowiedział się, że takie bractwo w ogóle istnieje oraz, że korzysta ono z jego



Wielki krzyż na Trzech Lipkach to także jedna z atrakcji Bielska. Choć góruje on już nad miastem ładnych parę lat, biorąc się za promowanie Bielska Bractwo Księstwa Cieszyńskiego nie ma pojęcia o jego istnieniu.

źródła zamek w Grodźcu Śląskim jest siedzibą Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego, gdy tymczasem ZZZ już dawno przeniósł się w sąsiedztwo zamku, który przeszedł w... prywatne ręce!

Nie sprawdzaliśmy, czy podobne bzdury Bractwo Księstwa Cieszyńskiego wypisuje też o innych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego oraz czy - jak w przypadku Bielska - stosuje plagiaty. Mamy jednak jak najgorsze podejrzenia.

Być może żaloszny obraz pseudopromocji autorstwa cieszyń-

schwitz oraz tych, którzy z narażeniem życia nieśli im pomoc. Po wcieleniu miasta do III Rzeszy Oświęcim stał się niemieckim Auschwitz. Polscy mieszkańcy ówczesnego Auschwitz przeciwstawiali się okupantowi, niosąc pomoc więźniom obozu, pomimo represji i zagrożenia utraty życia własnego i swych rodzin. Swoim bohaterstwem i postawą dodawali otuchy uwięzionym w piekle KL Auschwitz, umacniali nadzieję, że uda się przetrwać obozową gehennę i wrócić do normalnego życia, często przyplacając to własnym życiem. Po zakończeniu II wojny światowej to właśnie z inicjatywy mieszkańców Oświęcimia oznaczone zostały miejsca kaźni z czasu Auschwitz i od tamtej pory oddawana jest cześć pomordowanym: Żydom, Polakom, Cyganom, jeńcom sowieckim i przedstawicielom innych narodowości - napisał między innymi w swoim oświadczeniu prezydent Marszałek. (ps)

Włoska telewizja twierdzi, że oświęcimianie...

Brali udział w zagładzie Żydów!

We włoskiej telewizji zasugerowano, że mieszkańcy Oświęcimia i Polacy brali udział w zagładzie Żydów! Z kolei w stolicy Iranu Teheranie na konferencji o Holokauście pojawiły się teorie, że liczba zamordowanych w Auschwitz jest mocno przesadzona.

Pomysłodawcą konferencji w Teheranie był prezydent Iranu Mahmud Ahmadinejad. Już kilka lat temu „zasłynął” z wypowiedzi, w których uznał Holokaust za „mit” i wzywał do wymazania Izraela z mapy świata. W spotkaniu uczestniczyło 67 naukowców z około 30 krajów. Ogólnościatowe kontrowersje wzbudziło stwierdzenie, że w Auschwitz zginęło zdecydowanie mniej Żydów niż przedstawiają to europejscy naukowcy. Dla poparcia tej teorii jeden z irańskich na-

ukowców zaprezentował makietę byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz i przekonywał zebranych, że zagłada 1,1 miliona osób nie była możliwa, bo obóz był na to za mały.

To właśnie ta konferencja była głównym tematem programu we włoskiej telewizji Canale 5 (należącej do byłego premiera Silvio Berlusconi). Prowadzący program Enrico Mentana rozmawiając o Holokauście z zaproszonym do studia byłym więźniem Auschwitz Nedo Fiano, zadał mu

pytanie odnoszące się do mieszkańców Oświęcimia i Polaków: *- Bo oni byli współnikami w ogromnej mierze, prawda? Z kolei później na pytanie innego z gości w studiu, dlaczego zwolennicy tezy, że obozy zagłady są wymysłem, nie zapytają o to mieszkańców Oświęcimia, Mentana odpowiedział mu: - Dlatego, że w zdecydowanej mierze byli współnikami.*

Zdaniem polskiej ambasady w Rzymie prowadzący aż nadto zasugerował, że oświęcimianie i Polacy mogli brać udział w mor-

dowaniu Żydów w Auschwitz. Ambasada wystosowała protest i domaga się sprostowania. Co więcej, polska placówka dyplomatyczna zaproponowała włoskiemu dziennikarzowi wizytę w Auschwitz. Zaproponowano datę 27 stycznia, gdy odbędą się uroczystości 62. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau. Swoją zdecydowaną protest wysłał także prezydent Oświęcimia Janusz Marszałek.

Takie insynuacje są szczególnie obraźliwe dla ofiar KL Au-

Z małego zagajnika, leżącego na pograniczu Kamienicy i Wapienicy zniknęły - widywano tam wcześniej - bażanty. Pojawiło się podejrzenie, że padły ofiarą kłusowników. Rzecz jest o tyle ciekawa, że tuż obok zagajnika stoi siedziba bielskich... leśników!

Kłusownicy pod bokiem leśników?

Mieszkańcy ulicy Łowieckiej w Bielsku-Białej (pogranicze Kamienicy i Wapienicy) skarżą się, że życie mocno uprzykrzają im menele, którzy zadomowili się w jednym z okolicznych budynków. Oczywiście nie pracują, żyją w dużej mierze dzięki różnym formom pomocy, a do zasiłków dorabiają w prosty sposób. Ich łupem padają wszystkie znajdujące się w okolicy metalowe przedmioty, które potem trafiają do składnicy złomu. Kiedy im zimno, zamiast kupić opał, idą do lasu i kradną drewno. Czasami w ten sposób ponoć także „dorabiają”, sprzedając kradziony z lasu łup.

Ponieważ buszują oni często w nocy, mieszkańcy tej ustronnej części Bielska-Białej słysząc o tej porze coś podejrzanego, boją się nawet wychodzić z domów. Niewykluczone, że ofiarą wapienicko-kamienickich meneli padł nawet duży pies w jednym z gospodarstw domowych, który czekał widząc, jak penetrują okolicę. Właściciele psa i ich sąsiedzi podejrzewają, że zwierzak został otruty.

Czy tak było rzeczywiście i kto ewentualnie to zrobił, trudno dziś dociec, bo sprawy nie zgłoszono organom ścigania. Ale mieszkańcy Łowieckiej pod koniec ubiegłego roku zauważyli jeszcze coś dziwnego. Otóż w rosnącym w ich okolicy małym zagajniku, często

widywali wcześniej bażanty. Ale - choć nie było żadnego polowania - ptaki nagle zniknęły bez śladu. Ludzie podejrzewają, że padły ofiarą miejscowych amatorów złomu i kradzionego drewna, którzy albo je zjedli, albo gdzieś sprzedali, na przykład na sylwestrowe jadlo. Sprawa jest tym bardziej ciekawa, że tuż obok zagajnika,

ptaków żyło i żyje w tej okolicy, a to, że opuściło na jakiś czas rejon zagajnika przy ulicy Łowieckiej świadczy jedynie o tym, iż albo ktoś bażanty w tym miejscu przestraszył, albo gdzieś indziej znalazły one lepsze i łatwiej dostępne pożywienie.

Zdaniem leśników wylbrzmione są też informacje o kradzieżach drewna dokonywanych przez uciążliwych mieszkańców kamienicko-wapienickiego pogranicza. - *Pewnie jak jest im zimno, to idą nad potok i ułamią trochę gałęzi, ale ukraszą całe drzewo - podobnie jak upolować bażanta - to raczej ponad ich siły. Z pewnością natomiast nie kradną drewna z lasów państwowych* - mówi jeden z bielskich leśników.

Mieszkańcy ulicy Łowieckiej twierdzą, że problem uciążliwych sąsiadów zgłaszali Straży Miejskiej, ale bez efektu. Andrzej Grzegorek, komendant bielskiej Straży Miejskiej

zapewnia z kolei, że problem ten jest podległy mu formacji nieznany. Szef miejskich strażników ma jednocześnie dla mieszkańców Łowieckiej oraz wszystkich innych bielszczan borykających się z podobnymi kłopotami, prostą radę. - *Kiedy tylko dzieje się coś niepokojącego, natychmiast należy telefonować do nas z informacją. Dyżurni wiedzą, że ważne jest nie to kto sprawę zgłasza, a z czym dzwoni i dlatego jeśli ktoś nie chce podać swoich personaliów, dyżurny nie będzie na to naciskał, a zgłoszenie przyjmie. Zgłoszenia od mieszkańców to dla nas podstawa do podjęcia działań. Nie mając zgłoszeń w konkretnej sprawie, trudno nam interweniować* - mówi Andrzej Grzegorek. (hos)



Na tej polanie w rejonie bielskiej ulicy Łowieckiej jeszcze niedawno widywano bażanty. Przed świętami ptaki zniknęły. Czyżby trafiły na sylwestrowe stoły?

z którego zniknęły bażanty, znajduje się siedziba Nadleśnictwa Bielsko! Czyżby więc kłusownicy byli tak zuchwali, że swoje bezprawne łowy zorganizowali pod bokiem leśników? Ci ostatni, zapewniamy, że tak nie było.

Leśnicy nie kryją, iż doskonale wiedzą kto w okolicy sprawia ludziom kłopot, bo są to osoby powszechnie tam znane, ale zaprzeczają, aby ich ofiarą padły bażanty. Zdaniem leśników stado tych

WYKUPY POD OBWODNICĘ

Być może jeszcze w tym roku ruszy budowa wschodniej obwodnicy Bielska-Białej. Na razie wykupywane są grunty pod tę inwestycję.

Mało inwestycji w Bielsku budzi tak wiele kontrowersji jak wschodnia obwodnica miasta. Sprzeciwiają się jej głównie mieszkańcy domów, w sąsiedztwie których droga będzie przebiegać. Tymczasem ci, którzy mieszkają w sąsiedztwie bardzo obciążonej obecnie ruchem ulicy Żywieckiej, pomysł gorąco popierają.

Ratusz od lat zdecydowanie dąży do realizacji tej inwestycji dowodząc, że jej brak oznaczać będzie dla miasta katastrofę. Jeśli obwodnicy nie będzie, cały ruch tranzytowy na trasie Katowice - Zwardoń (który po wybudowaniu drogi ekspresowej do słowackiej granicy z pewnością się nasili) zwali się do centrum Bielska-Białej - argumentują miejscy urzędnicy.

Mimo licznych kłopotów wygląda jednak na to, że do startu wielkiej budowy jest coraz bliżej. Jak informuje Henryk Juszczak, pełnomocnik prezydenta Bielska-Białej odpowiedzialny między innymi za sprawy drogowe, obecnie na całej długości planowanej obwodnicy trwają wykupy gruntów. Zajmuje się tym specjalna firma prawnicza wynajęta przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad

(inwestor drogi). - *Proponowane ceny są na tyle atrakcyjne, że jak dotąd nie mamy żadnych skarg od osób, których nieruchomości mają być wykupione* - mówi Henryk Juszczak. Informuje on, że GDDKiA oraz ministerstwo transportu liczą na to, iż pod koniec roku uda się rozpocząć budowę wschodniej obwodnicy Bielska-Białej.

Na realizację tego zadania przewidziano dwa i pół roku. Ale wschodnia obwodnica nie jest jedyną nową drogą na terenie Bielska, do budowy której przymierzają się państwowi planiści. Jak informuje Henryk Juszczak, bardzo poważnie wrócono do planu budowy nowej drogi ekspresowej z Bielska-Białej w kierunku Górnego Śląska. Ma ona biec z Komorowic przez Hańców, Wilamowice, Brzeszcze i Oświęcim. Plany jej budowy chciano odłożyć na daleką przyszłość, ale między innymi po protestach zaniepokojonych tym samorządów, do pomysłu wrócono. I to na poważnie. Zdaniem pełnomocnika bielskiego prezydenta wygląda na to, że w Warszawie jest chęć szybkiego zbudowania tej drogi i realizacja tej inwestycji może się zacząć wkrótce po tym, jak powstanie wschodnia obwodnica miasta. (hos)

WYBORCZE POZOSTAŁOŚCI

Od wyborów samorządowych minęło już sporo czasu, a nadal na ulicach podbeskidzkich miast i wsi, w tym także w Bielsku-Białej, spotkać można jeszcze wyborcze plakaty. Tymczasem zgodnie z prawem komitety wyborcze w ciągu trzydziestu dni od daty wyborów powinny posprzątać to, co przed wyborami w miejscach publicznych wywiesiły.

Jak przyznaje Adam Grzywacz, naczelnik Wydziału Gospodarki Miejskiej w bielskim ratuszu, po ostatnich wyborach w porównaniu z innymi wyborczymi okresami sytuacja w mieście pod tym względem nie jest najgorsza. Z jednej bowiem strony znacznie mniej materiałów wyborczych zawisło jesienią ubiegłego roku na bielskich murach i płotach, a z drugiej większość z nich została przez komitety wyborcze w terminie usunięta.

Trudno nie zgodzić się z tą tezą patrząc na to, co jeszcze na terenie miasta z przedwyborczej kampanii pozostało. Z drugiej jednak strony znaleźć jeszcze można na ulicach plakaty wyborcze z... wyborów sprzed kilku, a nawet kilkunastu lat. Są to jednak pojedyncze przypadki.

Dawniej - tłumaczy Adam Grzywacz - było znacznie gorzej. Plakaty wiszące w miejscach publicznych (na terenie prywatnych posesji mogą wisieć ile chcą) na własny koszt usunąć musiała bowiem gmina. Mogła ona domagać się następnie od komitetów wyborczych, które dane plakaty rozwiązyły, zwrotu kosztów oczyszczenia miejskich murów. Praktyka była jednak zazwyczaj taka, że trudno było znaleźć po wyborach komitet odpowiedzialny za rozwieszenie plakatów danego kandydata i tylko w nielicznych przypadkach miastu udawało się odzyskać pieniądze wydane na powyborcze porządki.

W tym roku, na szczęście dla miejskiego budżetu, nie trzeba było za gminne pieniądze sprzątać miasta po nierzetelnych komi-

tetach wyborczych. Również Andrzej Grzegorek komendant Straży Miejskiej nie ukrywa, że po tych wyborach strażnicy nie mieli zbyt wiele pracy. W zakresie ich obowiązków leży bowiem również to, aby sprawdzać czy materiały wyborcze w porę zniknęły z miejskich ulic i placów.

Jako ciekawostkę komendant Grzegorek przytoczył fakt, iż cho-



Na bielskich ulicach spotkać można plakaty wyborcze sprzed kilku, a nawet kilkunastu lat.

ciaż emocje przedwyborczej kampanii dawno już ucichły, to dopiero teraz niektóre z osób zaangażowanych osobiście w promocję popieranych przez siebie kandydatów skutki wyborczej kampanii odczuwają na swojej skórze. Otóż, aby powiesić gdzieś plakat trzeba mieć na to zgodę właściciela posesji, na której terenie plakat taki zamierza się powiesić. Przed wyborami wielu próbowało wieszać materiały promujące kandydatów bez wcześniejszego uzyskania takiej zgody (dotyczyło to zwłaszcza nieruchomości należących do gminy). Nie uszło to uwadze strażników miejskich, którzy teraz sporządzają w kilku przypadkach wnioski do Sądu Grodzkiego o ukaranie takich osób. Wieszanie plakatów bez zgody właściciela terenu czy obiektu jest bowiem w świetle prawa wykroczeniem. (map)

Niewielkie korekty

Dieta dla radnego

Bielscy radni podczas ostatniej sesji skorygowali zasady przyznawania diet, które sami pobierają oraz tych, które przysługują przewodniczącym rad osiedli. Diety rajców pozostały na dotychczasowym poziomie, diety szefów osiedlowych rad poszły w górę.

Zmiany w zasadach dotyczących diet dla radnych są kosmetyczne. Między innymi usunięto nieaktualny zapis dotyczący diet dla radnych - członków Zarządu Miasta (od ponad czterech lat Zarząd Miasta już nie istnieje) czy równie nieaktualny punkt dotyczący diet dla członków miejskich komisji niebędących radnymi, a także ustalono, że diety będą zaokrąglane do pełnej złotówki (zaokrąglanie będzie w dół).

Rzecz kluczowa, czyli zasady ustalania wysokości rajcowskich diet, pozostały niezmienione. To znaczy przewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej otrzymuje dietę w maksymalnej dopuszczalnej przez prawo wysokości. Potem następuje gradacja w dół. Wiceprzewodniczący rady dostają 95 procent tej kwoty, przewodniczący miejskich komisji 90 procent, wiceprzewodniczący

komisji - 85 procent, radni zasiadający w dwóch i więcej komisjach - 80 procent, a radni pracujący tylko w jednej komisji - 75 procent. Według obecnie obowiązujących stawek szef bielskich rajców otrzymuje miesięczną dietę w wysokości 2590 zł, a jego zastępcy - 2460 zł. Dieta przewodniczącego komisji to 2331 zł, jego zastępcy - 2201 zł, radnego zasiadającego w minimum dwóch komisjach - 2072 zł, a radnego zasiadającego tylko w jednej komisji - 1942 zł.

Dodajmy, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Bielska-Białej nieusprawiedliwiona nieobecność na sesji oznacza zmniejszenie diety o 10 procent, a nieusprawiedliwiona nieobecność na posiedzeniu komisji skutkuje redukcją diety o 5 procent.

28 grudnia bielscy radni zmienili też zasady przyznawania diet

dla przewodniczących rad osiedli. Dotąd osoby te raz na kwartał otrzymywały dietę w wysokości około 130 zł za udział w posiedzeniu Kolegium Rad Osiedli. Miesięcznie dawało to około 43 zł. Kwota ta nie rekompensuje podstawowych kosztów związanych z pełnioną społecznie funkcją, a ponoszonych przez przewodniczących - w szczególności kosztów telefonów, wykorzystywania prywatnych samochodów osobowych, ewentualnego dojazdu do instytucji miejskich dla załatwiania spraw osiedla - czytamy w uzasadnieniu uchwały Rady Miejskiej Bielska-Białej zmieniającej wysokość diet dla przewodniczących osiedlowych rad. Teraz będą oni otrzymywać miesięcznie dietę w wysokości 0,05 procent diety przewodniczącego rady miejskiej, co obecnie wynosi około 130 zł. (hos)

Ambulatoria odchodzą do lamusa

POGOTOWIE NIE KRAWIEC — RANY NIE ZASZYJE !

Pogotowie Ratunkowe w Czechowicach-Dziedzicach nie pomogło małemu pacjentowi z rozciętą skórą na głowie, bo funkcjonujące tam całodobowo ambulatorium, nawet najdrobniejszych zabiegów chirurgicznych nie przeprowadza. 4-letni chłopczyk musiał jechać z rodzicami na pogotowie do Bielska-Białej, gdzie założenie jednego szwu na skroni dziecka trwało zaledwie kilka minut.

Kiedy ranny w głowę dziecinek - oczywiście prywatnym samochodem - jechał po pomoc do Bielska-Białej, w czechowickiej stacji beczynnie siedziało dwóch dyżurujących tam lekarzy. Takie są procedury - wyjaśnia Ryszard Odrzywołek - dyrektor Bielskiego Pogotowia Ratunkowego, w ramach którego funkcjonuje stacja pogotowia w Czechowicach-Dziedzicach.

Co gorsza - dodaje Odrzywołek - decyzją Narodowego Funduszu Zdrowia, od 1 marca zabiegów chirurgicznych nie będzie udzielała również stacja pogotowia ratunkowego w Bielsku-Białej, a pacjenci z urazami odsyłani będą do szpitali...

4-letni Kacperek przyjechał z rodzicami w odwiedziny do rodziny w Czechowicach-Dziedzicach spoza województwa śląskiego. W sobotni wieczór, tydzień przed świętami Bożego Narodzenia, chłopczyk rozciął skórę nad łukiem brwiowym uderzając głową o kant biurka w ferworze „walki” z rówieśnikami. Mimo że rana była niewielka - miała około centymetra długości - rodzice Kacperka od razu zdecydowali, że musi ją obejrzeć lekarz.

przywiozł - opowiada zbulwersowany całą sprawą ojciec Kacperka. - Pielęgniarka założyła synkowi opatrunek i pojechaliśmy prywatnym samochodem na ulicę Emilii Plater w Bielsku-Białej. Przed tą podróżą mojego syna nie obejrzał żaden z dwóch dyżurujących w Czechowicach lekarzy. A gdyby okazało się, że uraz był bardziej poważny? Gdyby podczas podróży dziecko zaczęło nagle tracić przytomność...?!

Na całe szczęście do niczego takiego nie doszło. W Bielsku-Białej - przynajmniej ojciec 4-latka - załatwiono ich bardzo grzecznie i sprawnie, też nie robiąc problemu z powodu braku książeczki ubezpieczeniowej. W kilka minut dziecko miało szew na głowie i nowy opatrunek. Ale dlaczego - zastanawia się mężczyzna - trzeba było jechać po to aż do Biel-

■ BŁĄD, ALE MAŁY...

Dyrektor Odrzywołek przyznaje natomiast, że błędem, choć - co podkreśla - bynajmniej nie poważnym uchybieniem było to, że pacjenta z raną głowy nie zobaczył na czechowickim pogotowiu lekarz... Zdaniem Odrzywołka nie ma jednak powodów, aby wyjaśniać to zdarzenie służbowo.

- Sprawę - jak należało - załatwiła pielęgniarka. Jednak od diagnozowania pacjentów są lekarze. Trudno w tej sytuacji mówić o podejmowaniu jakichś kroków i konsekwencjach wobec kogokolwiek. Ojciec dziecka nie złożył bowiem żadnej skargi u nas. Na pewno jednak zwrócimy uwagę, żeby tak się w przyszłości nie działo - zapewnia Ryszard Odrzywołek.

Zdaniem dyrektora Odrzywołka, ten jednostkowy przypadek malucha, który musiał jechać z Czechowic do Bielska, by lekarz założył mu szew na głowie, to tylko zwiastun problemów, które - za sprawą decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia - już 1 marca staną się udziałem mieszkańców Bielska-Białej oraz innych dużych miast na Podbeskidiu i w całym kraju.

■ BEZ GIPSU I NICI

- Uważamy, że sieć ambulatoriów chirurgicznych powinna się rozwijać. Przykłady z naszego regionu bronią się same. Takie ambulatorium powinno być w Czechowicach-Dziedzicach, w których nie ma szpitala, czy w Szczyrku, gdzie przez bez mała pół roku ludzie łamią nogi i doznają innych urazów na nartach. Tymczasem NFZ podjął decyzję o likwidacji z dniem 1 marca 2007 ambulatoriów chirurgicznych w stacjach pogotowia ratunkowego w całej Polsce. Po prostu nie będzie kontraktowania takich zabiegów w pogotowia. Od 1 marca nasza rola będzie się kończyła na dowiezieniu pacjenta z urazem do ambulatorium szpitalnego - wyjaśnia Ryszard Odrzywołek.

Zdaniem Odrzywołka, choć ogólna idea, by pogotowie ratunkowe zajmowało się ratowaniem ludzkiego zdrowia i życia, a nie leczeniem pacjentów „w zastępstwie” lekarzy rodzinnych, jest jak najbardziej słuszna, to akurat likwidacja ambulatoriów chirurgicznych jest dyskusyjna...

■ W SZPITALACH BĘDZIE TŁOK

- Udzielaliśmy w Bielsku-Białej 30 tysięcy takich porad w skali roku. Radziliśmy sobie z tym. Nikt ani w Bielsku-Białej, ani w innych rejonach kraju nie narzekał, że to nadmierne obciąża pogotowia. Podjęto jednak decyzję o przerzuceniu całości tego zadania na ambulatoria szpitalne. W izbach przyjęć szpitali już jest tłoczno. Po 1 marca tłok będzie jeszcze większy - mówi Odrzywołek. - Decyzje zapadły i NFZ nie kontraktuje już zabiegów chirurgicznych w stacjach pogotowia ratunkowego. Takiej pomocy udzielamy tylko do 28 lutego.

ŁUKASZ PIĄTEK

Za 300 tysięcy złotych gmina Czechowice-Dziedzice mogła kupić, stojący na 11-arowej działce w ścisłym centrum miasta, budynek należący do kolejowych związków zawodowych.

Ta zwłoka może kosztować !

ZAGROŻONA TRANSAKcja



Czechowice mogą przegrać wyścig o kupno nieruchomości w centrum gminy.

Transakcja - jak twierdzi wielu radnych, wśród nich były burmistrz Jan Berger - wyjątkowo dla gminy korzystna, została wstrzymana przez nowego burmistrza Czechowic-Dziedzic Mariana Błachutę, który twierdzi, że sprawę trzeba jeszcze zbadać i przemyśleć. Ta zwłoka może słono kosztować gminę, która gruntów, zwłaszcza w centrum miasta, bardzo potrzebuje.

Nie jest tajemnicą, że w Czechowicach-Dziedzicach jest przynajmniej kilku biznesmenów gotowych wyciągnąć 300 tysięcy złotych „z kieszeni” i kupić budynek położony na wyjątkowo atrakcyjnie zlokalizowanej działce. Kontrowersyjna decyzja burmistrza Błachuty otwiera im drogę do tego...

Przedmiotem sporu jest budynek dawnego Klubu Kultury Kolejowej, którego właścicielem jest dzisiaj Federacja Związków Zawodowych Pracowników PKP w Warszawie. Obiekt zajmuje 11-arową działkę przy ulicy Konopnickiej, naprzeciwko liceum ogólnokształcącego. To - jak podkreślają znające temat osoby - ścisłe centrum miasta. Budynek od Urzędu Miejskiego dzieli zaledwie kilkaset metrów. Zabiegi o pozyskanie obiektu podjęły jeszcze władze Czechowic-Dziedzic poprzedniej kadencji. Choć o zgodę między radą a ówczesnym burmistrzem było wówczas wyjątkowo trudno, akurat w tej sprawie dogadano się bez problemu. Na wniosek ówczesnego burmistrza radni zabezpieczyli w budżecie gminy 250 tysięcy złotych na zakup nieruchomości. Kiedy po negocjacjach okazało się, że kolejowe związki zawodowe skłonne są sprzedać gminie budynek za 300 tysięcy, radni poprzedniej kadencji dołożyli kolejne 50 tysięcy.

TYLKO KUPOWAĆ !

- Sprawa od początku wydawała się być oczywista. Mówimy przecież o obiekcie znajdującym się w dobrym stanie technicznym. Sam budynek, w którym planowaliśmy umieścić Straż Miejską oraz Izbę Regionalną, czyli czechowickie „muzeum”, to jedno. Drugie, to grunt położony w ścisłym centrum miasta. Już dla tych 11 arów warto to kupić za 300 tysięcy złotych, czyli cenę lepszego mieszkania! W tej gminie jest wiele osób, które są gotowe zapłacić takie pieniądze i ubiec gminę - mówi oburzony radny Marek Dopierała, przewodniczący Rady Miejskiej minionej kadencji.

Na sesji, na której radni dowiedzieli się, że burmistrz Marian Błachut wycofał wniosek swojego poprzednika o zgodę rady na zakup nieruchomości i podpisanie aktu notarialnego, zdziwienia nie

krył Jan Berger - obecnie radny. Głos w tej sprawie zabierali również nowi radni.

GRUNTÓW JAK NA LEKARSTWO

- Czekanie, w sytuacji, gdy są korzystne warunki zakupu, to działanie irracjonalne. Czechowice-Dziedzice bardzo potrzebują wolnych gruntów, zwłaszcza w centrum miasta. Tak dobrze położonej nieruchomości, nawet jeśli nie ma się pomysłu na jej zagospodarowanie, można użyć na przykład do korzystnej zamiany z innym inwestorem - mówi radny Zygmunt Mizera.

Sprawa budzi spore kontrowersje. „Na mieście” pojawiły się nawet głosy, że nagle wycofanie wniosku o zakup nieruchomości ociera się o niegospodarność. Burmistrz Marian Błachut stanowczo odrzuca ten zarzut. Twierdzi, że nie mógł postąpić inaczej. Jednocześnie przyznaje, że istnieje poważne zagrożenie, iż... ktoś może się teraz stać beneficjentem podjętej przez niego decyzji i ubiec gminę w kupnie atrakcyjnie położonej nieruchomości.

KTOŚ SKORZYSTA ?

- Niegospodarnością byłoby wydanie pieniędzy czechowickich podatników na zakup nieruchomości w sytuacji, kiedy cała transakcja jest źle przygotowana. A o tym że źle ją przygotowano ci, którzy grzmą w tej sprawie najwięcej, jakos nie mówią. Operat szacunkowy stracił ważność. Żeby sprawa mogła być kontynuowana musi zostać przygotowany nowy dokument z wyceną nieruchomości. Nie można działać na skróty i w pominięciu wszystkich formalności, gdy wydaje się pieniądze podatników - mówi burmistrz Czechowic-Dziedzic, Marian Błachut. - A nie chodzi tylko o 300 tysięcy złotych. Byłem właśnie na wizji lokalnej w tym obiekcie. Jego stan wcale nie jest dobry. Jeśli kupimy nieruchomość dla samego gruntu, to dojdą koszty rozbiórkowe i z 300 tysięcy zrobi się 500. Podkreślam raz jeszcze - nie wycofuję się z tej transakcji, tylko odsuwam ją w czasie, żeby dopełnić wszelkich formalności.

Marian Błachut zdając sobie sprawę z tego, że ktoś inny może teraz kupić nieruchomość od kolejowych związków zawodowych, podjął działania, które jednak nie dają żadnej gwarancji, że gminy nikt nie ubiegnie. - Ustaliłem z przewodniczącym kolejowych związków zawodowych w Warszawie, że gmina napisze pismo intencyjne, w którym podtrzyma chęć sfinalizowania transakcji w najbliższej przyszłości - informuje Marian Błachut.

Tekst i foto: ŁUKASZ PIĄTEK

■ PORADA TAK, POMOC NIE...

- Nie mamy samochodu, a do rodziny przyjechaliśmy pociągiem. Szybko znalazł się jednak sąsiad gotowy zawieźć nas na pogotowie ratunkowe w Czechowicach-Dziedzicach. Obawialiśmy się, że będą problemy z poradą, bo przyjeżdżając do rodziny na niespełna dwa dni, nie zabraliśmy dokumentów ubezpieczenia zdrowotnego. Już od progu pogotowia okazało się, że to żaden problem, bo w takich, nagłych wypadkach wystarczy podpisanie oświadczenia o opłaceniu składek ubezpieczeniowych. Na tym jednak sielanka się skończyła - mówi ojciec 4-latka. - Pielęgniarka obejrzała ranę na głowie syna i stwierdziła, że założenie jednego szwu będzie nieodzowne. Bez tego - dodała pielęgniarka - rana może się źle goić i pozostawić bliznę. Na pogotowiu nie było akurat żadnego pacjenta poza moim synem. Myślałem, że cała sprawa zostanie szybko i sprawnie załatwiona. Okazało się tymczasem, że założenie jednego szwu na pogotowiu w Czechowicach-Dziedzicach jest niewykonalne...

Zaskoczonymu ojcu 4-latka pielęgniarka oznajmiła, że choć na terenie pogotowia jest obecnie dwóch lekarzy, żaden z nich szwu na głowie dziecka nie założy. I to bynajmniej nie dlatego, że nie są to chirurdzy, bo tak prosty zabieg potrafi przeprowadzić każdy lekarz, zwłaszcza mający dyżury w pogotowiu ratunkowym... - Dowiedziałem się, że takie jest zalecenie „z góry” i że nie mamy innego wyjścia, jak jechać do Bielska-Białej i tam szukać pomocy dla dziecka. Na pytanie, czy dziecko z raną głowy zostanie przewiezione do Bielska-Białej karetką, pielęgniarka odpowiedziała, że w przypadku tak drobnego urazu nie ma takiej możliwości i że transport musimy sobie zorganizować sami. Na szczęście obyło się bez wzywania taksówki, bo swoją dalszą pomoc zadeklarował mężczyzna, który nas



ska-Białej? Przecież pół godziny wcześniej maluch siedział już na koczce dobrze wyposażonego ambulatorium w Czechowicach-Dziedzicach. Za ścianą przebywało w tym czasie dwóch lekarzy...

■ BO FUNDUSZ NIE PŁACI

- Niestety dlatego, że w Czechowicach-Dziedzicach mamy ambulatorium ogólne, a nie chirurgiczne. Możemy tam - oczywiście w czasie, gdy nie działają przychodnie - zrobić zastrzyk, czy zmienić opatrunek. Zabieg chirurgiczny - a takim jest założenie szwu - musi być przeprowadzony w ambulatorium chirurgicznym w Bielsku-Białej - wyjaśnia dyrektor Bielskiego Pogotowia Ratunkowego Ryszard Odrzywołek. - Poza tym zadaniem dyżurujących w Czechowicach-Dziedzicach lekarzy oraz stacjonujących tam karetek jest ratowanie życia. Dlatego odesłanie pacjenta do ambulatorium chirurgicznego w Bielsku-Białej było jak najbardziej zasadne. Podobnie jak decyzja o odmowie wysłania karetki. Zgodnie z procedurą, poza sytuacją zagrożenia życia oraz nagłego pogorszenia stanu zdrowia, należy się ona pacjentowi z urazem narządu ruchu. To zresztą nie jest nasze widzimisię. Za wyjazdy karetek płaci NFZ, a wszystko regulują przepisy.

cz pl interreg iiii
44078/050107

FOTO: DARIUSZ BANDOŁA

Gdy w ubiegłym roku z wielkim hukiem uruchamiano wreszcie, po wielu latach starań, w Ośrodku Narciarskim Pilsko w Korbielowie pierwszy wyciąg krzesełkowy, chyba nikt nie przypuszczał ile kłopotów przysporzy on gestorowi tej największej w kraju stacji narciarskiej, czyli Gliwickiej Agencji Turystycznej.

Narciarze montaż krzesełek przyjęli z dużym zadowoleniem. Pilsko to bowiem góra szczególna, od lat uważana obok tatrzańskie Kasprowego za mekkę polskiego narciarstwa zjazdowego. Tymczasem istniejące tam wyciągi to prawdziwy relikt lat minionych. Stare, nieprzystające do obecnych potrzeb i oczekiwań orczyki dawno już bowiem zastąpiono w całym narciarskim świecie nowoczesnymi wyciągami kanapowymi. Wszędzie tylko nie na Pilsku, podobnie zresztą jak i w innych administrowanych przez GAT ośrodkach narciarskich w Szczyrku.

Narciarzy ucieszyły więc plany modernizacji infrastruktury, w tym budowa na Pilsku nowych wyciągów kanapowych. Plan GAT-u był bowiem taki, iż krzesełkami będzie można już niedługo dotrzeć na Halę Miziową, czyli w samo centrum narciarsko-turystycznego „raju” i to zarówno latem, jak i zimą.

Zakładano, że wyciąg ten podzielony zostanie na dwa odcinki. Pierwszy poprowadzony w całości nowym terenie, będzie wywoził narciarzy i turystów z rejonu parkingów położonych u podnóża góry na Halę Szczawiny, skąd kolejnym wyciągiem krzesełkowym (ma zastąpić istniejące w tym miejscu wyciągi orczykowe) będzie można dotrzeć na Halę Miziową.

PIERWSZE WĄTPLIWOŚCI

Na razie powstał pierwszy z planowanych wyciągów, ten na Halę Szczawiny. Już w momencie, gdy powstawał, pojawiły się pierwsze wątpliwości. Zastanawiało bowiem, czemu bogaty inwestor montuje zamiast nowego urządzenia, co prawda wyremontowany, lecz jednak ponadwudziestoletni wyciąg sprowadzony w Beskidy z Alp. Poza tym wyciąg ten posiada kanapy dwuosobowe, co przy dzisiejszych standardach (najczęściej stosowane są cztero-, a nawet sześciuosobowe) wydawało się pewnym anachronizmem. Inwestor uspokajał jednak, że urządzenie, choć stare, to nadal

Kanapa okazała się... buble



Gdy na przełomie 2005/2006 roku uruchomiono wyciąg krzesełkowy na Pilsko nikt nie przypuszczał, że będzie działał tylko jeden sezon.

jest w doskonałym stanie technicznym, a dwa krzesełka były koniecznością z uwagi na... uwarunkowania prawno-administracyjne.

Otóż wyciąg poprowadzono przez las, trasą starej, już nieistniejącej linii energetycznej. Inwestor musiał w związku z tym „zmieścić” się z kolejką linową w stosunkowo wąskim pasie terenu wyłączono niegdyś pod słupy energetyczne z upraw leśnych.

OD POCZĄTKU PROBLEMY

Pierwsze problemy z wyciągiem pojawiły się w kilka dni po tym jak został uroczystie oddany do użytku, czyli na początku ubiegłego roku. Awaria systemu napędowego wstrzymała wtedy ruch kolejki na kilka dni. Inwestor uspokajał jednak, że nic takiego się nie stało, a usterka nie jest poważna. Faktycznie, kolej po krótkiej przerwie ru-

szła i funkcjonowała bez przeszkód do końca ubiegłego sezonu. Teraz jednak nie ruszyła i nie wiadomo czy w ogóle w tym sezonie będzie uruchomiona. I nie chodzi bynajmniej o wyjątkowo beznieżną zimę, która unieruchomiła większość wyciągów na Pilsku. Sprawa jest bowiem o wiele poważniejsza.

Dozór techniczny, który przed sezonem kontrolował wyciąg krzesełkowy, nie dopuścił go do użytku, gdyż wykryto poważne usterki techniczne zagrażające życiu i zdrowiu potencjalnych użytkowników wyciągu. Informacje te potwierdza Grażyna Butmankiewicz wiceprezes GAT. Nie owija w bawełnę, że sprawa jest poważna. Wykryto bowiem usterki wału napędowego w jednej z przekładni oraz pęknięcia na kole linowym.

Prezes Butmankiewicz przyznała, że początkowo istniał plan, aby w „prowizoryczny” sposób spróbować usunąć te usterki, aby umożli-

wić jak najszybsze uruchomienie wyciągu, a dopiero latem przystąpić do poważniejszych napraw.

Ostatecznie zarząd spółki mając na względzie bezpieczeństwo narciarzy oraz zalecenia dozoru technicznego podjął decyzję, że wyciąg ruszy dopiero wtedy, gdy wszystko zostanie należycie naprawione i sprawdzone. Oznacza to najprawdopodobniej wymianę całej przekładni i niewykluczone, że jeszcze kilku innych elementów napędu. To jednak wymaga dużych nakładów finansowych, a - jak przyznała Grażyna Butmankiewicz - pieniądze na remont będzie można zagwarantować dopiero w przyszłym budżecie spółki, który zacznie obowiązywać od wiosny 2007 roku.

TRUDNOŚCI W TERENIE

Z drugiej strony remont wyciągu jest obecnie utrudniony również ze

względów technicznych. Elementy, które trzeba wymienić, zamontowane są bowiem na górnej stacji wyciągu. Tymczasem dotarcie tam ciężkim sprzętem po to, aby zdemontować i zwieźć na dół uszkodzone urządzenie jest z uwagi na panujące obecnie na Pilsku warunki atmosferyczne - terenowe niemożliwe. Z remontem więc GAT poczeka najprawdopodobniej do wiosny.

Grażyna Butmankiewicz przyznała również - chociaż nie wprost - że montaż starego urządzenia był błędem. Wyjaśniła, że używany wyciąg, który teraz zainstalowano na Pilsku, sprowadzony został do kraju już ponad 9 lat temu i przez wiele lat leżał rozłożony na części w magazynie. Kupili go za sporą kasę „górnicy” (ponad pół miliona złotych), którzy wtedy jeszcze bezpośrednio administrowali wieloma beskidzkimi wyciągami narciarskimi.

GAT z chwilą powołania tej spółki do życia przejęła to urządzenie z dobrodziejstwem inwentarza. Jak przyznała Grażyna Butmankiewicz zarząd długo zastanawiał się co z zakupionym niegdyś przez kopalnię, a niewykorzystywanym wyciągiem począć. Początkowo zamierzano go nawet sprzedać. Ostatecznie jednak zdecydowano, że zostanie on zamontowany właśnie na Pilsku. Zwłaszcza że Mostostal, który podjął się tego zadania, gwarantował, iż dokona dokładnego przeglądu, wyremontuje co trzeba i tak zmodernizowane urządzenie będzie pracowało bez zarzutu. Najwyraźniej jednak specjalistom z Mostostalu umknęły jakieś szczegóły, skoro teraz - po kilku miesiącach eksploatacji - wyciąg nie nadaje się ze względów technicznych do użytku.

Prezes Butmankiewicz nie wykluczyła, że GAT będzie domagała się w związku z tym od Mostostalu zadośćuczynienia za poniesione straty, zwłaszcza że Mostostal dał gwarancję na wykonane przez siebie prace remontowo-montażowe.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUŻEK**

Szkolne legitymacje muszą być nowe

Wymiana odwlekana

Informację o tym, że z dniem 1 stycznia 2007 tracą ważność wszystkie legitymacje uczniowskie wystawione na „starych” blankietach, usłyszeli jesienią rodzice i uczniowie. Uczeń, który po tym terminie nadal posługiwać się będzie „starą” legitymacją - chociaż będzie na niej pieczęć szkoły potwierdzająca ważność dokumentu - nie będzie mógł korzystać z ulg przy zakupie biletów komunikacji publicznej.

W szkołach na gwałt ruszyła akcja wymiany starych dokumentów na nowe. Wielu uczniów, zwłaszcza tych ze szkół gimnazjalnych i licealnych, z takiej właśnie komunikacji korzysta. Tymczasem bez ważnej legitymacji uczniowskiej również bilet miesięczny traci swą ważność, nie mówiąc już o tym, że nawet bilety jednorazowe uczeń musiałby kupować w takiej sytuacji bez zniżki.

Problem w tym, że czasu na wymianę nie było zbyt dużo, a wymienić trzeba było sporo starych dokumentów. Z pozoru oba blankiety nie różnią się od siebie. Tak jak dawniej druk legitymacji szkolnej to niewielki kartonik, na którego awersie widnieje zdjęcie ucznia, informacje o nim i szkole, do której uczęszcza, a na odwrocie znajdują się rubryki, w których co roku szkoła potwierdza (przedłuża) ważność dokumentu.

NIEWIELKA RÓŻNICA NA BLANKIETACH

Różnica tkwi jedynie w treści formułek wypisanej tłustym drukiem na odwrocie dokumentu. Na starym

blankiecie znajdowało się sformułowanie mówiące o tym, że legitymacja: uprawnia do ulgi 50 proc. przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w klasie 2 oraz do korzystania z biletów miesięcznych szkolnych z ulgą 50 proc. przy przejazdach w autobusach komunikacji zwykłej. Teraz definicję tę zastąpiła inna, w której nie mówi się już do jak dużej ulgi legitymacja uprawnia, lecz jedynie o tym, że uprawnia do ulg ustawowych...

Różnica niby niewielka, lecz w praktyce może oznaczać dla ucznia korzystającego z ulgi komunikacyjnej ogromne kłopoty. Czyli kilkadziesiąt złotych kary za jazdę pociągiem czy autobusem bez ważnego biletu.

NIE WSZYSCY ZDAŻYLI

Zapytaliśmy w kilku podbeskidzkich szkołach, jak poradziły sobie z wymianą legitymacji i czy wszyscy uczniowie na czas dokumenty zdążyli wymienić. Wszędzie odpowiedź była taka sama. W większości legitymacje zostały w porę wymienione, a jeśli któryś z uczniów nie zdążył, to byłoby to jednostkowe przypadki.

Sama wymiana legitymacji nie stanowiła specjalnego problemu. W nowe blankiety szkoły mogły się bowiem bez trudu zaopatrzyć. Zwłaszcza iż funkcjonują one równolegle ze „starymi” drukami już od kilku lat.

Część uczniów nowe legitymacje od dawna więc już posiada. Dla tych, którzy ich jeszcze nie mieli, problemem mogło być jedynie zdobycie zdjęcia potrzebnego do nowej legi-

Uprawnia do ulgi 50% przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w klasie 2 oraz do korzystania z biletów miesięcznych szkolnych z ulgą 50% przy przejazdach w autobusach komunikacji zwykłej z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem.

Poświadcza uprawnienie do ulg ustawowych przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego.

tymacji. Jeśli ktoś nie miał bowiem zdjęcia legitymacyjnego w domu, musiał pofatygować się do fotografa, a to wiązało się ze sporym wydatkiem. Jednak część uczniów poradziła sobie - przekonywali nas sami zainteresowani - z tym problemem w dość sprytny sposób. Umiejętnie odklejone zdjęcie ze starej legitymacji można było bowiem przy odrobinie szczęścia po raz drugi wykorzystać.

NIEPOTRZEBNE ZAMIESZANIE ?

Zastanawia jedynie to, dlaczego dopiero w październiku - tak przynajmniej usłyszeliśmy w biel-

skich szkołach - dotarła do szkół oficjalna informacja o tym, że „stare” legitymacje tracą ważność z dniem 31 grudnia 2006 roku. Do tej pory bowiem wszyscy byli przekonani, że „stare” dokumenty będą funkcjonować obok nowych do czasu wyczerpania się zapasów wychodzących z obiegu blankietów. Wymiana legitymacji miała więc - sądzono - mieć charakter długotrwały i ewolucyjny. Tymczasem w ostatniej chwili okazało się, że jest inaczej. Stąd niepotrzebne zamieszanie - oceniają uczniowie i ich rodzice.

BYŁO WIADOMO OD PIĘCIU LAT !

Aleksander Pietrzak z Wydziału Edukacji bielskiego ratusza jest zdziwiony takim przedstawieniem sprawy przez dyrekcje szkół. Twierdzi bowiem, że o tym, iż legitymacje wydane na „starych” blankietach trzeba wymienić na nowe najpóźniej do końca ubiegłego roku było wiadomo już od... pięciu lat. - *Określił tę datę już*

w październiku 2002 roku minister infrastruktury w swoim rozporządzeniu dotyczącym ulg na przejazdy środkami publicznymi - mówi Aleksander Pietrzak. Natomiast nowy wzór legitymacyjnego blankietu - zatwierdził go minister edukacji narodowej - wszedł do użytku już w styczniu 2003 roku i od tego momentu szkoły powinny wyłącznie nim się posługiwać. Gdyby tak było, teraz nie byłoby najmniejszego problemu. „Stare” legitymacje posiadałby bowiem wyłącznie uczniowie starszych klas szkół podstawowych, gdzie nauka trwa 6 lat. W trzyletnich gimnazjach i liceach wymiana wcześniej wydanych legitymacji nie

byłaby w ogóle konieczna. Zmieniając szkołę uczeń otrzymuje bowiem nowy dokument.

ZUŻYWANO ZAPASY

W praktyce jednak w wielu szkołach, aby zużyć zapas wcześniej sprowadzonych druków legitymacyjnych, nadal jeszcze po 1 stycznia 2003 roku wypisywano legitymacje na starych blankietach. Efekt był taki, że teraz zamiast „kilku” dokumentów, trzeba było w tych szkołach wymienić w ciągu trzech miesięcy legitymacje prawie wszystkim uczniom.

Jednocześnie Aleksander Pietrzak nie ukrywał, że faktycznie do bielskich szkół w październiku 2006 roku Wydział Edukacji wysłał informację o tym, iż stare legitymacje tracą ważność z końcem roku, lecz było to jedynie przypomnienie dyrektorom tych szkół o czymś, o czym wiedzieli od dawna i powinni o tym pamiętać bez czegokolwiek przypomnienia. - *Zrobiliśmy to przy okazji załatwiania całkiem innej sprawy* - mówi Aleksander Pietrzak wyjaśniając, że chodziło o wymianę legitymacji nauczycielskich.

Stare legitymacje również i w tym przypadku straciły ważność z końcem roku i aby nauczyciele mogli nadal korzystać z ulg transportowych musieli zdążyć przed 1 stycznia z wymianą dokumentów. W tym przypadku sprawa była jednak bardziej skomplikowana. Nowy dokument ma bowiem nieco inną formę niż poprzedni i stał się obecnie w pełnym tego słowa znaczeniu legitymacją służbową. Problem jednak w tym, że dopiero pod koniec roku wyszły stosowne rozporządzenia, które umożliwiły wymianę tychże legitymacji. Stąd nie wszyscy nauczyciele zdążyli na czas z wymianą dokumentów. (map)



Z Nowego Jorku przyleci do Bielska piękna dama jazzu, z Los Angeles - genialny - ale też rekordowo drogi - kontrabasista i jego zespół. Do tego krajowi i europejscy eksperymentatorzy łączący jazzowe brzmienia z hip-hopem i rapem, a także muzyka bałkańska w wykonaniu węgierskiej formacji, przy której produkcji Gorana Bregovicia to lekkie nudy. Takie - w największym skrócie - będą największe atrakcje czterodniowej IX Bielskiej Zadymki Jazzowej - Lotos Jazz Festivalu. Świetnie zapowiadająca się impreza potrwa cztery dni i noc. Start - 1 lutego.

Zbliża się Lotos Jazz Festival!

ZADYMKOWY REKORD



Charlie Haden



Roberta Gambarini



Henri Texier

Pierwszy dzień Zadymki, 1 lutego, to tradycyjnie jazz-rockowa rozgrzewka. W Klubie Klimat o 19.30 w koncercie „Okolice jazzu” wystąpi najpierw trio gitarzysty Apostolisa Anthimosa, który był przed laty jednym z filarów grupy SBB. Drugą część koncertu będzie muzycznym spotkaniem międzynarodowej formacji holenderskiej gwiazdy trąbki Saskii Laroo, zwanej europejską Lady Miles Davis (z udziałem muzyków z Polski, USA i Gujany) oraz zespołu Funk De Nite, prowadzonego przez saksofonistę Ryszarda Krawczuka. Zapowiada się żywiołowa mieszanka jazzu, hip-hopu i rapu.

Zadymkowe koncerty galowe odbędą się 2 i 3 lutego o 18.00 w Teatrze Polskim. Dojdzie wtedy między innymi do konfrontacji rewelacyjnych kontrabasistów i ich zespołów. 2 lutego zagra bowiem Strada Sextet francuskiego mistrza basu Henriego Texiera. To muzyk, który od lat sześćdziesiątych koncertuje ze znakomitościami jazzu, między innymi skrzypkami Jean Luc Pontym i Didierem Lockwoodem czy oglądany już w Bielsku klawirzystą Louisem Sclavisem i saksofonistą Joe Lovano. Drugą gwiazdą pierwszej zadymkowej gali będzie nieogładana dotąd w Polsce, święcąc triumfy w USA włoska wokalistka Roberta Gambarini, imponująca nieprzeciętną urodą i ogromnym talentem. Dość powiedzieć, że legendarny pianista Hank Jones, który grał na ubiegłorocznej Zadymce, uważa ją za następczynię Elli Fitzgerald. Podczas tej gali zagra też laureat tradycyjnego zadymkowego konkursu dla młodych jazzowych talentów.

Drugi galowy koncert, 3 lutego, rozpocznie Quartet Pawła Kaczmarczyka, szóstego pianisty młodego pokolenia. Następnie zagra norweskie trio awangardowego trębacza Nilsa Pettera Molvaera, związanego ze słynną wytwórnią płytową ECM. A w finale tego koncertu - największa gwiazda tegorocznej Bielskiej Zadymki Jazzowej: Quartet West legendarnego kontrabasisty Charlie Hadena. - To najdroższy wykonawca w historii Bielskich Za-

dymek Jazzowych. I najbardziej wymagający - mówi Jerzy Batycki, dyrektor festiwalu. - Haden i jego muzycy przylecą z Los Angeles na ten jedyny koncert w Europie klasą biznes, w której bilet do Krakowa kosztuje 20 tysięcy złotych! A tylko taką klasą podróżują... Przylecą dzień przed koncertem, by się zaaklimatyzować. A nas czeka zrealizowanie licznych wymagań, szczegółowo wypunktowanych w kontrakcie z Hadenem. Na przykład w żadnym miejscu, w którym będzie przebywał, nie może być dymu papierosowego.

Sporządzenie tak drogiego zespołu stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu głównego sponsora Zadymki - Grupy Lotos, a i sami muzycy pomogli w zmniejszeniu kosztów podróży, poświęcając na wyprawę do Polski część ulgi, którą przyznały im linie lotnicze.

Charlie Haden znalazł się w programie Zadymki dość niespodziewanie i niemalże w ostatniej chwili. Miał bowiem zagrać inny genialny basista - Dave Holland. - Kontrakt z nim mieliśmy podpisany już od pół roku, tymczasem przed Bożym Narodzeniem powiadomił nas, że „rozsyła” mu się zespół, z którym stale występuje tworząc niepowtarzalne brzmienia - mówi Jerzy Batycki. - Uznaliśmy, że nie możemy serwować publiczności występu Hollanda z przypadkowymi muzykami, bo nie będzie to wydarzenie takiej samej artystycznej rangi. Rozpoczęliśmy poszukiwania innej znakomitości kontrabasisty, prowadzącej własny zespół. Tak trafił nam do będącego w znakomitej formie Charlie Haden, dla którego rok 2007 jest podwójnie jubileuszowy. Będzie świętował swe 70 urodziny i dwudziestolecie działalności zespołu.

Ostatni dzień Zadymki, 4 lutego, rozpocznie się o 16.00 otwartym dla wszystkich koncertem Big Bandu Akademii Muzycznej, prowadzonym przez bielszczanina Andrzeja Zubka. Solistami będą amerykański trębacz Gary Guthman i saksofonista Jan Ptaszyn Wróblewski, artystyczny opiekun i promotor Zadymki. A koncert finałowy (o 19.30) - jak zwykle w

schronisku na Szyndzielni. Tanczące, gorące bałkańskie klimaty stworzy węgierska grupa Besh O Drom, zdaniem krytyków bijąca na głowę produkcje grupy Gorana Bregovicia.

Zadymkowa muzyka rozbrzmiewać będzie nie tylko podczas koncertów, ale też na nocnych jam sessions w Piwnicy Zamkowej. Warto się więc „na zapas” przed tym festiwalem wyśpać i nie zwlekać z nabyciem biletów lub karnetów, których sprzedaż rozpoczyna się już jutro, 12 stycznia, w biurze festiwalowym przy ul. Krasińskiego 5a. Dla naszych czytelników mamy oczywiście bilety i karnety. Jak je zdobyć - napiszemy wkrótce.

ZDZISŁAW NIEMIEC

Organizatorami Bielskiej Zadymki Jazzowej - Lotos Jazz Festivalu są: Stowarzyszenie Sztuka Teatr, Gmina Bielsko-Biała, Centrum Handlowo-Rozrywkowe Sfera i schronisko na Szyndzielni. Imprezę sponsorują: Grupa Lotos, Gmina B-B, Techmex, PZU, Kompania Piwowarska, Deutsche Bank, Bielsmar, AutoBoss, Meblo Expo. Szczegółowe informacje o festiwalu można znaleźć w Internecie (www.zadymka.pl).

Bajka na sprzedaż

Jeśli ktoś marzy o tym, aby zamieszkać w sędziwej bielskiej willi, wkrótce będzie miał szansę taką nieruchomość kupić. Bielskie władze przygotowują właśnie przetarg dotyczący sprzedaży willi Bajka w Cygańskim Lesie.

Do końca 2005 roku, przez dziesięć lat, w Bajce gospodarzyli ekolodzy z Klubu Gaja. Dodajmy, że robili to z przygodami, bo poprzednie władze miasta chciały ich z tej miejskiej nieruchomości wyrzucić dowodząc, że złamali zawartą z samorządem umowę dzierżawy obiektu. Ale sąd miał na ten temat inne zdanie, podzielił argumenty ekologów, którzy stanowczo polemizowali z tezą

dal zostawali w Bajce, z pewnością nie uchylalibyśmy się od udziału w remoncie. Ale skoro musimy budynek opuścić, trudno oczekiwać, że będziemy robić coś, co zrobić powinien właściciel obiektu - argumentowali przedstawiciele Klubu Gaja.

Miasto było jednak innego zdania i uważało, że to ekolodzy powinni przeprowadzić remont. Sprawa trafiła więc do sądu. Od wyprawki Klubu Gaja z Bajki mija



FOTO: SŁAWOMIR HOROWSKI

Rok temu ekolodzy z Klubu Gaja opuścili willę Bajka w Cygańskim Lesie. Teraz obiekt ten stoi pusty, ale za kilka miesięcy ma zostać wystawiony na sprzedaż.

ratusza i uznał, że stowarzyszenie może nadal dzierżawić miejski budynek.

Ale pod koniec 2005 roku ekolodzy z Klubu Gaja nieoficjalnie dowiedzieli się, że na przedłużenie umowy dzierżawy Bajki nie mają co liczyć, więc wyprowadzili się do Wilkowic. Wyprowadzka ta miała zresztą posmak skandalu, gdyż w bielskim ratuszu padły głosy sugerujące, iż Gaja wyprowadza się z miejskiego budynku nie robiąc remontu, który zrobić powinna. Chodziło między innymi o remont dachu, który zleciły wykonać służby nadzoru budowlanego. Tyle że zdaniem ekologów było to żądanie właściciela obiektu, a nie jego dzierżawcy. - Gdybyśmy na-

właśnie rok. Obiekt stoi pusty, a prowadząca do niego brama jest zamknięta. Co ratusz chce zrobić z tą piękną willą? I jak zakończył się sądowy spór o remont?

Tomasz Ficoń, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej informuje, że sądowy spór wypadł po myśli ekologów. - Temida uznała, że remont to nie ich obowiązek. Ale miasto również nie pali się do realizacji tej inwestycji, gdyż - jak informuje rzecznik ratusza - trwają właśnie przygotowania do przetargu, podczas którego Bajka zostanie wystawiona na sprzedaż. Tomasz Ficoń dodaje, że nie jest to jednak kwestia najbliższych dni, lecz dobrych kilku miesięcy. (hos)

KABARETOWE FERMENTY



W przyszłym tygodniu - 17, 20 i 21 stycznia - w Bielsku-Białej odbędzie się Festiwal Kabaretów Studenckich Fermenty, czyli Starobielskie Spotkania Kabaretowe. Jest to impreza przeniesiona - z uwagi na tragedię w kopalni Halemba - z listopada.

17 stycznia, podczas Gali Otwarcia Fermentów, wystąpią w Bielskim Centrum Kultury o 18.00: Łowcy Kropka B z Cieszyna i No! Nejm z Rybnika. 20 stycznia o 17.00 w Szkole Podstawowej nr 31 w Starym Bielsku przy ulicy Zapłocie Duże 1 zaprezentują się: Statyf z Dąbrowy Górniczej, Z Konopi z Kielc, Klakier z Ostrowa Wielkopolskiego, Chyba Na Pewno z Rze-

szowa oraz dwa kabarety z Rybnika - Chwilowo Kaloryfer i Na Ostatnią Chwilę. Nagrodami i tradycyjnie - będzie 10 kilogramów krówek i statuetka Złotego Fermenta. W tym roku - także nagroda pieniężna. Finał imprezy - 21 stycznia w Klubie Klimat przy ulicy Mostowej 5 o 18.00. Wystąpi laureat Fermentów i największe gwiazdy polskiej estrady kabaretowej: Piotr Bałtorek, Olaf Lubaszenko, Grzegorz Halama, Kabaret Koń Polski oraz bielska Grupa Wokalna Szafa Gra.

Dla czytelników „Kroniki” mamy trzy podwójne imienne zaproszenia na Galę Otwarcia Fermentów (17 stycznia). Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się 15 stycznia o 15.30 w dziale marketingu naszej redakcji (III p.) z aktual-



nym numerem „Kroniki Beskidzkiej” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: po raz który odbywają się fermenty?

Imprezę organizują Miejski Dom Kultury - Dom Kultury w Starym Bielsku, Klub Klimat oraz Grupa Twórcza Ferment, partnerem jest Samorząd Studenckiej Akademii Techniczno-Humanistycznej. Szczegóły: www.fermenty.pl (efa)

Z roku na rok Poczta Polska winduje ceny oferowanych przez siebie usług. I ten rok ślących tradycyjne listy i kartki pocztowe klientów Poczty Polskiej przywitał podwyżkami. Czy za coraz wyższymi cenami usług pocztowych idzie poprawa ich jakości? Raczej nie, o czym jednoznacznie świadczą sygnały, które w ostatnim czasie masowo docierają do naszej redakcji. Czytelnicy skarżą się na znaczne opóźnienia w dostarczaniu przesyłek.

Poczta przespała święta

Spóźnione przesyłki

Wielu mieszkańców Podbeskidzia kartki z życzeniami świątecznymi, wysłane - jak wynika ze stempla pocztowego - nawet przed 20 grudnia, dostało dopiero w nowym roku. Spóźniały się nie tylko zwykłe listy, ale i priorytety oraz wysyłane priorytetowym przekazem paczki. Wiele osób - już po terminie płatności - dostało rozmaite rachunki, na przykład telefoniczne. Poczta tłumaczy, że „nieznaczące” opóźnienia w doręczaniu przesyłek to zjawisko charakterystyczne dla okresu świąteczno-noworocznego. Monopolista utrzymuje, że w tym roku opóźnienia nie były większe, nawet mimo trwającego w grudniu strajku pocztowych doręczycieli.

Tymczasem - jak wynika z ustaleń „Kroniki” - opóźnienia w doręczaniu przesyłek były na tyle poważne, że na przykład operatorzy telefoniczni - zarówno więksi, jak i mniejsi - postanowili nie naliczać karnych odsetek klientom, którzy z opóźnieniem zapłacili wysłane do nich w grudniu ubiegłego roku rachunki. Tak postąpiła Telekomunikacja Polska oraz mająca wielu abonentów w Czecho-wicach-Dziedzicach Netia...

LISTY JAK ŻÓŁWIE

- Rozumiem, że był strajk listonoszy i że potem przyszły święta Bożego Narodzenia, kiedy ludzie wysyłają sobie świąteczne życzenia. Ale strajk pocztowców zakończył się na długo przed końcem grudnia i akurat w naszym regionie nie był tak powszechny jak w innych częściach kraju. Poza tym ludzie piszą mniej listów niż dawniej, życzenia wysyłają sms-ami, a paczki coraz częściej firmami kurierskimi. Tymczasem poczta ciągle podnosi ceny, wprowadza droższe przesyłki priorytetowe, a na kartkę, czy paczkę czeka się dłużej niż dwadzieścia lat

temu - mówi oburzony mieszkaniec Czechowic-Dziedzic, będący jedną z wielu osób, które zgłosiły się w tej sprawie do naszej redakcji. - Nie rozumiem, jak kartka wysłana 19 grudnia z dużego miasta jakim jest Piła, może wędrować na Śląsk przez dwa tygodnie?! Znacznie poważniejsza sprawa to rachunek telefoniczny. 3 stycznia doszła do mnie faktura, którą powinienem był zapłacić dwa dni wcześniej. Wynika z niej, że została wystawiona 18 grudnia, a wysłana dzień później! Teraz operator - zasadnie - choć bez mojej winy, naliczy mi ustawowe odsetki za wpłatę po terminie. Nie chodzi o kwotę - bo w przypadku indywidualnego abonenta to sprawa groszowa - ale o zasadę. Mam zwyczaj regulować swoje zobowiązania w terminie, a powstałe z winy poczty opóźnienie mi to uniemożliwiło.

ODSETKOWA AMNESTIA

Skala zjawiska - wbrew temu co twierdzi poczta - jest na tyle poważna, że Netia postanowiła wprowadzić „odsetkową amnestię” za grudniowe rachunki. Nasz czytelnik nie musi się więc martwić. - Mamy potwierdzone sygnały, że wysyłane w grudniu faktury za usługi telefoniczne docierały do naszych abonentów z opóźnieniem. Niejednokrotnie były one na tyle poważne, że uniemożliwiały uregulowanie rachunku w terminie. W związku z tym zarząd firmy podjął decyzję o odstąpieniu od naliczania odsetek karnych w stosunku do naszych abonentów. Nie trzeba nam tego zgłaszać - informuje Jolanta Ciesielska, rzecznik prasowy Netii. - Oczywiście jest to akcja jednorazowa i oczekujemy od naszych klientów terminowych wpłat za faktury wysyłane w styczniu.

Karać klientów za pocztowe opóźnienia nie zamierza również największy operator telefoniczny w

kraju, czyli Telekomunikacja Polska. - Decyzja w tej sprawie została podjęta przez władze firmy. Osoby, którym z opóźnieniem dostarczono faktury nie muszą zgłaszać reklamacji w tej sprawie. Z drugiej strony ci, którzy dostali rachunek w terminie, a go nie uregulowali, nie mogą liczyć na to, że „upiecze się im” przy okazji. Całą sprawę monitorujemy i wiemy w jakich rejonach wystąpiły opóźnienia w dostarczaniu przez pocztę faktur za nasze usługi - mówi Maria Piskier, rzecznik prasowy Telekomunikacji Polskiej SA w województwie śląskim.

OPÓŹNIENIA W NORMIE...

Mimo tych faktów, winna opóźnień poczta wydaje się całą sprawę bagatelizować. Twierdzi, że opracowania dotyczące opóźnień w dostarczaniu przesyłek pod koniec minionego roku dopiero powstaną, ale nic nie wskazuje, że wyniki będą znacznie odbiegać od lat poprzednich... - Mamy sygnały o opóźnieniach w przypadku dostarczania paczek. Listów i kartek pocztowych to jednak raczej nie dotknęło. Chyba że tych, które szły z drugiego końca Polski. Robimy wszystko, by wywiązywać się z terminowego dostarczania przesyłek. W 2005 roku nie udało nam się to w 18 procentach przypadków. Za rok 2006 powinno być podobnie. Choć oczywiście chcielibyśmy, aby wszystkie powierzane nam przesyłki docierały w terminie - mówi Piotr Pietrasz, rzecznik prasowy Poczty Polskiej w Katowicach. - Do opóźnień w okresie świąteczno-noworocznym dochodziło zawsze. Zakończony wcześniej strajk pocztowców nie miał tu wpływu na skalę zjawiska. Jeśli chodzi o podwyżki usług pocztowych, to pragnę podkreślić, że wyniosły one średnio 4 procent. Trudno więc nazwać je drastycznymi.

ŁUKASZ PIĄTEK

Naciąganie przez telefon

OSZUKAŃCZY BONUS

Oszuści stają się coraz sprytniejsi i... beczelni. Czyhają wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z jakąkolwiek formą obrotu pieniężno-towarowo-usługowego. Ostatnio na baczności muszą mieć się użytkownicy sieci telefonicznej Heyah. Pojawili się bowiem naciągacze, którzy w mało finezyjny sposób próbują wyłudzać pieniądze od użytkowników komórek. Potwierdzają to pracownicy tego operatora telefonicznego, zalecając przy tym klientom ostrożność podczas reagowania na pojawiające się w komórce esemesy z informacjami o wszelkiego rodzaju promocjach.

- Kilka dni temu w moim telefonie pojawiła się informacja o tym, że jeśli jeszcze tego samego dnia doładuję swój telefon otrzymam od Heyah bonus w postaci podwojonej liczby punktów - mówi bielszczanin, wieloletni użytkownik komórek sieci Heyah. Zaznacza przy tym, iż informacja mówiła o tym, że konto mam doładować -



wać nie w tradycyjny sposób (wystukując na klawiaturze stosowny ciąg cyfr i znaków wraz z teleko-dem doładowującym konto), lecz przesyłając 14 cyfrowy telekod esemesem pod wskazany przez operatora numer telefonu 888 796 200. - To wzbudziło moje wątpliwości. Numer wydał się podejrzany, wyglądał bowiem na zwykły numer użytkownika telefonu, a nie jeden z numerów, jaki stosuje operator do kontaktu z klientami - mówi mężczyzna wy-

jaśniając, iż „sprytnie” doładował swój telefon w tradycyjny sposób, a następnie wysłał „zużyty” już telekod pod wskazany numer, oczekując na reakcję oszusta. - Miałem już bowiem pewność, że mam do czynienia z oszustem - mówi. - Zatelefonowałem pod wskazany numer i zamiast zwyczajowej stosowanej przez operatorów informacji nagranej na taśmie, a dotyczącej na przykład szczegółów promocji, odezwała się zwykła poczta głosowa. Gdybym przesłał kod doładowujący kartę (jego zakup to wydatek w zależności od ilości punktów 20, 50 czy nawet więcej złotych) licząc na dodatkowe punkty oferowane przez naciągacza, oszust mógłby wykorzystać ten kod doładowując swój telefon. Reakcja oszusta była zaskakująca. - Po jakichś trzech godzinach otrzymałem esemesa z informacją o tym, iż... chyba wysłałem nieaktualny kod - mówi mężczyzna nie kryjąc, iż w tym momencie nie wytrzymał i jeszcze raz zatelefonował pod wskazany numer i nagrał się na sekretarkę. Nawetkał przy tym oszustowi w niewybredny sposób.

Agata Borowska, rzecznik sieci Heyah przyznaje, że faktycznie pojawiają się raz po raz oszuści, którzy właśnie w ten sposób chcą wyłudzić od użytkowników telefonów kody doładowujące karty telefoniczne. Sieć Heyah stosuje wyłącznie telefony na karty (nie ma tam abonamentów) i wysyłając esemesa do kogokolwiek z użytkowników tej sieci oszust ma pewność, że trafi na osobę, która zamierza prędzej czy później doładować swój telefon. Jeśli ktoś się skusi na ofertę promocyjną oszusta i wysła telekod nie sprawdzając od kogo oferta pochodziła... bezpowrotnie traci pieniądze zainwestowane w kupno kodu doładowującego. Rzecznik Borowska radzi, że jeśli ktoś chce ustrzec się takiej ewentualności, nie powinien odpowiadać na podejrzane wyglądające oferty, a zwłaszcza wysyłać komukolwiek numeru telekodu. - Nigdy i przy żadnej okazji nie prosimy swoich klientów o podanie tego numeru - mówi Agata Borowska wyjaśniając, że kupując zdrapkę czy paragon zawierający numer kodu nie powinniśmy jej nikomu przed doładowaniem telefonu udostępniać. Jednocześnie wyjaśniła, że w każdej chwili mając wątpliwości co do tego czy oferta, jaka wyświetliła się w telefonie pochodzi od operatora sieci, czy też oszusta, powinniśmy albo sprawdzić tę ofertę w Internecie na stronie operatora sieci, albo dzwoniąc bezpośrednio do biura łączności z klientami.

Jednocześnie rzecznik wyjaśniła, iż każdy, kto stał się ofiarą oszustwa lub próbował go naciągnąć może zgłosić ten fakt operatorowi, co umożliwi na przykład wyłączenie numeru, na który oszust „wyłudza” kody doładowujące. Przyszła jednak, że walka z tym zjawiskiem jest trudna. Naciągacze bowiem często zmieniają używane do oszustw numery telefoniczne. Kupno tak zwanego pakietu startowego i tym samym aktywacja nowego numeru nie jest bowiem wielkim wydatkiem. (map)

Kierowcom ku przestrodze

BATON Z PROCENTAMI

Policjanci uważają, że działali zgodnie z prawem. Zdaniem Andrzeja B. padł on ofiarą ich nadgorliwości. Choć zasia-dając za kierownicą nie wypił wcześniej ani kropli alkoholu, na ponad dwa tygodnie został pozbawiony prawa jazdy.

Feralną, październikową noc długo jeszcze będzie pamiętał nie tylko główny bohater tej historii. Kilka godzin wcześniej przedzwonił do niego przyjaciel prosząc, aby z powodu wypadku członka jego rodziny pojechał z nim do Włoch, aby przywieźć stamtąd chorą osobę. Andrzej nie odmówił i niemal natychmiast wyjechał swoim samochodem z Krakowa na umówione spotkanie w Belsku-Białej. Około północy zatrzymał się przy stacji paliw w Kętach. Wcześniej nic nie jadł, więc dla pocieszenia kupił sobie czekoladowy baton, który zdążył zjeść jeszcze w drodze do samochodu. Gdy tylko ruszył, zatrzymał go policyjny patrol. Po wylegitymowaniu jeden z funkcjonariuszy przystąpił do skontrolowania trzeźwości prowadzącego samochód. Andrzej nie wierzył własnym oczom, gdy alkokest, w który kazano mu dmuchnąć wykazał 0,12 mg alkoholu w litrze wydychanego powietrza. Według obowiązujących przepisów zawartość alkoholu - pomiędzy 0,1, a 0,25 mg w litrze wydychanego powietrza - wskazu-

je na stan po spożyciu alkoholu, co w przypadku prowadzenia auta stanowi wykroczenie.

Kontrolowany kierowca na próżno tłumaczył, że jedynym powodem śladowej ilości stwierdzonego u niego w organizmie alkoholu może być zjedzony przed chwilą czekoladowy baton „Ma-

trzenia wniosek o popelnienie przez niego drogowego wykroczenia.

Dokładnie w dziewięć dni później Zamięscowy Wydział Grodzki Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z siedzibą w Kętach wydał korzystne dla Andrzeja B. rozstrzygnięcie, postanawiając odmówić zatrzymania mu prawa jazdy. Sąd

kim przesądzić. Tym bardziej, że kolejne badania nie wykazały w organizmie alkoholu, co uwiarygodniło wersję kierowcy o wcześniejszym zjedzeniu czekoladowego batonu z alkoholizowanym nadzieniem. Z doświadczenia życiowego i zawodowego wynika, iż mogą się zdarzyć takie sytuacje, gdy po zjedzeniu tego typu produktu mogą się znajdować w jamie ustnej opary, które miały wpływ na wynik pierwszego badania. Inna sytuacja byłaby wówczas, gdyby w kolejnych badaniach stan po użyciu alkoholu został potwierdzony - stwierdzono w uzasadnieniu postanowienia, wskazując również obowiązującą w prawie zasadę, że wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść sprawcy.

Andrzej B. odzyskał prawo jazdy, ale od tamtej chwili powstrzymuje się podczas jazdy samochodem od jedzenia wypelnionych procentami czekoladowych zakąsek. Inni kierowcy, pomni jego doświadczeń, powinni wyka-zać podobną wstrzeźliwość.

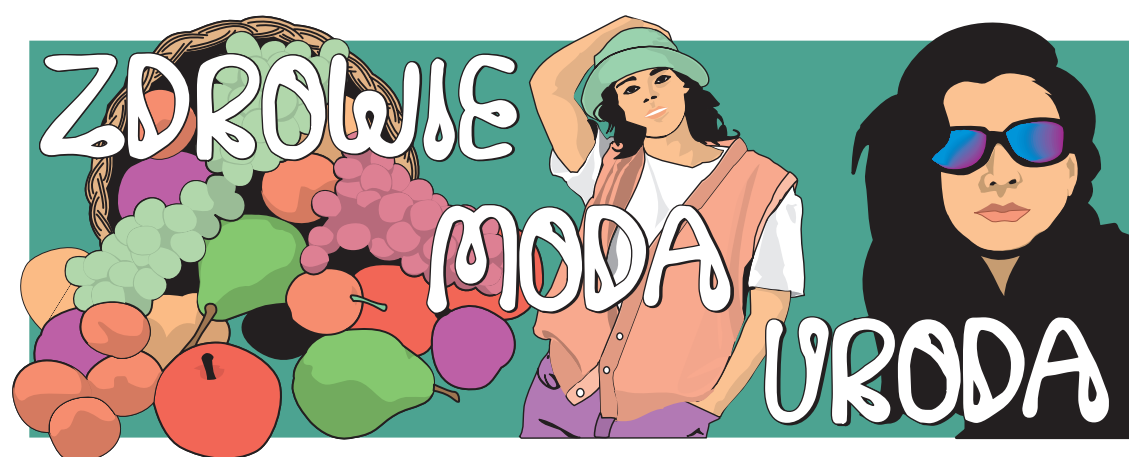
DARIUSZ BANDOŁA

GDY ALKOMAT WYKAZAŁ

- Stężenie powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi albo obecność w wydychanym powietrzu ponad 0,25 mg alkoholu w 1 dcm sześc. Mamy do czynienia ze „stanem nietrzeźwości”, za co grozi kierowcy grzywna, kara do dwóch lat ograniczenia albo pozbawienia wolności, a także odebranie prawa jazdy na okres do 10 lat.
- Stężenie od 0,2 promila do 0,5 promila alkoholu we krwi albo obecność w wydychanym powietrzu od 0,1 do 0,25 mg alkoholu w 1 dcm sześc. Zachodzi „stan po użyciu alkoholu”. Kierowcy grozi grzywna oraz odebranie prawa jazdy na okres do 3 lat.
- Stężenie poniżej 0,19 promila alkoholu we krwi albo obecność w wydychanym powietrzu mniej niż 0,1 mg alkoholu w 1 dcm sześc. określane jest jako stężenie fizjologiczne. Kara nie grozi.

ciek”. Policjant pozostał nieugięty również wtedy, gdy dwie kolejne próby testowe - przeprowadzone w odstępie 15 i 30 minut - nie wykazały już u mężczyzny najmniejszego nawet śladu alkoholu. Stróż prawa uznał za słuszne zatrzymanie kierowcy prawo jazdy i przekazał oświęcimskiemu sądowi do rozpa-

uznać, że w tej sprawie nie było dostatecznych, wystarczających dowodów do uznania, aby obwiniony znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Pierwszy wynik przeprowadzonego przez policję badania, wykazujący dolne graniczne zagrożenie, to za mało, aby mógł on jednoznacznie o wszyst-



CO MOŻE UCZULAĆ ?

- Zaobserwowałem u syna wysypkę. Ustąpiła, gdy przestał dodawać do jedzenia ulubionego przez siebie keczupu. Na etykiecie opakowania produktu zobaczyłem, że zawiera on różne sztuczne dodatki. Czy rzeczywiście mogą one powodować reakcje alergiczne? - zapytuje czytelnik „Kroniki”.

Produkty przeznaczone do spożycia w postaci naturalnej, to żywność nieprzetworzona, na przykład warzywa, owoce czy ziola. Natomiast te, które podlegają obróbce i spożywa się je w postaci przetworzonej nazywa się żywnością przetworzoną. Zalicza się do niej różnego rodzaju przetwory owocowe i mleczne, produkty na bazie zbóż, konserwy, koncentraty, keczupy, musztardy itp.

Żywność przetworzona najczęściej zawiera tak zwane substancje dodatkowe, które dodaje się w trakcie przygotowywania produktu. Są one używane po to, by wydłużyć okres jego przydatności do spożycia, ochronić go przed działaniem drobnoustrojów, niekorzystnymi zmianami smaku, zapachu czy barwy oraz polepszyć jego właściwości.

Użycie substancji dodatkowych w określonych dawkach dopuszcza prawo. Określa to odpowiednie rozporządzenie. Producent nie może jednak

przekraczać dawek określonych w rozporządzeniu.

- Na podstawie przykładu podanego przez czytelnika trudno wyrokować o tym, czy dziecko reagowało alergicznie akurat na dany składnik pożywienia. Potrzebna byłaby konsultacja lekarza - mówi Anna Różyło, diagnostyk analityczny z Podbeskidzia. - Zdarza się jednak, że reakcje alergiczne występują lub nasilają się po zjedzeniu określonej potrawy i okazuje się, że dana osoba jest uczulona na jeden ze składników pożywienia. Faktem jest, że stwierdzano przypadki nadwrażliwości na niektóre substancje dodatkowe, takie jak na przykład barwniki - tartazyna (E 102) i koszenila (E 120), siarczyny - niektóre nieorganiczne związki siarkowe (E 220 - E 228), takie jak siarczyny sodu, pirosiarczyny potasu, di-siarczyny używane do konserwacji napojów owocowych, poza tym gluta-



Nasz jadłospis często zawiera produkty przetworzone. Dietetycy radzą, by uważnie czytać etykiety i informacje o dodatkach spożywczych.

minian sodu stosowany jako wzmacniacz smaku, znajdujący się w niektórych sosach i zupach oraz aspartam - słodzik. U alergików, którzy spożywali produkty zawierające tego typu dodatki, następowało wzmocnienie objawów choroby.

Reakcje alergiczne mogą objawiać się wysypką, swędzeniem ciała, przekrwieniem błon śluzowych nosa, zaburzeniami oddechowymi, kaszlem lub bólem głowy.

W razie podejrzenia nadwrażliwości na składnik pożywienia należy skonsultować się z lekarzem. Dietetycy doradzają, by uważnie czytać etykiety produktów żywnościowych i unikać nadmiaru żywności przetworzonej, zawierającej substancje dodatkowe. Nawet jeśli producent przestrzega rygorów związanych z dopuszczalną dawką „polepszaczy” i konserwantów w danym produkcie, to jednak łącznie, we wszystkich, które zostały wrzucone do koszyka z zakupami ich ilość może przekroczyć dawkę dopuszczalną.

Matki powinny zachować szczególną ostrożność przy zakupie słodczy czy napojów dla dzieci. (ep)

SPOSÓB NA SIWE WŁOSY

Kto nie lubi siwych włosów, może próbować je koloryzować. Można też powrócić do naturalnego koloru, ale nie za pośrednictwem farby. W jaki sposób? Wystarczy zastosować specjalny środek - odsiwiacz.

Za naturalny kolor włosów odpowiedzialna jest substancja produkowana przez sam organizm, zwana melaniną. U jednych jest jej więcej, u innych mniej. Stąd też różne barwy włosów u ludzi. W miarę upływu lat organizm wytwarza jej coraz mniej, co objawia się utratą naturalnego koloru włosów i ich siwieniem. Jeśli włosy stają się już całkiem białe, oznacza to, że organizm zaprzestał produkcji melaniny.

Preparat służący do przywracania naturalnego koloru siwym włosom ma postać bezbarwnej cieczy, którą nakłada się na suche włosy. Środek zawiera związki, które reagują z naturalnymi substancjami zawartymi we włosie. Stąd jego działanie. - Przeważnie jest zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Można go również użyć, jeśli przedtem włosy były farbowane. Mogą go stosować zarówno osoby, które dopiero zaczynają siwieć, jak i ci, którzy u których siwienie jest już zaawansowane. Do koloru powraca się stopniowo - mówi Magda-

lena Harat, pracownica jednej z podbeskidzkich hurtowni z kosmetykami.

By odzyskać swój kolor włosów preparat należy stosować przez kilka tygodni, codziennie. Trzeba go też używać później, w celu utrwalania barwy, około 2-3 razy w tygodniu. - Odsiwiacz jest bezpieczny dla skóry głowy, nie podrażnia jej. Nie wywiera też szkodliwego wpływu na włosy. Stosując go nie trzeba zachowywać rygorów związanych z bezpieczeństwem, na przykład używać rękawiczek. W czasie jego używania przestrzega się zwykłych zasad pielęgnacji - okresowego mycia głowy i używania środków pielęgnacyjnych. Nie trzeba też rezygnować z suszarki. Kobiety z trwałą ondulacją muszą jednak liczyć się z tym, że środki użyte do trwałej mogą zneutralizować działanie odsiwiacza - choć nie jest to regułą. Jeśli jednak się zdarzy, należy po zrobieniu trwałej odczekać 3-5 tygodni - mówi Magdalena Harat.

Odsiwiacze nie należą jednak do preparatów tanich - bo jedna tubka to wydatek rzędu 50-60 zł. (ep)

Kilka porad na chłody

Chłód, wiatr, mróz, różne temperatury, zbyt suche powietrze z centralnego ogrzewania - to wrogowie skóry w sezonie zimowym. Nie należy zapominać o ochronie, zwłaszcza cery. Oferta kosmetyków zabezpieczających przed działaniem czynników atmosferycznych jest bardzo bogata.

Jak się okazuje, przed wyjściem na chłód można dzisiaj stosować nawet... krem nawilżający.

- Współczesne kosmetyki są tak wykonane, że również kremy nawilżające będą chronić przed zimnem. Jest to szczególnie istotne dla kobiet,

które mają cerę tłustą czy półtłustą. Wychodząc na zewnątrz nie muszą jej natłuszczać. Swoje zadanie w tym przypadku spełni bardzo dobrze krem nawilżający. Inaczej jest w przypadku cery suchej, kiedy lepiej sprawdzi się krem półtłusty czy tłusty. Szczególną ostrożność powinny zachować osoby z cerą naczynkową. Pozostawienie jej bez ochrony może prowadzić do chorób skóry - mówi Anita Kepler-Wykręt, dyplomowana kosmetyczka z Bielska-Białej.

W czasie zimy należy chronić skórę stosując również fluidy i pudry. Nałożone na twarz tworzą rodzaj ochronnej „pierzynki”. W czasie dłuższego pobytu na słońcu, na przykład podczas wycieczki w góry czy wyjazdu na narty, konieczne jest zastosowanie emulsji z wysokim faktorem.

W salonach kosmetycznych dostępna jest cała gama zabiegów pielęgnacyjnych. - Wykonuje się z reguły te same, co w innych sezonach. Nie ma takich, które są polecane szczególnie na zimę. Warto na pewno zadbać o odpowiednie nawilżanie skóry i o tym należy pamiętać. Nie ma też potrzeby, by ze względu na pogodę rezygnować z niektórych zabiegów - jak to jest na przykład latem. Jeśli jednak przeprowadza się peelingi głębokie należy się liczyć z kilkudniowym pobytem w domu - mówi Anita Kepler-Wykręt.

W zimie trzeba również odpowiednio zadbać o siebie po pobytku w saunie czy na basenie. Nie powinno się od razu po wysuszeniu wychodzić na zewnątrz, gdzie panuje chłód. Rozgrzane ciało i skóra źle zniosą nagle różnice temperatur. Wskazany jest krótki pobyt w pomieszczeniu. (ep)

Jak pachniemy ?

Zapach, jaki wydziela się po użyciu perfum, to sprawa indywidualna. Nie zależy tylko od rodzaju pachnidła, lecz także od naturalnej woni i poziomu pH skóry. To wyjaśnia dlaczego te same perfumy mogą wydzielać zupełnie inną woń, jeśli są użyte przez różne osoby. Dlatego przy zakupie trzeba pamiętać o przetestowaniu zapachu.

- Nie należy się sugerować tym, jak pachną inni po użyciu dany perfum, bo tak naprawdę każdy będzie emanował innym zapachem - mówi Izabela Then, kosmetyczka z Podbeskidzia. Ośrodek wężu znajduje się w mózgu. Słasiaduje on z częściami mózgu, które zawiadują naszymi. Stąd też różnimy się w podejściu emocjonalnym do danego zapachu. Ulubiony zapach bywa też warunkowany tradycją i zwyczajami, a także modą.

Na przykład w latach siedemdziesiątych na rynku światowym popularne były perfumy ciężkie, o zapachu orientálním, podczas gdy lekkie i świeże uznawano już za przestarzałe. Ten trend przeminał. A gama zapachów jest coraz bogatsza. - Popularnością ostatnio cieszą się zapachy czekoladowe, cynamonowe i waniliowe, choć to oczywiście nie jest regułą i nie każdemu się podoba - mówi Izabela Then. - Wybór perfum zależy też od wyglądu i osobowości, nierzadko od wieku. Liczą się także okazja, pora dnia i roku oraz efekt, jaki chce się osiągnąć. Kobiety dobierają stroje i makijaż stosownie do typu urody. Tak samo jest z zapachami. Do blondynek pasują zapachy delikatne, kwiatowe, do brunetek mocne i słodkie. Do zapachów uniwersalnych należą orientально-kwiatowe. Tak się przyjęło, choć nie trzeba tego generalizować.

Gust zmienia się przeważnie z wiekiem. Inne preferencje mają też ludzie latem, inne zimą. Kiedy jest gorąco, często wybierają zapachy świeże, powiewające chłodem. Trzeba również wziąć pod uwagę efekt, jaki dają zapachy. Na przykład cytrusowe orzeźwiają i dodają energii, słodkie będą mieć działanie zmysłowe, lekko usypiające, świeże - pobudzają, dobrze nadają się dla osób uprawiających sport. Generalna zasada jest taka, że zapach powinien pasować do osoby. Zapachu nie można też przedaw-kować, bo będzie powodował niechęć otoczenia, rozdrażnienie, a nawet niepokój i mdłości.

Zapachy dzielą się przeważnie na męskie i damskie, ale nawet to przestaje być regułą. Na rynku od dawna funkcjonuje już unisex, a więc zapach przeznaczony dla osób obu płci.

Ponieważ woń pachnidła miesza się z naturalną wonią ciała i zależy w dużej mierze od pH skóry, przed decyzją o zakupie perfum należy je przetestować. Nie można sugerować się wonią na papierku. Zapach musi być sprawdzony na skórze. Pachnidło nanosi się więc na miejsce, gdzie najbardziej pulsuje krew, na przykład na przeguby dłoni. Należy odczekać kilka minut i dopiero wtedy sprawdzić, czy zapach się podoba. Po godzinie natomiast okazuje się na ile jest trwały. (ep)

● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA

44171 080107

Twoja droga do dobrego słyszenia

Przyjdź i usłysz

bezpłatne

badania słuchu

15 - 19 styczeń

pl. Wolności 1, Bielsko-Biała

wizyty prosimy umawiać telefonicznie **033/ 822 06 45**

GEERS bezpłatna infolinia 0 800 13 33 77

AKUSTYKA SŁUCHU www.geers.com.pl

Oskarżony pijany intruz

Pies pogryzł dziecko

Bezmyślność dorosłej osoby doprowadziła do tragedii, w wyniku której ucierpiała siedmioletnia dziewczynka. Dziecko zostało pogryzione przez psa, którego wbrew woli właściciela wypuścił z zamknięcia 30-lletni Grzegorz K.

Do fatalnego w skutkach zdarzenia doszło latem ubiegłego roku w Żywcu. Przechodzący ulicą pijany mężczyzna wszedł bez żadnego konkretnego powodu na teren prywatnej posesji, którego właściciel był mu znany. Wbrew umieszczonemu na tablicy ostrzeżeniu o groźnym psie, intruz podszedł do kojca, w którym przetrzymywane było zwierzę i wypuścił je na podwórko. Próbował się z psem bawić, ale ten najwyraźniej nie re-

agował na wydawane mu komendy. W pewnym momencie doskoczył do przebywającej w tym czasie na podwórku siedmioletniej córeczki właściciela i zatopił kły w jej głowie. Na skutek ugryzienia dziecko doznało rozległych obrażeń lewej części twarzy, które spowodowały trwałe zeszpecenia.

- *Chciałem się tylko z psem pobawić i nie przypuszczałem, że może on zrobić krzywdę dziecku* - wyjaśniał podczas śledztwa

mężczyzna. Żywiecka prokuratura nie miała wątpliwości, że pogryzienie dziecka przez psa było konsekwencją nierozważnego zachowania Grzegorza Z. i oskarżyła go o nieumyślne spowodowanie u dziewczynki trwałego zeszpecenia ciała. Za takie przestępstwo grozi kara od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Mężczyzna odpowie również za naruszenie miru domowego, czyli wtargnięcie na cudzy teren bez zgody właściciela. (ban)

Nie to drzewo

UPOZOROWANY WYPADEK

Do bielskiego sądu wpłynął nie pierwszy w ostatnim czasie akt oskarżenia przeciwko osobie usiłującej wyłudzić odszkodowanie komunikacyjne. Trzydziestoletniemu bielszczaninowi zarzuca się, że w celu uzyskania pieniędzy od ubezpieczyciela upozorował wypadek.

Właściciel volkswagena wykupił - opiewającą na 35 tysięcy złotych - samochodową polisę ubezpieczeniową. Tak się złożyło, że już po miesiącu auto zostało niemal całkowicie rozbite podczas wypadku. Kierowca zgłosił się do ubezpieczyciela, by likwidować szkodę. W trakcie postępowania pojawiły się jednak wątpliwości co do realności przedstawionej przez

właściciela pojazdu wersji wydarzeń podczas wypadku. Jak twierdził kierowca, prowadzony przez niego samochód miał wpaść na przydrożne drzewo. Rzeczoznawca ubezpieczyciela przybył na miejsce, obejrzał wskazane drzewo, następnie samochód i... wykluczył, aby uszkodzenia mogły powstać w sposób przedstawiony przez zainteresowanego.

W tej sytuacji o próbie dokonania przestępstwa powiadomiono bielską prokuraturę, która podczas prowadzonego postępowania zleciła wykonanie ekspertyzy biegłym z Komendy Wojewódzkiej Policji. Ich opinia potwierdziła stanowisko rzeczoznawcy i wykluczyła, aby samochód został uszkodzony po-

przez najechanie na wskazane drzewo. W efekcie mężczyzna, choć do niczego się nie przyznaje, został oskarżony o usiłowanie wyłudzenia odszkodowania za sfinansowany wypadek. Grozi za to kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. (ban)

Kopiował i sprzedawał

Pirat w Internecie

Przez blisko rok dziewiętnastoletni Marcin handlował nielegalnie pozyskanymi programami komputerowymi. Cieszyńska prokuratura zarzuca mu, że poprzez skopiowanie 140 programów komputerowych naraził ich autorów na stratę blisko 19 tysięcy złotych.

Swój proceder rozpoczął od zakupienia trzystu pirackich CD-roomów na katowickiej giełdzie. Dysponując takim arsenalem otworzył w sieci internetowej swoją stronę i poprzez nią oferował innym okazijną sprzedaż poszukiwanych programów. Kto był zainteresowany, pozostawiał na stronie swój adres i konkretne zamówienie. Młodzieniec wysyłał, za zaliczeniem pocztowym, skopiowane programy.

Pirat wpadł po namierzeniu go przez pokrzywdzoną agencję wydawnictw komputerowych. W trakcie śledztwa prowadzonego pod nadzorem cieszyńskiej prokuratury, początkowo Marcin przyznał się do przedstawionych mu zarzutów. Także zebrane w postępowaniu dowody okazały się dostatecznie wiarygodne, aby postawić go przed sądem za naruszenie ustawy o pra-

wach autorskich. Do odrębnych postępowań przekazano sprawy przeciwko niektórym klientom Marcina. Wszyscy mogą odpowiadać za paserstwo. W tym wypadku było to nabywanie uzyskanych drogą przestępstwa programów komputerowych. (ban)



Janusz i Stanisław, koledzy z wojska, spotkali się po latach w beskidzkiej piwiarni. Uznali, że takie wydarzenie należy oblać, więc wypili po kilka piw. Alkohol do tego stopnia „utrwalił” ich męską przyjaźń, że gdy w końcu przyszło opuścić lokal, wcale nie zamierzali się rozstać.

Żona pobita, mieszkanie zdemolowane

WIZYTA WIARUSA

Stuchaj, mieszkam tutaj w pobliżu, więc idziemy do mnie - oznajmił Janusz. - *Zobaczysz żona się ucieszy, a i w barku coś się znajdzie* - zachęcał kumpla. Co prawda, gdy przyszli na miejsce, gospodyni wcale nie wyglądała na zadowoloną, ale im to bynajmniej nie przeszkadzało. Wygodnie zasiedli w fotelach i przy wódce wspominali żołnierskie czasy. Wraz z ilością spożywanego alkoholu ich rozmowa stawała się coraz głośniejsza, co ze względu na późną porę nie podobало się pozostałym domownikom. W końcu pani domu nie zdrzymała i kategorycznym głosem nakazała natychmiast zakończyć spotkanie.

Z tym były jednak kłopoty, bo jej małżonek najwyraźniej stracił kontakt z rzeczywistością i bez czucia osunął się na podłogę. W przeciwieństwie do niego Stani-

slaw zmienił się w rozsierzzonego lwa. Niespodziewanie uderzył kobietę w twarz, a gdy zaczęła krzyczeć chwycił ją za włosy i wyrzucił z pokoju. Potem zabrał się za demolowanie mieszkania. Rozbił szklaną zastawę, rzucił krzesłami i wyrzucił kwiaty z doniczek. Ochłoniął dopiero na widok wezwanej policji.

Na drugi dzień zarówno gospodarz, jak i nocujący w izbie wytrzeźwień gość, niewiele z poprzedniego wieczoru pamiętali. Temu pierwszemu pamięć „odświeżyła” żona, drugiemu - policjant, który przedstawił mu zarzuty naruszenia netykalności i zniszczenia cudzego mienia. (ban)

Z siekierą w ręku

Groził sąsiadom

Przez ponad dwa lata pewien mieszkaniec podbielskiej wsi groził niewybrednym epitetami swoim sąsiadom. Miarka się w końcu przebrała i po skardze prześladowanych sprawą zajęła się prokuratura. Teraz do sądu wpłynął akt oskarżenia.

Groźba karalna jest przestępstwem przeciwko wolności, które - zwłaszcza w ostatnim czasie - często osądza nasze sądy. Ten czyn jest ścigany na wniosek pokrzywdzonej osoby, a skutkiem jego popełnienia musi być uzasadniona obawa, że groźba będzie spełniona. W tym przypadku prokuratura, na podstawie zebranych dowodów, dopatrzyła się takiego zagrożenia.

Jak ustalono, czterdziestoletni Władysław C. groził małżonkom B., że ich pozabija i spali ich budynki gospodarcze. Wypowiadając te słowa sugestywnie potrząsał siekierą, a sąsiedzi znając jego usposobienie byli przerażeni.

Za takie przestępstwo grozi grzywna, kara ograniczenia albo pozbawienia wolności do dwóch lat. Jak będzie w tym przypadku zadecyduje bielski sąd. (ban)

Obelgi i pięści

Brutalne nastolatki

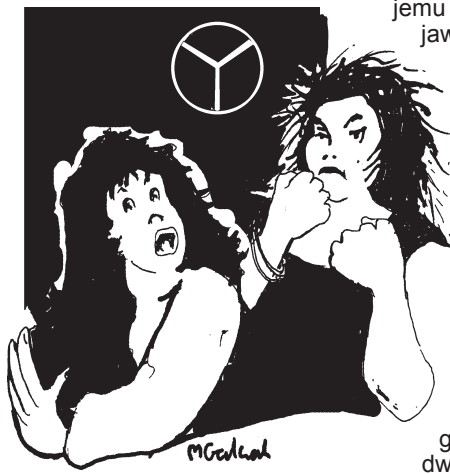
Przed bielskim Sądem Rejonowym toczy się proces trzech młodych osób - dwóch mężczyzn i kobiety - oskarżonych o rozbój i pobicie. Gdy letnią nocą dokonali zarzucanego im przestępstwa, żadne z nich nie miało jeszcze dwudziestu lat.

Na początek był pity w parku alkohol. Zbyt dużo, aby rozsądnie myśleć. Kobieta, która na pobliskim przystanku czekała na nocny autobus, miała pecha, że znalazła się na drodze pijanych młokosów. Najpierw usłyszała ordynarne obelgi pod swoim adresem, zaraz potem ktoś ją mocno chwycił za włosy. Któryś z napastników

wyrwał jej z ręki parasol i zażądał wydania zegarka. Gdy nie chciała tego zrobić, ktoś zerwał go z jej ręki. Potem brutalne szarpnięcia pozbawiły ją klipsów. Gdy, mimo wszystko, kurczowo trzymała torebkę, którą usiłowano jej wyrwać, została kilkakrotnie uderzona pięścią w twarz.

Kobiecie starał się przyjść z pomocą starszy mężczyzna, ale jemu też się dostało. Dopiero pojawienie się na miejscu policji zmusiło napastników do ucieczki. Choć nastolatkom udało się wówczas zbiec, ich koleżankę zatrzymano, a ta wydała swoich kompanów.

Podczas prowadzonego pod nadzorem bielskiej policji postępowania, rozbójnicy przyznali się do zarzucanych im czynów, ale każdy z nich starał się pomniejszyć swój udział w dokonanym roboju. W toczącym się właśnie procesie, grożą im kary od dwóch do dwunastu lat pozbawienia wolności. (ban)



Po kradzieży w pociągu

OKUP ZA DOKUMENTY

Pewna łodzianka wybrała się latem w Beskidy. Niestety, w nocnym pociągu zmierzającym do Bielska-Białej została okradziona. Na tym jednak nie skończyły się jej perypetie.

W trakcie jazdy młodą podróżniczkę zmożył sen. Gdy się przebudziła, dochodziła godzina druga i pociąg zbliżał się do stacji w Czechowicach-Dziedzicach. Turystka z przerażeniem dostrzegła, że z półki ponad głową zniknął jej plecak. Miała w nim dokumenty, pieniądze, telefon komórkowy, aparat fotograficzny i odzież. Łącznie straciła ponad 2,5 tysiąca złotych. Choć podróżna powiado-

miła o kradzieży policję, sprawcy nie odnaleziono.

Kilka tygodni później dziewczyna otrzymała wysłany do niej z Bielska-Białej list. Jego anonimowy autor napisał, że jeżeli chce odzyskać dokumenty, to powinna wpłacić pięćset złotych na podane konto. Dziewczyna ponownie zawiadomiła policję, która ustaliła właściciela konta. Okazał się nim młody mieszkaniec Czechowic. Przesłuchany w charakterze po-

dejżanego wyjawiał, że plecak z dokumentami znalazł w dworcowej toalecie. Były w nim tylko dokumenty, za zwrot których domagał się od właścicielki pieniędzy.

Choć kradzieży plecaka mu nie udowodniono, będzie odpowiadał za przywłaszczenie cudzego dowodu osobistego i paszportu. Za takie przestępstwo grozi grzywna, kara ograniczenia albo pozbawienia wolności do dwóch lat. (ban)

Kronika Żywiecka

Czy władze powiatowe zachowają się honorowo ?

ZAPOMNIANA MŁODZIEŻ Z ŻYWCA

Czy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, mieszkający w Żywcu, są dyskryminowani przez władze powiatu żywieckiego? Radny powiatowy Jacek Seweryn uważa, że wiele na to wskazuje.

Kilkanaście dni temu Jacek Seweryn zwrócił się do władz powiatu żywieckiego o wydzielenie w budżecie na 2007 rok pieniędzy na stypendia socjalne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, w tym zawodowych, którzy mieszkają w Żywcu. Zaproponował, aby wypłacić na ten cel kilka-kilka tysięcy złotych.

- Co prawda są tak zwane stypendia unijne, przeznaczone dla uboższych uczniów ze szkół, gdzie nauka kończy się maturą, ale dotyczy to żaków z terenów wiejskich, czyli spoza Żywca. Tymczasem w stolicy powiatu są uczniowie, którzy nie mają na książki i zeszyty. Część z nich musi też codziennie przemierzać całe miasto z domu do szkoły, bo nie ma na bilet miesięczny, aby dojechać komunikacją miejską. Uważam, że taka pomoc materialna przydałaby się też uczniom szkół zawodowych. Nie wiem, dlaczego władze powiatu nie dostrzegają tego problemu, wprost dyskryminując tych uczniów! - uważa radny Seweryn, który dodaje, że przeznaczenie pieniędzy w powiatowym

budżecie na stypendia socjalne dla uczniów to żadna nowość. - W przeszłości, z wyjątkiem 2006 roku, w budżecie przeznaczano na stypendia 50 tysięcy złotych. Uważam, że dla władz powiatowych to teraz sprawa honorowa, bo starosta Andrzej Zieliński i były wicestarosta Jacek Kulec deklarowali przed rokiem, że pieniądze będą. Niestety, nie było ich na 2006 rok. Może teraz starosta Zieliński dotrzyma obietnicy?

Starosta Zieliński zaznacza, że nikt nie dyskryminuje uczniów z Żywca. Podkreśla, że nie ma żadnego problemu w tym, aby znaleźć w budżecie 20 czy 30 tysięcy złotych na dodatkową pomoc materialną dla uczniów z Żywca. - Pozostaje jednak problem jak uzasadnić wydatkowanie tych pieniędzy dla młodzieży ze szkół zawodowych. Okazuje się bowiem, że to wbrew przepisom ustawy finansowej - mówi starosta Zieliński.

- To dziwne, że w przeszłości jakoś nie było z tym problemu. Na pewno nie odpuszczę tej sprawy! - zapowiada radny Seweryn. (ps)

Nowe pensje wójtów

Podwyżki i... obniżki

Radni gminni ustalili, ile będą miesięcznie zarabiać wójtowie na Żywiecczyźnie. Rekordzistami są wójt gminy Lipowa Wojciech Zuziak i wójt gminy Węgierska Górka Piotr Tyrlik, którzy otrzymują po 9578 zł. Najmniejszą pensję pobiera wójt gminy Koszarawa Władysław Puda, bo 6522,50 złotych.

W górę
Niecałe sto złotych podwyżki przyznali radni wójtowi gminy Koszarawa Władysławowi Pudzie. W minionej kadencji zarabiał 6425 zł. W tej dostaje 6522,50 zł. O ponad 350 złotych wzrosła miesięczna pensja wójta gminy Łękawica Stanisława Baczyńskiego. Pod koniec poprzedniej kadencji wójt otrzymywał 7990 zł, a obecnie dostaje 8342 zł. Miesięczna wypłata wójta gminy Miłówka Józefa Bednarza wzrosła o 260 zł. Wcześniej zarabiał 7730 zł, a obecnie 7990 zł. O ponad 300 zł większą wypłatę dostanie wójt gminy Rajcza Adam Iwanek. W poprzedniej kadencji jego pensja

wynosiła 7176 zł, a obecnie wzrosła do 7500 zł. O ponad 500 zł wzrosną zarobki wójta gminy Świnna. Poprzednio wójt otrzymywał 8986 zł, a teraz 9530 zł. Z kolei wójt gminy Ślemień Małgorzata Pępek otrzymała podwyżkę o blisko tysiąc złotych. Jej poprzednia wypłata wynosiła 8024,60 zł, a obecnie zarabia 9014,40 zł. Podobną podwyżkę otrzymał wójt gminy Ujsolę Tadeusz Piętko. W poprzedniej kadencji zarabiał 7095,65 zł, w tej - 8097 zł. Natomiast wójt gminy Węgierska Górka otrzyma tylko 140 złotych podwyżki. Poprzednio pobierał wypłatę w wysokości 9438 zł, a teraz jego pensja wynosi 9578 zł.

W Urzędzie Gminy w Łodygowicach nie ma już dwóch sekretarzy. Jednak to nie Józefa Urbaniec odeszła, ale nowo powołany Jan Wroński!

Po wpadce wójta gminy Łodygowice

ODWOŁANIE WYCOFANE !

Przypomnijmy, że na początku grudnia, na wniosek nowego wójta gminy Andrzeja Pitery, radni większością głosów zdecydowali o odwołaniu z funkcji sekretarza Józefa Urbaniec (pracowała na tym stanowisku nieprzerwanie od 1994 roku). Szybko też (również na wniosek wójta Pitery) powołano nowego sekretarza - Jana Wrońskiego z... Zawiercia.

Po sesji odwołana sekretarz stwierdziła, że doszło do naruszenia ustawy o samorządzie! A to dlatego, że jest ona radną powiatową i zgodę na jej odwołanie musi wcześniej wyrazić Rada Powiatu Żywieckiego. Co ciekawe, o taką zgodę nikt wcześniej nie zwrócił się do powiatowej rady. Powstała zatem kuriozalna

sytuacja, bo gmina Łodygowice miała dwóch sekretarzy. Wójt Pitera tłumaczył się, że sugerowano się tym, iż sekretarz Urbaniec tylko odwoływał, ale nie zwalniano z pracy. O wyjaśnienie sprawy poprosił prawników.

Sama Józefa Urbaniec nie kryła, że cała sytuacja była dla niej dość przykra. Podkreśliła, że w ciągu dwóch najbliższych miesięcy planowała przejść na emeryturę. Stwierdziła, że gdyby ktoś z nią wcześniej porozmawiał, to można byłoby uniknąć całego zamieszania, ale sprawa została rozegrana po partyzancku.

Tymczasem wójt Pitera zrozumiał swój błąd i zwrócił się do Rady Powiatu o wyrażenie zgody na odwołanie sekretarza Urbaniec.

Jednak radcy powiatowi w ogóle nie zajęli się tą sprawą, bowiem dzień przed powiatową sesją wójt Pitera zmienił zdanie. Na sesji gminni radni z Łodygowic uchylili swoją uchwałę w sprawie odwołania sekretarza Urbaniec i jednocześnie odwołali sekretarza Wrońskiego, który na dobrą sprawę jeszcze nie rozpoczął pracy. Tym samym jedynym sekretarzem gminy Łodygowice pozostaje Józefa Urbaniec.

Co na to sama zainteresowana? - Porozumieliśmy się z wójtą, że przez jakiś czas pomogę mu w pracy samorządowej. Nie wiem jak długo. Może do maja, może do czerwca, a potem przejdę na emeryturę - powiedziała „Kronice” Józefa Urbaniec. (ps)

Pierwszy w Rajczy wyciąg narciarski !

TRASA KRÓTKA, ALE OŚWIETLONA

Mieszkańcy Rajczy, a przede wszystkim goście odwiedzający tę miejscowość, wreszcie doczekali się wyciągu narciarskiego, który powstał na stokach Compla. Byłoby się z czego cieszyć, ale jak na złość nie dopisuje zimowa aura.

O potrzebie budowy wyciągu narciarskiego w Rajczy mówiło się od wielu lat. Ponad dwadzieścia lat temu na stokach Compla, w pobliżu centrum Rajczy, ustawiono wyciąg typu „wyrwaczka”. Ale na jednej próbie się skończyło i dzisiaj mało kto z rajczan pamięta o tym fakcie. W końcu kilka miesięcy temu na budowę wyciągu zdecydowało się dwóch prywatnych inwestorów - Krzysztof Zoń i Janusz Gruszka z sąsiednich Ujsol. - Dlaczego w Rajczy? Może dlatego, że stąd pochodzę? - śmieje się Zoń. - Tak napraw-

dę to stwierdziliśmy, że na stokach Compla są wspaniałe warunki.

Gdy już wybrali miejsce na wyciąg rozpoczęli rozmowy z miejscową parafią rzymskokatolicką, do której należy teren.

- Uzgodniliśmy z parafią i kurią udostępnienie terenów pod trasę narciarską i parking. Dodatkowo dogadaliśmy się z Urzędem Gminy w Rajczy, który udostępnił nam dojazd do parkingu pomiędzy budynkiem ośrodka zdrowia i budowanym gimnazjum. Potem trzeba było jeszcze przebudować linię energetyczną. Po tym wszystkim można było ustawić wyciąg talerzykowy, który ma 320 metrów długości - mówi Zoń dodając, że trasa może nie jest zbyt długa, ale uniwersalna: i dla początkujących, i dla średniozaawansowanych. Co ważne, jest ona oświetlona.

Niestety, jak na razie wyciąg stoi. A wszystko to przez naturę, która tej zimy skąpi śniegu. Właściciele zimą jednak, że mimo wszystko zimą dopisze i wyciąg ruszy. Aby w przyszłości uniknąć podobnych problemów z aurą, planują zamontowanie w przyszłym roku armatek, które sztucznie dośnieżyłyby stoki.

- W ogóle to marzy nam się wydłużenie tego wyciągu. Technicznie jest możliwe, aby miał długość 650 metrów, a to wówczas już



- W końcu Rajcza doczekała się wyciągu narciarskiego! - mówi Krzysztof Zoń.

by coś było. Potrzebne tereny należą do proboszcza, ale tym razem z Ujsol. Już z nim rozmawialiśmy i wstępnie się zgodził. Jednak jest inna przeszkoda, aby wydłużyć wyciąg. To przepisy. Trzeba byłoby wylesić ten teren. Z wycięciem drzew nie ma problemu, ale za hektar wylesienia lasu trzeba zapłacić spore pieniądze. Ponoć w tej sprawie ma się zmienić ustawa. Dlatego z tym pomysłem trochę poczekamy - dodaje Zoń. (ps)

Bez zmian

W Czernichowie co prawda zmienił się wójt, ale wypłata pozostała bez zmian. Radni zdecydowali, że nowy wójt Adam Kos będzie zarabiał tyle samo co jego poprzednik wójt Andrzej Grobelny. W sumie jego wypłata wynosi 7892,40 zł. Niezmienione są także zarobki wójta gminy Jeleśnia Władysława Mizi. Jego miesięczna pensja wynosi 9438 zł. W Lipowej pensja wójta Wojciecha Zuziaka również się nie zmieni. Nadal będzie otrzymywał 9578 zł. Pomimo zmiany wójta w Łodygowicach, gdzie długoletniego wójtę Tadeusza Handerka zastąpił Andrzej Pitera, wynagrodzenie pozostało bez zmian. Wójt Pitery otrzymuje miesięcznie 9174 zł.

W dół

Nowy wójt gminy Gilowice Leszek Frasunek będzie zarabiał o blisko 1,1 tys. złotych mniej niż jego poprzednik wójt Aleksander Sattawa. Wypłata wójta Frasnka wynosi 6620 zł, podczas gdy Sattawa otrzymywał 7700 zł. Aż o ponad 1,9 tys. zł miesięcznie mniej niż poprzednik, Aleksander Kaletka, zarabiać będzie nowy wójt gminy Radziechowy-Wieprz Grzegorz Figura. W sumie 7110 zł, podczas gdy Kaletka otrzymywał 9027, 60 zł. (ps)

● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓWKOWE

TAXI 91-91

RADIO MPT

Bielsko-Biała, Cieszyn, Oświęcim, Żywiec
Ogólnopolska zmiana numeru AUS 919 na 91-91
Decyzja Prezesa URT i P
Faktury VAT. Nagrody - 1 telefon - 1 pkt. NAGRODA DLA KAŻDEGO.
NAM MOŻNA ZAUFAC

Kronika

Oświęcimska

Czy po częściowej zmianie w Zarządzie Powiatu Oświęcimskiego dojdzie do kadrowej rewolucji w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu? Powiatowe władze twierdzą, że nie będzie prawie żadnych zwolnień pracowników. Czy aby na pewno?

Starosta zaprzecza pogłoskom

BEZ KADROWEJ REWOLUCJI ?



FOTO: PAWEL SZCZOTKA

Nowy Zarząd Powiatu Oświęcimskiego zapewnia, że czystek w starostwie nie będzie. Od lewej: Edward Baścik (członek zarządu), Józef Kała (starosta), Józef Krawczyk (wicestarosta), Kazimierz Brzuska i Piotr Watoła (obaj członkowie zarządu).

O swoje stołki nie muszą się martwić ludzie z rekomendacji starosty oświęcimskiego Józefa Kały, bo on sam pozostał na swoim stanowisku. Najbardziej boją się natomiast ludzie byłego wicestarosty Grzegorza Gołdyni i byłego członka zarządu Bogdana Cubera. Wśród powiatowych urzędników mówi się, że najbardziej zagrożeni są naczelnicy wydziałów: edukacji - Krzysztof Waluś, promocji - Jerzy Chrząszcz i zdrowia - Aleksandra Bibrzycka, którzy związani są z byłym wicestarostą Gołdynią. Mieliby ich ewentualnie zastąpić ludzie powiązani z obecnym wicestarostą Józefem Krawczykiem, a więc ze środowiska Platformy Obywatelskiej.

Tymczasem starosta Kała zaprzecza pogłoskom o czystkach w urzędzie i twierdzi, że

nowy zarząd nie przewiduje zwolnień. - *Pracownicy będą poddawani ocenom i jeżeli nie będą spełniać pewnych kryteriów lub źle wykonywać swoje obowiązki, to wówczas nie wykluczamy zwolnień. Będą to jednak drobne zmiany. Na pewno nie będzie żadnej rewolucji kadrowej* - zapowiada Kała, który podkreśla, że w porównaniu do poprzedniego zarządu, w tym nie będzie etatowego członka (w poprzedniej kadencji był nim Bogdan Cuber).

Tymczasem kilka dni temu władze powiatowe dokonały „korekty” w nazwach i podziale kompetencji w trzech wydziałach. Dziwnym trafem stało się to tylko w wydziałach edukacji, promocji i zdrowia. Czyżby jednak miało dojść w nich do poważniejszych przetasowań? (ps)

Zmiany w składzie Rady Powiatu

Trzech nowych

W ostatnich dniach ubiegłego roku zmienił się nieco skład Rady Powiatu Oświęcimskiego. Miało to związek z rezygnacją trzech radnych powiatowych. Zgodnie z ustawą samorządową w ich miejsce weszły osoby z tej samej listy. I tak Andrzej Saternusa (został burmistrzem Chelmka) zastąpił Józef Strycharski (KW Platforma Obywatelska RP), Romana Olejarza (został burmistrzem Kęt) zastąpiła Ewa Pionka (KWW Wspólnota Samorządowa - Oświęcimska), a Arkadiusz Włoszka (został wiceburmistrzem Brzeszcz) zastąpił Zdzisław Filip (KW Prawo i Sprawiedliwość). (ps)

Prezydent, burmistrzowie i wójtowie

Ile zarabiają ?

W gminach powiatu oświęcimskiego, za wyjątkiem Przeciszowa, radni ustalili, ile miesięcznie będą zarabiać tamtejsi władze. W większości pensje pozostały bez zmian. Jednak oprócz podwyżek w Oświęcimiu i Zatorze jest i... obniżka w Polance Wielkiej!

W górę

O ponad 1,1 tysiąca złotych wzrosło miesięczne wynagrodzenie prezydenta Oświęcimia Janusza Marszałka. Poprzednio zarabiał 8430 zł, teraz - 9562,50 zł. Z kolei wypłata burmistrza Zatora Zbigniewa Biernata wzrosła o ponad 2,2 tys. zł. Teraz zarabia 9392 zł, przedtem - 7137 zł.

Bez zmian

Miesięczna wypłata burmistrza Kęt Romana Olejarza nadal wynosi 9880 zł. Nowy wójt Osieka Jerzy Mieszczak będzie zarabiał tyle samo co jego poprzednik Jan Jekielek. Miesięczna pensja wójta Mieszczaka wynosi 7457 zł. Również i wypłata wójta wiejskiej gminy Oświęcim Andrzeja Bibrzyckiego pozostała bez zmian. Jego pensja wynosi 7910 zł. Natomiast radni z Przeciszowa nie podjęli jeszcze uchwały o wynagrodzeniu dla wójta Józefa Klimczyka. Dlatego nadal otrzymuje on 7575 zł.

W dół

Z kolei nowy wójt Polanki Wielkiej Mariusz Figura zarabia o niespełna 1,3 tysiąca złotych mniej od swojego poprzednika wójta Andrzeja Huczka. Pensja wójta Figury to 6380 zł. Natomiast wójt Huczek zarabiał 7650 zł. (ps)

Nie ma chętnych na mieszkania komunalne

KĘCKIE ZNIŻKI PRZEDŁUŻONE

Do końca 2007 roku przedłużone zostały bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych w Kętach. Jedna z nich wynosi aż 85 procent, ale trzeba spełnić dość trudny warunek.

Od kilkunastu lat władze Kęt wyzbywają się mieszkań komunalnych, które posiadają w budynkach wielorodzinnych. Aby zachęcić do kupna mieszkań samorządowcy już od kilku lat stosują spore zniżki. Największa wynosi aż 85 procent ceny mieszkania. Jednak na taką zniżkę może liczyć tylko osoba, która dokona jednorazowej wpłaty przy zawarciu umowy kupna. Z kolei ci, którzy zobowiązują się zapłacić za mieszkanie w ciągu roku, otrzymają 80-procentową bonifikatę. Natomiast nabywcy, którzy będą spłacać zobowiązanie w ratach przez więcej niż rok, ale nie dłużej niż przez dziesięć lat, mogą liczyć na 60 procent zniżki. Bonifikaty w takich wysokościach utrzymywane będą do końca tego roku.

- *Decydujemy się na utrzymanie tych zniżek jeszcze przez rok, aby zachęcić mieszkańców do wykupienia mieszkań. Nie ukrywam, że zależy nam na tej sprzedaży. Do tej pory z 801 mieszkań zakupionych zostało 415, z czego w zeszłym roku tylko 17. Natomiast całkowitą nowością w zawie-*



FOTO: PAWEL SZCZOTKA

To jeden z bloków, w którym do wykupienia są mieszkania komunalne - osiedle Wyszyńskiego 4.

ranej umowie kupna-sprzedaży będzie punkt mówiący, że gmina nie zażąda zwrotu bonifikaty, gdy kupujący sprzeda mieszkanie już po upływie pięciu lat. Do tej pory karencja obowiązywała przez dziesięć lat - mówi burmistrz Kęt Roman Olejarz.

Dodajmy, że mieszkania, które gmina chętnie sprzedaje, zlokalizowane są w 26 budynkach wielorodzinnych, między innymi na osiedlach Królickiego, Sikorskiego i Wyszyńskiego. (ps)

Urzednicy się nie spieszą

ULICE GOTOWE, ALE NIEPRZEJEZDNE !

Kilka dni temu zakończyła się przebudowa placu i sąsiednich ulic w okolicy dworca kolejowego w Oświęcimiu. Niestety, do dzisiaj nieprzejezdne są ulice Powstańców Śląskich i Dworcowa. Dlaczego?

Przebudowa placu wraz z sąsiednimi ulicami trwała od września 2006 roku. Rozkopane zostały okoliczne ulice, a dla kierowców wprowadzono objazdy. Gdy kilka dni temu położono asfalt i zakończono prace przy nowym rondzie, wydawało się, że łada dzień skończą się utrudnienia. Tymczasem, mimo że inwestycja jest zakończona, to nadal ustawione są znaki zakazu wjazdu i tablice z informacjami o objazdach. Inna sprawa, że część kierowców ma w nosie zakazy i przejeżdża ulicą Powstańców Śląskich obok dworca kolejowego.



FOTO: PAWEL SZCZOTKA

Aby oficjalnie otworzyć przebudowaną ulicę Powstańców Śląskich, trzeba czekać na decyzję wojewódzkich służb budowlanych.

W czym problem, aby zdjąć znaki?

- *To prawda, że inwestycja się zakończyła. Jednak powiat, jako inwestor, musiał wystąpić do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Krakowie o wydanie pozwolenia na użytkowanie. Na wydanie takiej decyzji urzędnicy*

mają czas do miesiąca. Musimy zatem czekać na taką zgodę i dlatego, pomimo iż droga jest gotowa, nie możemy ściągnąć znaków zakazu wjazdu. A jeżdżący tamtędy samochodami po prostu łamią przepisy - mówi Ryszard Tabaka, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu. (ps)

Kryta pływalnia w Zatorze ?

Tak, ale za 20 lat !

Co kilka lat w Zatorze odżywają plany budowy krytej pływalni. Zwolennicy tego pomysłu chętnie widzieliby ją przy Zatorskim Zespole Szkół Ogólnokształcących.

Sprawę budowy pływalni próbował poruszyć ostatnio radny miejski Jan Strzał. Okazuje się jednak, że zatorzanie nie mają co liczyć w najbliższych latach na taką inwestycję. Według burmistrza Zatora Zbigniewa Biernata budowa basenu to kwestia do dyskusji dla radnych z komisji budżetowej. Jednak decyzja o jego budowie może być podjęta za jakieś... 20 lat. (ps)

4363/1221206

Banki mówiły się między sobą

TRZYNAŚCIE LAT PROWIZJI

Polacy mają 22 miliony kart bankowych, a płacąc nimi wydają kilkadziesiąt miliardów złotych rocznie. Niestety, terminale płatnicze w wielu punktach handlowych i usługowych, głównie mniejszych, należą do rzadkości. - *Od każdej transakcji musiałem płacić ponad dwa i pół procent prowizji. Nie stać mnie na to, mam niewielkie obroty, zrezygnowałem z terminala* - mówi właściciel sklepu w jednej z podbielskich wiosek.

Na prowizje, wynoszące średnio 1-2 proc. wartości transakcji, skarżą się też więksi przedsiębiorcy. Za towar lub usługę otrzymują tyle samo od klienta płacącego kartą, co od klienta płacącego gotówką. Prowizje od transakcji bezgotówkowych muszą pokrywać z własnej kieszeni. Ustalaniu prowizji przyjrzał się dokładnie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. - *Sprawę badaliśmy od 2001 roku, na wniosek Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji* - mówi Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK. - *Jak się okazało, dwadzieścia banków wspólnie ustaliło wysokość opłat pobieranych za transakcje kartami Visa i MasterCard*. UOKiK ustalił, że wysokość prowizji nie opiera się na rzeczywistych kosztach - banki porozumiały się w tej sprawie, by utrzymać wysoki zysk z każdej transakcji kartami. Bezprawne praktyki trwały aż 13 lat!

Prezes UOKiK nakazał natychmiastowe zaniechanie kwestionowanej praktyki przez wszystkie banki, nie tylko te biorące udział w porozumieniu. W ocenie UOKiK płatności bezgotówkowe powinny być rozliczane według wartości nominalnej, bez potrącania prowizji. Nieuzasadnione ekonomicznie koszty obsługi transakcji ponoszone przez sklepy akceptujące karty mogą się przekładać na wyższe ceny dla konsumentów, także tych, którzy płacą gotówką. Sklepy nie różnicują bowiem cen ze względu na środek płatności.

Na banki, które zawarły niedozwolone porozumienie, nałożono kary w wysokości ponad 164 mln zł. Od decyzji UOKiK banki mogą się odwołać do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Praktykom ustalania prowizji od transakcji kartami przygląda się również Komisja Europejska. Postępowanie w sprawie opłat pobieranych za transakcje kartami Visa

Kary dla banków za bezprawne porozumienie:

PKO BP SA, Pekao SA - 16,59 mln zł
BPH - 14,66 mln zł
Bank Zachodni WBK, ING Bank Śląski - 14,08 mln zł
Kredyt Bank, Bank Millennium - 12,15 mln zł
Bank Handlowy - 10,22 mln zł
BGŻ - 9,64 mln zł
BRE Bank, Lukas Bank - 7,71 mln zł
Nordea Bank Polska, Invest Bank, Getin Bank - 4,82 mln zł
Bank Pocztowy, Bank Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych, Bank Ochrony Środowiska, Fortis Bank Polska, Deutsche Bank - 2,89 mln zł
HSBC Bank Polska (zaprzestał bezprawnej praktyki) - 193 tys. zł.

trwało... 25 lat. Nie stwierdzono naruszenia prawa, ale komisja nakazała stopniowe obniżanie prowizji. Od 14 lat toczy się postępowanie antymonopolowe w sprawie opłat za transakcje MasterCard. Sposób ustalania prowizji zakwestionowały Wielka Brytania, Włochy i Hiszpania. W niektórych państwach - Danii, Holandii, Norwegii, Finlandii czy Luksemburgu, gdzie funkcjonują systemy inne niż Visa i MasterCard, prowizja nie jest w ogóle pobierana. (efa)

SMACZNE, BO PODBESKIDZKIE

Podbeskidzkie gospodynie nie tylko od święta gotują według starych sprawdzonych receptur, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Zapewniamy, że regionalne jadlo jest bardzo smaczne i niekoniecznie musi zrujnować kieszeń. Zapraszamy więc do gotowania z „Kroniką” zgodnie z przepisami i poradami doświadczonych gospodyń z Podbeskidzia.

Dzisiaj swoim przepisem na żur z grzybami po koziniecku dzieli się z czytelnikami „Kroniki” Krystyna Prorok z Koła Gospodyń Wiejskich w Koziońcu (gmina Mucharz).



FOTO: JACEK DYRLAGA

ŻUR Z GRZYPAMI PO KOZINIECKU

Składniki: 5 dag grzybów suszonych, 20 dag mąki razowej, 2 ząbki czosnku, 1,5 litra wody po gotowanych ziemniakach, skórka z kromki chleba.

Sposób przyrządzania: do wody, w której wcześniej gotowały się ziemniaki należy wsypać mąkę razową, czosnek i wrzucić skórkę chleba. To odstawić na kilka dni do zakiszenia. Potem gotuje się grzyby (w wersji postnej) i wywar miesza z żurkiem. Można go też oczywiście podawać z kielbasą.

Uwaga na pochopne zakupy

NIE MA ZWROTÓW

Sklepy kuszą wyprzedażami, zachęcając do zakupów obniżkami sięgającymi nawet połowy pierwotnej ceny towaru. Podbeskidzcy rzecznicy konsumentów radzą, by podczas gorączki tańszych zakupów zachować rozwagę - tylko nieliczne sklepy dopuszczają bowiem zwroty towarów, które przestały się klientowi podobać. W wielu innych klient nie może liczyć nawet na wymianę danej rzeczy na inną...

To czy sprzedawca przyjmie od klienta towar z powrotem lub wymieni na inny, zależy wyłącznie od jego dobrej woli - mówi Irena Krzanowska, rzecznik konsumentów w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej. - *Wielu klientów jest przekonanych, że towar można zwrócić do kilku dni od zakupu, jednak przepisy, które dopuszczają taką możliwość nie obowiązują już od ponad dziesięciu lat*.

O tym, że nieaktualne przepisy dotyczące zwrotów bardzo utrwaliły się w świadomości konsumentów, świadczą dziesiątki telefonów do rzeczników z pytaniami na ten temat. Nasilają się zwłaszcza po świętach. - *Czasem okazuje się, że obdarowany ma już podobną rzecz lub kupiony towar nie pasuje do mieszkania* - mówi Irena Krzanowska.

Niektóre sklepy, zwłaszcza dużych sieci handlowych, pozwalają klientom zwrócić towar w ciągu kilku dni od zakupu pod

warunkiem, że nie nosi on oznak użytkowania - posiada oryginalne metki, opakowanie itp. Przed zakupem trzeba jednak sprawdzić, czy daną rzecz będzie można zwrócić. Dotyczy to na przykład płyt z muzyką.

W sklepach, które z reguły nie przyjmują zwrotów, można spróbować uzgodnić to ze sprzedawcą indywidualnie. Wtedy jednak trzeba zadbać, by możliwość zwrotu była zaznaczona na piśmie, na przykład na odwrocie paragonu.

Inne zasady dotyczą zakupów poza lokalem przedsiębiorstwa oraz na odległość. Towary kupione od akwizytora, na prezentacji, w sprzedaży wysyłkowej oraz przez Internet można zwrócić do dziesięciu dni. W przypadku zakupów poza lokalem przedsiębiorstwa termin liczy się od dnia zawarcia umowy, a w przypadku sprzedaży na odległość - od dnia otrzymania towaru przez kupującego. Odstąpić od umowy należy na piśmie. (efa)

Z uczniami o kupowaniu

Handlowe pogadanki

- Wszyscy jesteśmy konsumentami, niemal codziennie kupujemy towary i usługi. Ważne, by być świadomym konsumentem - znać swoje prawa i obowiązki - mówi Urszula Najbor, sekretarz Stałego Polubownego Sądu Konsumentckiego w Bielsku-Białej, na spotkaniu z uczniami bielskiego III Liceum Ogólnokształcącego im. Żeromskiego.

Takie pogadanki, organizowane przez Śląską Inspekcję Handlową, odbywają się w szkołach od kilku lat. Uczniowie dowiadują się między innymi czym różni się gwarancja od odpowiedzialności sprzedawcy za sprzedany towar, kiedy warto korzystać z gwarancji, a kiedy z niezgodności towaru z umową, jak i gdzie składać reklamację wadliwego towaru lub źle wykonanej usługi.

Gwarancji udziela producent, dystrybutor lub sprzedawca, określając jej zakres oraz czas obowiązywania. Gwarancja może więc wynosić pół roku, ale i kilka lat. Na niektóre towary stosowana jest nawet wieczysta gwarancja. Ważne, by warunki gwarancji były określone na piśmie.

Odpowiedzialność sprzedawcy wynosi z kolei 2 lata od zakupu danego towaru. - *W razie wystąpienia niezgodności towaru z umową, konsument może żądać jego nieodpłatnej naprawy lub wymiany, a dopiero w dalszej kolejności zwrotu gotówki* - mówi Urszula Najbor. Zwraca uwagę, że obowiązkiem konsumenta jest



Spotkanie Inspekcji Handlowej z uczniami III Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Białej.

zgłoszenie wady w ciągu dwóch miesięcy od jej zauważenia.

Podczas pogadek inspektorzy zwracają też uwagę na kupowanie podczas promocji i na sezonowych wyprzedażach. Towary kupowane w ten sposób także można reklamować, jeśli wystąpią w nim wady. Wszelkie zapisy typu „towar z wyprzedaży nie podlega reklama-

cji” są bezprawne. Towar przeceniony z uwagi na jakąś jego wadę także można reklamować, o ile wystąpiła w nim inna wada.

Reklamację należy złożyć u sprzedawcy, najlepiej na piśmie. W ciągu czternastu dni sprzedawca musi się do niej ustosunkować. Jeśli tego nie zrobi oznacza to, że uznaje rację klienta. (efa)



● 621,99 mln zł, czyli 11,31 proc. zaplanowanych, wyniosły ubiegłoroczne przychody brutto z prywatyzacji - podało Ministerstwo Skarbu Państwa.

● Stopa bezrobocia w grudniu wzrosła w porównaniu do listopada o 0, proc. i wyniosła 14,9 proc. - wynika z danych resortu pracy.

● Od stycznia najbliższa rodzina nie musi płacić podatku od spadków i darowizn. W urzędzie skarbowym należy tylko złożyć zawiadomienie SD-Z1.

● Nie trzeba go składać, jeśli przekazanie majątku nastąpi na podstawie aktu notarialnego oraz gdy wartość nabytego majątku nie przekracza 9637 zł.

● Od lipca 2008 roku ubezpieczeni upraw będzie obowiązkiem.

● Nowelizacja ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym wprowadziła możliwość odzyskania części podatku VAT zawartego w materiałach budowlanych przez osoby, które zakończyły inwestycję ponad pół roku temu i nie wystąpiły o zwrot pieniędzy. Do tej pory podatnicy, którzy sfinalizowali inwestycję, mieli na złożenie wniosku tylko 6 miesięcy od daty jej zakończenia.

Obecnie o pieniądze można się ubiegać raz w roku.

● Niektóre modele aut Fiata i Lancii mogą być dotknięte wadami fabrycznymi - poinformował UOKiK producent. Chodzi o modele Panda, Punto, Grande Punto, Idea, Stilo Fiata oraz Musa i Ypsilon Lancii z silnikami 1,1, 1,2 i 1,4 wyposażonych w system klimatyzacji, wyprodukowane między wrześniem 2005 roku a majem 2006 roku. Na polski rynek trafiło 471 takich aut. Stacje obsługi dokonają bezpłatnych kontroli i usuną ewentualne usterki.

● Visa Europe uruchomiła nową usługę Cashback, dzięki której właściciele niektórych kart Visa mogą wypłacać gotówkę w sklepie, u kasjera, podczas płacenia za zakupy. (efa)

● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA ● REKLAMA

TAXI Hit

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę przez cały rok.

8-21-21-21, 0-502-21-21-21, 96-22

Jeżdżąc z nami ZBIERAJ PIECZĄTKI

- wygrasz atrakcyjne nagrody!

0-800-20-20-20
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI HIT

UWAGA OD 11.01.2007
NOWOROCZNA WYPRZEDAŻ!

NAJLEPSZE RATY

SUPER OKAZJA

SUPER OKAZJA

SUPER OKAZJA

SUPER RATY NA DOWÓD!

SUPER OKAZJA

**TANIEJ
SUPER OKAZJA**

SUPER OKAZJA

NAJTANIEJ W TWOIM MIEŚCIE!

WYPRZEDAŻ WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW!

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 7, tel. 033 816-94-70 (w budynku dworca PKS - obok kas biletowych)

OŚWIĘCIM, ul. Żaborska 24, tel. 033 842-26-50 (obok Kauflandu - w budynku Auto-części)

ŻYWIĘC, ul. Żeromskiego 4, tel. 033 860-33-24 (naprzeciwko pogotowia ratunkowego)

JASTRZĘBIE ZDRÓJ, ul. Kościuszki 2, tel. 032 476-39-35 (Pawilon Handlowy KŁOS)

czynne pn.-pt. od 9.00 do 18.00, sob. od 9.00 do 13.00

bezpłatny transport z wniesieniem do 70 km

OGŁOSZENIA DROBNE

1 słowo w trybie zwykłym - 1,30 zł + VAT; 1 słowo w trybie ekspresowym - 1,95 zł + VAT
wytłuszczenie ogłoszenia - dopłata 30 groszy do każdego słowa; nekrologi i kondolencje - 1 zł + VAT/cm²
Powtórzenie ogłoszenia drobnego w Internecie - już od 2,00 zł + VAT, www.ogloszenia.kronika.beskidzka.pl

kupno-sprzedaż

WĘGIEL

✓ **ORZECH**
✓ **GROSZEK**
✓ **EKO-GROSZEK**

zapewniamy transport i konkurencyjne ceny

Bielsko-Biała, ul. Legionów 54
(BAZA PKS - skład materiałów budowlanych)

tel. 033-816-53-97

WAGA ELEKTRONICZNA

BEAGLE. Tel. 033/8744444.

1/05/01/07

BRYKIET DRZEWNY do kominków i pieców, pakowany w worki 40 kg w postaci walca lub kostki. „DREW-KOM”, tel. 032/2156380, 033/8168189, 0601495794.

43849/020107

DANIELE sprzedam do zagród przydomowych, oswojone, tel. 033/8562415, 0502365454.

39118/050107

DREWNO do kominków i pieców (buk, dąb, brzoza, iglaste, rozpalka) transport do 20 km gratis. DREW-ZIEL, Kozy, ul. Kęcka, tel. 600158785.

43809/291206

DREWNO kominkowe, bukowe, sprzedam, Brenna. Tel. 0608011597.

03-zl.224

DREWNO OPAŁOWE, buk, brzoza - 3-miesięczne, iglaste - 1-roczone. Dowóz gratis, „DREW-KOM”, tel. 033/8168189, 032/2156380, 0601495794.

43848/020107

ELEMENTY kute, tel. 033/8149979.

43183/071206

FIRMA KUPI 7 typowych używanych metalowych szafek do szatni. Bielsko, tel. 033/8123577, 8125878.

KB/06

JAJKA - produkcja, sprzedaż do sklepów, hurtowni, piekarni, cukierni, tel. 0603804510.

43010/011206

NOWOFUNLANDY - szczeniaki czarne rodowodowe, sprzedam, tel. 0501215703.

39113/050107

PARAPETY każdego typu, na wymiar. HURT - DETAL. TANIÓ, Buczkowice ul. Wiślańska 633, tel. 033/8177128, oknomis.pl

44145/080107

SIATKA OGRODZENIOWA, panele ogrodzeniowe, bramy, podmurówki - montaż. NAJNIŻSZE CENY! Kęty, tel. 033/8457761, 0603583727.

43906/030107

SIATKI OGRODZENIOWE (wszystkie rodzaje, grube), słupki, bramy + osprzęt. „IGIELIT”, Bielsko-Biała, Ceramiczna 5B, tel. 033/8103546, 0601891224.

43684/271206

BESKID
HURTOWNIA
PAPIERNICZA

plus

PAPIER KSERO A4
ZOOM

PROMOCJA 6,90 netto

BIELSKO-BIAŁA
ul. Gazownicza 21A
Tel./fax 033 8218216

TRANSPORT GRATIS !

03-zl.101

SKUPUJĘ PIECYKI gazowe typu „Junkers” stare, ze psute, tel. 0888622205.

39192/080107

SIATKI OGRODZENIOWE ocynkowane powlekane, twarde, grube w różnych kolorach, przęsta ogrodzeniowe, bramy, słupki, akcesoria. Czechowice-Dziedzice, tel. 032/2152897, 033/2143882.

43718/281206

SPRZEDAM DRZWI garażowe segmentowe produkcji USA, białe, nowe, 250x210, możliwość montażu, tel. 693411965.

43874/020107

SPRZEDAM tanio wyposażenie pokoi hotelowych, wersalki, szafki nocne itp. Tel. 033/8775140.

2/02/01/07

TARCICA iglasta, drewno opałowe iglaste, możliwość transportu, tel. 0886307905, 033/8173859 Jaworze.

44134/080107

WORKI papierowe, ODKURZACZE centralne DOMAR Bielsko-Biała, ul. Gen. Kustronia 4, tel. 033/8140117 www.domar-bielsko.pl

180-32/g

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.

43700/281206

ZŁOM SKUPUJĘ dojazd do klienta, demontaże konstrukcji stalowych pieców c.o., tel. 0888622205.

39193/080107

motoryzacja

A. AUTO-ZŁOM, kasacja pojazdów (upoważnienie wojewody), sprzedaż części. Bielsko-Biała, Jeża 11, „KONFEX”, (przecznica Legionów), tel. 033/8116220.

43732/281206

ALARMY, blokady, autordia. Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 033/8118440.

39058/030107

ALKOTESTERY, duży wybór, tel. 033/8290886.

44043/050107

AUDI 80 1989 rok, benzyna, tanio sprzedam, tel. 033/8521818, 0600242178.

39124/050107

AUTOBUS, mikrobusy - wynajem, tel. 0608588488.

43741/281206

AUTO-GAZ, haki holownicze, bagażniki, Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 033/8118440.

39059/030107

AUTOGAZ - montaż, naprawy, regulacje, tel. 033/8123372.

44093/080107

AUTOWYPOŻYCZALNIA „DOLAR”, promocyjne ceny, nowe samochody. Bielsko-Biała, tel. 033/8229833, 0602552099.

44048/050107

BAGAŻNIKI narciarskie, boxy bagażowe, łańcuchy na koła. SKANDYNAWIA, tel. 033/8141910.

44044/050107

CITROEN, PEUGEOT, RENAULT - zawieszenie, osprzęt silnika, elementy blacharki, inne - nowe, używane. Czechowice-Dziedzice, Rzeczna 34, tel. 0602667569, 032/2156956 - 58. Możliwość wysyłki, cbcbielsko@wizja.net, www.auto.czesci.net

43948/040107

CZĘŚCI używane: Renault, Peugeot, Citroen. Bielsko-Biała, al. Gen. Andersa. „EUROFRANCE”, tel. 8216820; 0602313812; 0604213056; www.eurofrance.pl

44042/050107

DAEWOO lanos 1,6 x 16V SX, 1999 r., sedan, 1 właściciel, garażowany, bezwypadkowy, metalik, alufelgi, przebieg 83 tys., cena do uzgodnienia, tel. 0604214785.

44105/080107

GARAŻE blaszane, tel. 033/8567541.

38940/291206

PEUGEOTA 107 sprzedam, tel. 0502608517.

38847/191206

SAMOCHÓD DAF 55 FA 210, kontener izoterma 7,5 t ładowności (24 palety), 1998 rok, przebieg 691.200 km, cena do uzgodnienia, tel. 0607222334.

39080/030107

SKODA, auto-części. Bielsko-Biała, Konopnickiej 27, tel. 033/8119413.

44011/050107

SKODA serwis, części, Bielsko-Biała, Prosta 21, tel. 033/8140998; www.auto-master.bls.pl

44040/050107

SPRZEDAM FORDA GALAXY 1.9 TDI, 1997 rok, pełne wyposażenie oprócz skóry, tel. 033/8539104, 0504206982.

39127/050107

SPRZEDAM vw polo 1.4 TDI, 2002; vw golf IV 1.9 TDI kombi, 2000; suzuki jimny 4x4, 2004; fiestę 1997, uszkodzoną, tel. 0602706214.

39185/080107

VW GOLF II 1.8, 1991, ABS, wspomaganie kierownicy, elektryczne lusterka, szyberdach, cena 1.800, tel. 0606213500.

39130/050107

VW GOLFA 1.4 IV 16V, benzyna, 1998, pełne wyposażenie, climatron, 4 poduszki, wspomaganie, centralny zamek, elektryczne szyby, radiomagnetofon, podłokietnik, tel. 0515352398, 0514058976.

39179/080107

TŁUMIKI, katalizatory, złącza. Własny magazyn. Najtaniej. Bielsko-Biała/Wapienica - Jaworze, Graniczna 297, tel. 033/8172913.

44084/080107

VW PASSAT 1,9 DTI, 2000 kombi sprzedam. Tel. 0505575125.

39021/020107

nieruchomości

Sprzedam
2 DZIAŁKI
inwestycyjne po 2410 m²
w Rybarzowicach przy trasie
Bielsko - Żywiec.
Kontakt
608-657-659

43857/020107

BIELSKO - kupię dom do remontu, tel. 0602551247, 033/8151818.

44132/080107

BIELSKO - kupię dom z łoktorem do remontu, tel. 0602551247, 033/8151818.

44133/080107

BIELSKO, ul. Kamienicka - sprzedam DZIAŁKĘ 9,5 ara z garażem, cena 75 tys. Tel. 033/8151818, 0602551247.

44130/080107

BIELSKO - wynajmę lub sprzedam pod działalność gospodarczą DZIAŁKĘ 20 arów z zabudowaniem przy ul. Żywieckiej naprzeciw stacji benzynowej, tel. 033/8151818, 0602551247.

44129/080107

BIELSKO-BIAŁA Komorowice - sprzedam MAGAZYN o pow. 500 m kw., tel. 033/8148020, 515153156.

44057/050107

BIELSKO-BIAŁA, Wapienica - sprzedam DZIAŁKĘ 1,28 ha, bezpośrednio przylegającą do giełdy towarowej, tel. 033/8148020, 515153156.

44058/050107

KUPIĘ grunt rolny, łąki, pola, nieużytki od właściciela, bez pośredników, Wisła, Istebna, Koniaków, Brenna, tel. 032/2717878.

37634/080606

SPRZEDAM działkę budowlaną Wilamowice koło Skoczowa, tel. 033/8538928.

39195/080107

SPRZEDAM grunt budowlany 58 arów lub 3 x 10 arów i 28 arów w Jaworzu, ul. Graniczna 297, tel. 033/8172913.

44083/080107

lokale

BIELSKO, centrum - do wynajęcia 100 m kw., tel. 033/8146188.

44036/050107

BIELSKO, centrum - LOKAL handlowy 100 m kw. parter do wynajęcia, tel. 033/8185566, 0507143711.

43190/071206

BIELSKO - sprzedam POMIESZCZENIA biurowe 50, 100, 150 m kw. bez kaucji i bez prowizji, tel. 033/8151818, 0602551247.

44127/080107

LOKUM - wynajem lokali biurowych, handlowych, usługowych, magazynowych, bez kaucji i bez prowizji, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

44126/080107

M-3 do wynajęcia - Skoczów, Górny Bór, tel. 033/8584846, 8.00 - 16.00.

39115/050107

SPRZEDAM mieszkanie M-2 w Ustroniu. Tel. 0600928410.

38955/291206

usługi

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazety, reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 033/8193958, tel. 033/8123577, 033/8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo!

43994/040107

ADAPTACJA pomieszczeń, montaż płyt G-K, gładzie, kompleksowe wykończenie wnętrz. Tel. 033/8637208. Tel. kom. 602820426.

43517/181206

ANTENY - montaż, tel. 033/8107022, 0604836409.

41832/251006

ANTENY RTV, SAT - montaż, tel. 0601483796.

44007/050107

AUTORYZOWANY SERWIS SHARP - naprawy RTV wszystkich marek. Tanie piloty do telewizorów. Bielsko-Biała, Cieszyńska 145 (Hulanka), tel. 033/8117912.

43444/141206

AZBEST, demontaż, utylizacja tel. 033/8582018, 0509055051.

03-zl.31

BALUSTRADY, tel. 033/8149979.

43181/071206

BET-BRUK, brukarstwo. Bruk granitowy, betonowy. Bielsko-Biała, Wapienicka 24, tel. 033/8100500, 0609500500, 0609500400, www.bet-bruk.pl

43699/281206

BET-BRUK, usługi minikoparką, koparką gąsienicową, koparko-ładowarką, wodociągi, kanalizacja (zgrzewarka), transport HDS, tel. 0609500500.

43703/281206

BIURO DORADCZO-USŁUGOWE BHP, szkolenia i inne usługi, tel. 0503630703 e-mail: biuro.bhp@onet.eu

43971/040107

BIURO RACHUNKOWE „KONKRET”. Profesjonalna obsługa, pełny zakres usług, licencja MF. Bielsko-Biała, Matejki 3/2, tel. 033/8221023, 0600130457.

43331/111206

BIURO RACHUNKOWE - pełny zakres usług. Odbiór dokumentów u klienta, tel. 033/8173070, 0507081323,

43369/121206

BIURO RACHUNKOWE - pełny zakres usług, licencja MF, wieloletnie doświadczenie, Bielsko-Biała, tel. 033/8101183, 033/8103174, 0502202296.

44156/080107

BRAMY GARAŻOWE. Promocja, Hormann, Wiśniowski. Tel. 0603993790, 033/8210235.

43951/040107

BRAMY - szybko, tanio, tel. 033/8149979.

43182/071206

BRUKOWANIE, tel. 033/8210063, 0693626775, 693626682.

43749/281206

usługi

BUDOWA DOMÓW, roboty wykończeniowe, tel. 608401468.

44089/080107

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie. Parkiety, mozaiki, kleje, lakiery, schody, poręcze. PARKIETY EGZOTYCZNE - sprzedaż, raty. Firma HAN-MARK, tel. 033/8174894, 0604455670. Sklep HiM Buja-ków tel. 033/8118261, www.him.com.pl

44103/080107

CYKLINOWANIE bezpyłowe układanie - regeneracja. Parkiety, mozaiki, panele drewniane, drewno egzotyczne, schody, kleje lakiery. Gwarancja, terminowość, faktury VAT, sprzedaż ratalna - „WIMAT”, tel. 033/8730564, 033/8168352, 0602210039.

zł.75/6/12/06

CYKLINOWANIE, 12 zł/m kw., + lakierowanie, tel. 0660370049.

38944/291206

CYKLINOWANIE, tel. 033/8210833, 0602666246.

44005/050107

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin w domu klienta. SPRZĄTANIE. Wystawiamy faktury VAT, Bielsko, okolice, tel. 033/8183960, 0609500400.

43704/281206

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, żaluzji, wysoka jakość, tel. 502381971.

43798/291206

DACHY, tel. 033/8180046, 503076238.

44038/050107

DOCIEPLENIA elewacji, poddasza, tel. 033/8582018, 0509055051.

03-zł.32

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. Bielsko, KONIOR, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), tel. 033/8149979, 0602335429.

43179/071206

FILMOWANIE, zdjęcia, makijaż, tel. 0606340914.

44004/050107

FOLIE odblaskowe, antywłamaniowe. Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

43730/281206

GŁADZIE gipsowe, malowanie, tapetowanie, panele, tel. 512203881.

44062/050107

GRĘPLOWANIE wełny. Szy-cie, sprzedaż kołder. Wełna, pierze, puch. Tel. 033/8152987.

43147/061206

KAFELKOWANIE, malowanie, sufity podwieszane, tel. 606506503, 693411965.

43872/020107

KAFELKOWANIE, płyty g-k, www.laszcza-k-re-mo-ny.slask.pl tel. 0606343096.

43790/291206

KAFELKOWANIE, tel. 033/8227902.

43351/121206

KOMINKI, wkłady, budowa, monta-ż, rozprowadzanie ciepłego po-wietrza. RATY. EURO KOMINKI, Kozy, Bielska 66A, tel. 0668209853, www.eurokominki.blk.pl

43720/281206

KOMPUTEROWE POGOTO-WIE, tel. 0602274051.

43984/040107

KRATY, tel. 033/8149979.

43180/071206

ŁAZIENKI, roboty wykończe-niowe w hotelach i pensjo-natach. Tel. 0502472140.

1/02/01/07

UWAGA

● projektowanie

● budowa

● pomoc w uzyskaniu kredytu hipotecznego.

KOMPLEKSOWO,
SZYBKO, SOLIDNIE

Tel. 0503 007 427

43429/043430/141206

ŁAZIENKOWE PIECE gazo-we, KOTŁY c.o., produkcji Termet. Naprawy gwaran-cyjne i pogwarancyjne. Tel. 033/8101351.

43953/040107

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie tynkowe, układanie paneli ściennych i podłogowych, tel. 692485631.

43852/020107

MYCIE okien, sprzątanie, tel. 033/8113609 lub 0514081911.

43840/020107

NADZORY budowlane, tel. 0606648507.

39002/0201007

NADZORY elektryczne, tel. 033/8582018, 0509055051.

03-zł.27

ORGANIZATOROM BA-LÓW KARNAWAŁOWYCH, WESEL, IMPREZ OKO-LICZNOŚCIOWYCH oferu-jemy DROBNE CIASTECZ-KA ręcznie robione w bar-dzo atrakcyjnych cenach z cukierni z wieloletnim doświadczeniem. Tel. 0507128832.

38877/271206

PRALKI automatyczne, naprawa, Majewski, tel. 033/8141665, 0604135894.

43681/271206

PRALKI, ŁODÓWKI, ZMY-WARKI - naprawa. Moskal Maksymilian, tel. 033/4985480, 0506019339.

43815/291206

POKRYCIA DACHOWE papami termozgrzewalnymi gwarancja 10 lat 24 zł m kw., tel. 033/8582018, 0509055051.

03-zł.26

PROJEKTOWANIE, tel. 0606648507.

39003/020107

PRZEPROWADZKI + EKIPA, kraj, zagranica, pianina, fortepiany, tel. 033/4999929, 0504773666, www.przeprowadzki.bielsko.pl

43937/040107

REMONTY, ocieplenia elewacji, poddaszy, płyty karton-gips, tel. 0606335795, 0501538590.

43877/020107

ROLETY, bramy, żaluzje. ORLITA, tel. 033/8119414.

44091/080107

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, markizy, moskitiery, żaluzje, poziome, pionowe, materiałowe, dachowe, bramy, osłony świetlików, Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

43728/281206

ROLETY zewnętrzne, wew-nętrzne. Bramy rolowane, segmentowe-przemysłowe i garażowe. Żaluzje poziome, pionowe, markizy tarasowe. Montaż, naprawy. „ANROL”, Kozy, ul. Modrzewiowa 41, tel. 8175690, 0601808572.

44041/050107

STOLARSTWO - specjalność schody, balustrady, podłogi, adaptacja poddaszy, inne, tel. 033/8213102, 0604329035.

44023/050107

TELE-SERWIS, specjalizacja napraw: telewizory, komputery. Bielsko-Biała - dojazd bezpłatny, tel. 033/4966499, 0602332446, www.tele-serwis.pl

44033/050107

TRANSPORT, przeprowadzki, kraj, zagranica, tel. 0697532923.

43859/020107

USŁUGI budowlano-remon-towe, tel. 033/8210063, 0693626775, 0693626682.

43748/281206

USŁUGI hydrauliczne, tel. 033/8229959.

43863/020107

WIKTOR TV SERWIS, domowe naprawy telewizorów, tel. 033/8125492, 0505821567.

43475/151206

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.

43702/281206

WYNAJEM busów 9, 15, 23-oso-bowych, koncesjonowane przewo-zy kraj, zagranica, tel. 033/8149343, 602386245, 608369033.

43380/121206

WYNAJEM, SERWIS, SPRZEDAŻ - ZAGĘSZ-CZAREK, NAGRZEWNIC, POMP, KOMPRESORÓW, MŁOTÓW, innych ma-szyn budowlanych. „AR-MAX”, Bielsko-Biała, Wyzwolenia 49, tel. 033/8173333.

43744/281206

ŻALUZJE pionowe. ROLETY. ZASŁONY. KARNISZE. Szybko, solidnie, tanio. Całe Pod-beskidzie, oknoroll.com tel. 033/8177128.

44143/080107

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, ze-wnętrzne. Montaż, napra-wa. „ROLWEX”, tel. 033/8194071, 0603742192.

43865/020107

turystyka

ABY NAJTANIEJ WYPO-CZAĆ - PRZYJDŹ, ZA-DZWOŃ! Super promocja lato'07. Wczasy, narty, objaz-dówki - cały świat. Bank ofert last minute „GRACE”, Bielsko-Biała, Wzgórze 18, tel. 033/8164071 do 74.

43829/291206

NOWY serwis: www.fami-ly-tour.pl

03-zł.09

SŁOWACJA! 7 dni w uzdrowisku przy źródłach gorących od 1299 zł/os! B.P. Family Tour Skoczów Rynek 7, www.familyto-ur.pl Sprawdzanie dostęp-ności, rezerwacje: tel. 033/8531014, 033/8530732

03-zł.09

zdrowie

A. BIMED, Bielsko-Biała, Krasiń-skiego 24/7B. Badania okresowe, wysokościowe, kierowców, orze-czenia Sanepid, tel. 033/8118774.

43673/271206

A. BIMED - ENDOKRYNOLOG, USG, biopsje, tel. 033/8118774.

43674/271206

A. BIMED - GASTROENTERO-LOG, choroby jamy brzusznej, USG, tel. 033/8118774.

43676/271206

A. BIMED - GINEKOLOG, trójjwy-miarowe USG płodu (4D), tel. 033/8118774.

43678/271206

A. BIMED - KARDIOLOG EKG, Holter 24h ekg, porady, tel. 033/8118774.

43680/271206

A. BIMED - laryngolog, neurolog, chirurg naczyńskiowy, okulista, in-ternista, pulmonolog, pediatra, dermatolog (dorośli, dzieci), kar-diolog, radiolog - USG, rehabili-tant, tel. 033/8118774.

43675/271206

A. BIMED - UROLOG, USG, po-rady, tel. 033/8118774.

43677/271206

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego najukochańskiego Ojca

ś p.

STANISŁAWA THENA

składają
pogrążeni w smutku i żalobie
Córki i Syn
z rodzinami

43910/030107

Panu **ANTONIO FABBRI**
Prezesowi
DENSO THERMAL SYSTEM POLSKA
Sp. z o. o. w Tychach

Wyrazy gorącego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
Koledzy z BKS „Stal”
Bielsko-Biała

43940/040107

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w uroczystości pogrzebowej ukochanego

ś p.

RYSZARDA KADŁUBKA

Bliskim, Sąsiadom, Przyjaciolom,
Znajomym, Koleżankom i Kolegom
składa pogrążona w smutku
Rodzina

44028/050107

Panu **PAWŁOWI ŁYSONIOWI**
Prezesowi Zarządu
Firmy Wosana S.A.
w Andrychowie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
Pracownicy
Wosana S.A.

44071/050107

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr n. med.

BRONISŁAWA KAŻMIROWICZA

Żonie oraz najbliższym
wyrazy gorącego współczucia

składają
Działacze, pracownicy oraz sportowcy
Bialskiego Klubu Sportowego „Stal”
Bielsko-Biała

44081/080107

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w dniu 29 grudnia 2006 r., wraz z nami odprowadzili naszego ukochanego męża, ojca i dziadziusia

ś p.

ADAMA MATLAKA

na miejsce wiecznego spoczynku.
Dziękujemy za słowa współczucia oraz modlitwy w intencji zmarłego

żona z rodziną

44100/080107

zdrowie

A. BIMED - PRACOWNIA
USŁUG PSYCHOLOGICZ-
NYCH - badanie psychologicz-
ne kierowców. Rejestracja: tel.
033/8118774.

43679/271206

ALERGIA - testy komputerowe
(360 alergenów). Natychmiasto-
we, skuteczne usuwanie alergii
pyłkowych, pokarmowych, che-
micznych, innych. BICOM-BRT, G.
Kopiasz - lek. homeopata, Biel-
sko-Biała, Sempołowskiej 43A/1,
tel. 033/8631404, 033/4988404.

43781/291206

ALERGOLOG - PEDIATRA,
lek. med. A. Szcherbowski -
konsultacje, testy, spirome-
tria. Rejestracja: 0602342804.

41520/161006

ANTYNIKOTYNOWA TERAPIA
jednorazowa metodą komputer-
ową. Bielsko-Biała, Sempołowskiej
43A/1, tel. 033/8631404, 033/
4988404.

43785/291206

APARATY SŁUCHOWE- „AL-
TON” - Alicja Uchańska, Bielsko-
Biała, Komorowicka 36, tel. 033/
8289845, (8.30 - 15.30). Dobór,
sprzedaż, naprawy, regulacje,
bezpłatne badanie słuchu, wkład-
ki douszne. Refundacje wnio-
sków NFZ.

42931/301106

BADANIE WŁOSÓW, tel.
0601214388.

43916/030107

BCM Poradnia okulistyczna za-
prasza. Opieka nad chorymi z
cukrzycą. Angiografia fluore-
scencyjna (po podaniu kontra-
stu), laseroterapia schorzeń
soczewki, retinopatia cukrzyco-
wa, schorzenia naczyń siatków-
ki, badanie pola widzenia, kwa-
lifkacja pacjentów do operacji
zaćmy, diagnostyka jaskry. Biel-
sko-Biała, Młodzieżowa 21,
Dąbrowskiego 3/1. Wcześniej-
sza rejestracja telefoniczna. Tel.
033/8218300, 033/8157400.

zl.01/02

**BCM - REUMATOLOG. Wizy-
ty prywatne. Tel. 033/
8157400.**

43705/281206

BCM. BADANIA MAMMOGRA-
FICZNE w ramach NFZ dla ko-
biet od 50 - 69 lat oraz ze skier-
owaniem do Poradni Chorob
Piersi. Bielsko-Biała, Młodzieżo-
wa 21, tel. 033/8218300.

43706/281206

**BCM. Odzyskaj zdrowie,
nawagę zostaw u Nas.
Bielsko-Biała, tel. 033/
8157400.**

43708/281206

BCM zaprasza na bezpłatne
badanie okulistyczne w kierunku
jaskry. Program obejmuje
wszystkich powyżej 35 roku ży-
cia, u których nie rozpoznano
jeszcze jaskry, nie są leczeni, ani
diagnozowani w tym kierunku.
Bielsko-Biała, Młodzieżowa 21.
Wcześniejsza rejestracja telefo-
niczna. Tel. 033/8218300.

zl.01/02

**BESKIDZKIE CENTRUM ME-
DYCZNE - konsultacje pro-
fesorские z zakresu SCHO-
RZEN JELITA GRUBEGO
prof. dr hab. Jacek Starzew-
ski specjalista chirurg, Biel-
sko-Biała, Młodzieżowa 21,
tel. 033/8218300.**

43707/281206

BESKIDZKIE CENTRUM ME-
DYCZNE, Bielsko-Biała, ul. Mło-
dzieżowa 21. OPERACJE ZA-
ĆMY w ramach NFZ bez dopłat!
Rejestracja telefoniczna: 033/
8218300.

43712/281206

GINEKOLOGICZNY pełny zakres
tel. 0608226246.

44092/080107

HERBALIFE tel. 032/6156214,
601156496.

44098

HERBALIFE - produkty, tel. 033/
8175055.

43357/121206

INTEGRA GABINET PSYCHO-
LOGICZNY mgr Eulalia Kłebek-
Golda, psycholog kliniczny. Tera-
pia indywidualna, rodzinna, pary.
Poradnictwo. Szkolenia. Tel.
0515474532.

43921/030107

LECZENIE różnych schorzeń
aparatem BICOM-BRT homeopa-
tią, ziołami, elektrostymulacją,
esencjami Bach'a, Gabinet Holi-
styczny, Bielsko-Biała, Sempo-
łowskiej 43A/1, tel. 033/8631404,
033/4988404.

43787/291206

ŁUSZCZYCA, BIELACTWO, tel.
0601214388.

43917/030107

MASAŻE azjatyckie, relaksacyjne,
zabiegi peeling, PROMOCJA -
masaż leczniczy kręgosłupa 30 zł.
Bielsko-Biała, tel. 0602676015.

44149/080107

PSYCHOLOG, PSYCHOTERA-
PEUTA - terapia, poradnictwo, le-
czenie nerwicy, depresji, tel.
508208995, 033/8146027 - wie-
czorem, anajbor@wp.pl

42741/271106

**RENTGEN BIOMEDIX.
Rentgen ZĘBÓW - pełny
zakres. Minimalna dawka
promieniowania i NAJNO-
WCZĘSNIEJSZY SPRZĘT.
Czynne: 9.00 - 12.45,
13.15 - 19.00. Bielsko-
Biała, ul. Barlickiego 15,
tel. 033/8165185.**

43935/040107

**RENTGEN, Lek. Radiolog
Janusz Fiałkowski. ZDJĘ-
CIA RTG: klatki piersio-
wej, kręgosłupa, stawów,
inne, zębowe, panora-
miczne. Od poniedziałku
do piątku, 15.00 - 17.00,
BIELSKO-BIAŁA, BARLIC-
KIEGO 13, tel. 033/
8145357, 0602741245.**

43626/221206

SPRZEDAM schodolaz, niegą-
sienicowy. Tel. 0508254451.

39180/080107

**STOMATOLOGIA A i T
Ochenduszkiewicz. Pełny
zakres usług. NOWY GABI-
NET na osiedlu Karpackim,
Bielsko-Biała, Bartnicza 28.
Rejestracja: 033/8124084.**

44021/050107

USTALANIE OJCOSTWA, tel.
0601214388.

43918/030107

**USUWANIE ZĘBÓW w NAR-
KOZIE, PROTEZY natych-
miastowe, lek. Zofia Szcze-
panik, Bielsko-Biała, 3 Maja
17, pon. śr. 8.00 - 18.00, wt.
czw. 8.00 - 17.00. Tel. 033/
8228961, 033/8124197.**

43943/040107

WZMACNIANIE SYSTEMU OD-
PORNOSĆCIOWEGO - likwidacja
nawrotów infekcji metodami natu-
ralnymi. BICOM-BRT, G. Kopiasz
- lek. homeopata, Bielsko-Biała,
Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/
8631404, 033/4988404.

43782/291206

nauka

ANDRZEJ GOŁĄB - NAUKA
JAZDY - KURSY, „INFO-
ŚWIAT”, Bielsko-Biała, Party-
zantów 53, tel. 033/8168455,
0600985867, agolab@neo-
strada.pl

43716/281206

ANGIELSKI - dojazd, tłumacze-
nia, tel. 0694512950.

43844/020107

**CENTRUM KSZTAŁCENIA
KIEROWCÓW „CZECH” or-
ganizuje kursy: prawa jazdy
kat. ABCDE, instruktorów
nauki jazdy, ADR (materiały
niebezpieczne), doksztalca-
jące (dawne świadectwo
kwalifikacji). Informacje:
033/8224096, 0500128500.**

44029/050107

SZKOLY DLA CIEBIE

C.K.K. „ROMA”

PROMOCJE!!! TANIO!!!
zaświadczenia ZUS i WKU

✓ **ŚREDNIE -
LO z maturą**

✓ **SZKOLY
POLICEALNE 0 zł**

**C. K. K. „ROMA”
ul. Słowackiego 25
Bielsko-Biała**

infolinia
**/032/ 243-23-80,
606-357-125, 604-821-526**

HISZPAŃSKI, konwersacje i lekcje
z native speaker, tel. 604426764,
033/8174784.

43378/121206

KIEROWCA wózków widł-
owych - KURSY, www.oswia-
ta.bls.pl tel. 033/8214478,
0691981133.

43715/281206

MATEMATYKA, FIZYKA, CHE-
MIA: olimpiady, egzaminy, lekcje
dla uczniów, studentów, tel. 033/
8111844.

44112/080107

MATEMATYKA - korepetycje w
domu ucznia, tel. 033/8211848,
0698095770.

43409/131206

NAUKA jazdy Omega kat. A, B,
C, D, E, Bielsko-Biała, Mickie-
wicz 39, www.prawko-omega.pl,
tel. 0500127500.

43908/030107

PIANINO, KEYBOARD - lekcje u
ucznia, tel. 033/8193016,
0502089480.

43742/281206

praca

PRACA

Pełny etat , 1/2 etatu

Polska firma z okręgu „Południe” zatrudni

mężczyzn

z rejonu Bielska-Białej i okolic .

Praca w godzinach popołudniowych (16.00-22.00)

do obsługi reklam terenowych.

Stale miesięczne zlecenia.

WYNAGRODZENIE

1/2 etatu - od 1200zł/mc

pełny etat - od 2400zł/mc + premia

+ zwrot pełnych kosztów paliwa

po okresie próbnym - samochód służbowy

WYMAGANIA : wiek 20-55 lat, prawo jazdy,
samochód osobowy w okresie próbnym, telefon,
dyspozycyjność w godzinach popołudniowych
Dział zatrudnienia (10.00-17.00)

Bielsko-Biała tel.

033 / 499 42 00

033 / 499 69 00

033 / 499 42 05

033 / 499 42 06

43826/291206

**POLIGRAFIA Wydawnic-
twa Prasa Beskidzka za-
trudni na etacie do-
świadczonego GRAFIKA
KOMPUTEROWEGO. CV
proszę przesyłać na ad-
res: Wydawnictwo Prasa
Beskidzka spółka z o.o.
43-300 Bielsko-Biała, ul.
Dubois 4 lub dostarczyć
do sekretariatu Wydaw-
nictwa.**

KB/07

AKTUALNIE Zakład Pracy Chro-
nionej KOMERS - MAG, Między-
rzecze Dolne 178, tel. 033/
8155686, fax: 033/8155788, ka-
dry@komersmag.com.pl zatrud-
ni: PRACOWNIKÓW do działu
produkcji - przetwórstwo rybne,
MAGAZYNIERÓW.

43792/291206

**APTEKA w Oświęcimiu za-
trudni MAGISTRA. Tel.
0601744762.**

43336/111206

Wybrane oferty podbeskidzkich Powiatowych Urzędów Pracy

ANDRYCHÓW

mail: krwaan@praca.gov.pl,
telefon: (033) 875-26-22
adres: 34-120 Andrychów,
ul. Starowiejska 22a,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 14.30

● **operator obrabiarek sterowa-
nych numerycznie** - wymagane wy-
kształcenie kierunkowe lub osoby
chętne do przyuczenia;
● **lakiernik samochodowy** - wyma-
gane wykształcenie kierunkowe lub
staż pracy.

BIELSKO-BIAŁA

mail: kabi@pop.praca.gov.pl,
telefon: (033) 496-51-88
adres: 43-300 Bielsko-Biała,
ul. Partyzantów 55,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 8.00 do 14.00

● **kierowca-magazynier** - wymaga-
ne prawo jazdy, mile widziany staż
pracy i uprawnienia na wózk widł-
owy, praca w branży motoryzacyjnej;
● **krawcowa** - bardzo dobre warunki
płacowe, praca w Wilamowicach;
● **monter elementów z drewna** - wy-
magany staż, praca przy montażu do-
mów drewnianych na terenie kraju;
● **monter instalacji wentylacyjnych**
- wymagane prawo jazdy, istnieje
możliwość przyuczenia, praca w Bu-
jakowie;
● **kucharz/kucharka** - wymagane
wykształcenie kierunkowe i staż, pra-
ca w Wilkowicach;
● **pracownik działu obsługi klien-
ta** - wymagany staż w handlu, znajo-
mość technik sprzedaży, umiejętność
obsługi komputera, wysoka komuni-
katywność i dobra organizacja, praca
w branży IT.

CIESZYN

mail: kaci@praca.gov.pl,
telefon: (033) 851-49-91
www. 167 lub 120
adres: 43-400 Cieszyn,
ul. Kochanowskiego 8,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do czwartku od 8.00 do 15.00, w
piątki od 8.00 do 14.00

● **elektromechanik samochodowy**
- wymagane wykształcenie zawodo-
we, 3 lata stażu i prawo jazdy katego-
rii B, praca w Harbutowicach koło
Skoczowa;
● **menedżer lokalu gastronomicz-
nego** - wymagane wykształcenie mi-
nimum średnie gastronomiczne, staż
i znajomość języka niemieckiego, pra-
ca w Ustroniu;
● **nauczyciel języka angielskiego** -
wymagane pełne kwalifikacje do pra-
cy w szkole podstawowej, praca w
Ustroniu;
● **tokarz, frezer, szlifierz** - wymaga-
ne wykształcenie zawodowe, mile wi-
dziany staż, praca w Golezowie;
● **kierownik prac elektromontażo-
wych** - wymagane wykształcenie
elektryczne, minimum 2 lata stażu,
uprawnienia budowlane elektryczne,
znajomość prawa budowlanego i Pol-
skich Norm w zakresie instalacji i sie-
ci elektrycznych, praca w Cieszynie i
w kraju;
● **zastępca kierownika prac elek-
tromontażowych** - wymagane wy-
kształcenie elektryczne, znajomość
prawa budowlanego i Polskich Norm
w zakresie instalacji i sieci elektrycz-
nych, mile widziany staż w kierowani-
u pracami elektrycznymi, praca w
Cieszynie i w kraju;
● **pracownik do działu przgoto-
wania produkcji** - wymagana znajo-
mość programu Norma (umiejętność
kosztorysowania), podstawowa zna-
jomość programu AutoCad, wykształ-
cenie elektryczne lub staż w branży
elektrycznej;
● **pracownik działu marketingu** -
wymagane wykształcenie elektrycz-
ne, znajomość rynku budowlanego,
komunikatywność, zdolności negocja-
cyjne, samodzielność.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

mail: kabciz@praca.gov.pl,
telefon: (032) 215-33-12
adres:
43-502 Czechowice-Dziedzice
ul. Kopcia 1
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.00 do 14.30

● **magister lub technik analityki me-
dycznej** - mile widziany staż pracy.

OŚWIĘCIM

mail: kros@praca.gov.pl,
telefon: (033) 842-57-71
adres: 32-600 Oświęcim,
ul. Wyspiańskiego 10,
przyjmowanie stron w poniedziałki,
środy, czwartki i piątki od 7.30 do
15.30, we wtorki od 7.30 do 17.00

● **kierowca** - wymagane prawo jaz-
dy kategorii C+E, trasy krajowe i mię-
dzynarodowe;

● **kierowca** - wymagane prawo jazdy
kategorii D;
● **fryzjer**;
● **tlóczarz/zgrzewacz** - wymagany
uregulowany stosunek do służby woj-
skowej, praca w Rajsku i Jawiszowi-
cach;
● **kominiarz** - wymagane prawo jaz-
dy kategorii B;
● **instalator wodno-kanalizacyjny** -
wymagany staż;
● **automatyk/pomiarowiec** - wyma-
gane uprawnienia, praca w branży
elektrycznej we Włosienicy;
● **stolarz meblowy** - wymagany staż,
praca w Oświęcimiu i Kętach;
● **nauczyciel języka angielskiego** -
wymagane uprawnienia pedagogicz-
ne, praca w Bieruniu;
● **osoba do działu marketingu** - wy-
magane prawo jazdy kategorii B, pra-
ca w Rajsku i Babicach;
● **pracownik ochrony fizycznej**;
● **kuźnik** - wymagane minimum 5
lat stażu, praca w Polance Wielkiej;
● **kucharz** - wymagany staż, praca
w Oświęcimiu i Broszkowicach;
● **kosmetyczka** - praca w Tychach;
● **operator wózka widłowego** - pra-
ca w Babicach dla osoby z grupą in-
walidzką.

SUCHA BESKIDZKA

mail: krsu@praca.gov.pl,
telefon: (033) 874-25-12
adres: 34-200 Sucha Beskidzka,
ul. Mickiewicza 31
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.00 do 15.00

● **stolarz, pomocnik**;
● **murarz, tynkarz, pracownik bu-
dowlany**;
● **brukarz, cieśla, monter kanaliza-
cji** - praca w Zawoi;
● **kierowcy**;
● **operatorzy maszyn drogowych**;
● **mechanik samochodowy**;
● **ślusarz/narzędziowy** - wykonywa-
nie form wtryskowych, wykojników i
zagniataków;
● **elektronik/operator maszyn ste-
rowanych numerycznie** - wymaga-
na znajomość programu AutoCad;
● **ślusarz, tokarz** - praca w Jorda-
nowie;
● **galwanizer** - praca w Makowie
Podhalańskim;
● **projektant mebli** - praca w Zem-
brzycach;
● **spawacz elektryczny i gazowy**;
● **elektromonter**;
● **krawcowa, szwaczka** - praca w
Biełkowie;
● **piekarze**;
● **cukiernik/pomoc produkcji**;
● **kucharz** - praca w Toporzysku i
Zembrzycach;
● **rozbiorowy, wędliniarz**;
● **ciastkarz/cukiernik**;
● **sprzedawcy**;
● **magazynier**;
● **przedstawiciel handlowy** - spe-
cjalista do spraw zarządzania flotą po-
jazdów, praca w Zawoi;
● **pracownik działu zaopatrzenia** -
wymagane 10 lat stażu, praca w
Osielcu;
● **księgowy** - wymagane wykształce-
nie wyższe i znajomość programu
Symfonia;
● **nauczyciel fizyki i biologii**;
● **asystent/doradca** - praca w bran-
ży finansowo-ubezpieczeniowej;
● **pracownik ochrony**;
● **farmaceuta**;
● **konwojent**;
● **konfektor galanterii papierni-
czej** - praca w Makowie Podhalań-
skim;
● **pielęgniarka**.

WADOWICE

mail: krwa@praca.gov.pl,
telefon: (033) 873-50-21,
873-71-00
adres: 34-100 Wadowice,
ul. Mickiewicza 27,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 14.30

● **pokojowa** - praca w Izdebniku dla
osoby ze stopniem niepełnosprawności;
● **kucharz/kelner** - wymagany staż.

ŻYWIEC

mail: kazy@praca.gov.pl,
telefon: (033) 475-58-80 do 82
adres: 34-300 Żywiec,
ul. Łączna 28,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 13.30

● **sprzedawca**;
● **pomoc kuchenna**;
● **sprzątaczką**;
● **kucharz**;
● **kelnerka**;
● **agent ubezpieczeniowy**;
● **stolarz**;
● **piekarz**;
● **operator maszyn**;
● **monter wiązek**;
● **stolarz** - osoba do przyuczenia;
● **ślusarz** - osoba do przyuczenia;
● **pracownik produkcyjny**.

praca

Drukarnia poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK DZIAŁU MARKETINGU

Wymagania: ♦ wyksz. wyższe ♦ znajomość j. ang. w stopniu komunikatywnym.

CV + zdjęcie prosimy wysłać e-mail: info@dimograf.com lub faxem 033/816-80-16

ROSSMANN

SUPERMARKETY DROGERYJNE POLSKA

Lider na rynku europejskim

Firma o ugruntowanej pozycji na rynku poszukuje kandydatów na stanowisko:

KASJER-SPRZEDAWCA W BIELSKU-BIAŁEJ

nr ref.: 12-07-KS-KB

Oczekiwania: ✓ entuzjazm i zaangażowanie ✓ umiejętność nawiązywania kontaktów interpersonalnych ✓ dobra organizacja pracy

Oferujemy stabilną i satysfakcjonującą pracę w międzynarodowej firmie.

Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny prosimy kierować na adres:

Dział Rekrutacji Rossmann SDP, ul. Św. Teresy 109, 91-222 Łódź
e-mail: rekrutacja@rossmann.com.pl



FIRMA „ANGA”

Uszczelnienia Mechaniczne Sp. z o.o. w Kozach zatrudni:

TOKARZY

na obrabiarki sterowane numerycznie

Mile widziane doświadczenie zawodowe.
Istnieje możliwość przyuczenia.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny w godzinach od 7.00 do 10.00.

Nasz adres: ul. Wyzwolenia 550, 43-340 Kozy (przedostatni przystanek autobusowy linii 31), tel. 033 827 80 00.

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE, Bielsko-Biała, ul. Młodzieżowa 21 zatrudni na pełny etat PIEŁĘGNIARKI (instrumentariuszki i anestezjologiczne). CV proszę zostawić w recepcji BCM.

43714/281206

BEZROBOTNYCH przyuczmy i zatrudnimy do pracy w dziale sprzedaży, Bielsko-Biała, tel. 033/4704383.

44095/080107

DOM WCZASOWY Błonie w Bielsku-Białej poszukuje pracownika restauracji. Kontakt tel. 033/8215452.

43963/040107

EUROCASH S.A. poszukuje do nowo otwieranej Hurtowni w Bielsku-Białej kandydatów na stanowisko: MAGAZYNIER, tel. 0507010217.

44102/080107



W związku z dynamicznym rozwojem Firmy poszukujemy pracowników do

SIECI SUPERMARKETÓW ALBERT na stanowisko:

SAMODZIELNY KSIĘGOWY

Wymagania:

- ✓ wykształcenie kierunkowe,
- ✓ doświadczenie zawodowe,
- ✓ dyspozycyjność.

Podanie i CV prosimy kierować Biuro Ogłoszeń Kroniki Beskidzkiej Bielsko-Biała, ul. Dubois 4 dla numeru „2”.

FHU zatrudni od zaraz 3 mężczyzn 1600/ miesiąc, tel. 033/8194724.

44119/080107

FIRMA zatrudni ELEKTRYKÓW, tel. 033/8113765.

43575/191206

FINAM Spółka z o.o. poszukuje PREZESA firmy z terenu Żywca i okolicy. Od kandydata oczekujemy: wykształcenie wyższe, doświadczenie w prowadzeniu spółek prawa handlowego, znajomość języka angielskiego. CV, zdjęcie + list motywacyjny prosimy przesłać do 19.01.2007r.: Biuro Ogłoszeń Kroniki Beskidzkiej dla nr „1”.

43858/020107

FIRMA ESKRI Sp. z o.o. w Bielsku-Białej (Wapienica) zatrudni osoby do szycia oraz sprzątania w pełnym wymiarze czasu pracy. Kontakt telefoniczny od 7.00 do 16.00. Tel. 033/8183497.

44099/080107

FIRMA BIELMASZ zatrudni SPECJALISTĘ d/s LOGISTYKI i ZAOPATRZENIA. Wymagania: wykształcenie min. średnie techniczne. Aplikacje prosimy składać: bielmasz@bielmasz.com.pl lub tel. 033/4992054.

44060/050107

FIRMA BIELMASZ zatrudni FREZERA, WYTACZARZA, SPAWACZA, ŚLUSARZA - MONTERA, TOKARZA, FREZERA. Oferujemy bardzo dobre warunki socjalne i finansowe. Kontakt: 033/4992062.

44061/050107

FIRMA zatrudni PANIE do salonu firmowego z bielizną. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: P. W. „Profil”, Bielsko-Biała, ul. Regera 101 lub telefonicznie 0605107188.

43873/020107

FIRMA z Oświęcimia zatrudni chętnych do pracy na stanowiskach: ŚLUSARZ - SPAWACZ, ELEKTROMONTER utrzymania ruchu. Tel. kontaktowy 033/8473549.

43902/0030107

11 osób od zaraz 1100 netto, tel. 033/8212911

44120/080107

KAMIENIARSTWO zatrudni młodego, wykwalifikowanego pracownika lub do przyuczenia - stała praca, tel. 033/8215587, 0604136086.

44109/080107

KAMIENIARZA, pracownika do obróbki kamienia, do przyuczenia zatrudni PRACOWNIA KAMIENIARSKA Szczyrk, tel. 0605137394.

43501/151206

KRAWCOWĄ zatrudnię. Tel. 033/8101163.

43871/020107

KRAWCOWE zatrudni Firma „SYLWIA” Bielsko-Biała, Żywiecka 13, tel. 033/4961050, 602366211.

43825/291206

KUCHARZA, KUCHARKI i POMOC kuchenną zatrudni Zajazd Niedźwiadek, Wilkowice, tel. 033/8170854, 0502174737.

43870/020107

MĘŻCZYZNĘ SPRZEDAWCĘ do działu sprzętu ogrodniczego na dobrych warunkach zatrudnię, wiek do 35 lat, znajomość branży ogrodniczej i komputera. CV - Centrum Ogrodnicze Szarotka, Bielsko-Biała, Orzeszkowej 40, szarotka@larix.home.pl

44030/050107

NAWIĄŻĘ WSPÓŁPRACĘ z technikiem protetyki stomatologicznej, ambitnym z doświadczeniem w pracy w porcelanie i innych. Praca w Suchoj Beskidzkiej. Tel. 0501417619.

111/1

OSOBY do obsługi klienta w dziale handlowym wydawnictwa zatrudnimy, Bielsko-Biała, tel. 033/4704383.

44094/080107

PIZZERIA w Czechowicach-Dziedzicach zatrudni osoby, tel. 505600092.

43898/030107

PRACA w biurze w Bielsku-Białej dla rencistów z III grupą, tel. 033/4704383.

44096/080107

PRACA w Czechach!!! Stała praca dla każdego w czeskim przemyśle. Kontakt Arbeit CZ, s.r.o., tel. 00420777260320 od 8.00 - 16.00, e-mail: kotoski@arbeit.cz

39102/040107

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 033/8101191.

43598/211106

PRACE produkcyjne w Czechach dla kobiet i mężczyzn. Wynagrodzenie od 1300 PLN netto, zakwaterowanie gratis. Trenkwalder&Partner, ul. Stojadowskiego 50, Bielsko-Biała. Tel. 033/8169300.

43607/211206

PRACOWNIKA SERWISU SPRZĘTU OGRODNICZEGO zatrudnimy, wiek do 35 lat, doświadczenie, znajomość komputera. CV - Centrum Ogrodnicze Szarotka, Bielsko-Biała, Orzeszkowej 40, szarotka@larix.home.pl

44031/050107

PRODUCENT mebli kuchennych poszukuje osób na stanowisko PROJEKTANT - SPRZEDAWCA, Bielsko-Biała, tel. 033/8124063, biuro@marion.com.pl

43689/271206

RESTAURACJA POD DOBRĄ DATĄ w Bielsku-Białej ul. Cechowa 11 PRZYJMIE do pracy na stanowisko kelner - barman, tel. 033/8166790.

43752/281206

ROZWOŻENIE ulotek, plakatów, własny samochód, wysokie wynagrodzenie, tel. 602552099.

44055/050107

SZUKAM dokładnego TAPICERA samochodowego dla klienta z Niemiec, tel. 0049/1716966366.

39194/080107

ZAOCZNYCH, absolwentów, bezrobotnych od zaraz 9 zł/h, tel. 033/8194722.

44121/080107

różne

A. A. A. POZASĄDOWA windykacja należności, tel. 0609565651, 033/8191064, www.windykacja2004.republika.pl

43733/281206

A. CHWILÓWKI natychmiast! Bez zaświadczeń o dochodach do 500 zł. „EURO-CASH”, tel. 032/7384027, 0801807807 (koszt połączenia jeden impuls lokalny).

43622/221206

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 033/8193958, tel. 033/8123577, 033/8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowe!

43995/040107

AGENCJA BANKOWA oferuje bardzo tanie kredyty oddłużeniowe gotówkowe, hipoteczne, bez poręczycieli, Bielsko-Biała, Targowa 2/3, tel. 033/8164044.

44053/050107

ATRAKCYJNY KREDYT GOTÓWKOWY! Wyższe kwoty, bez opłat wstępnych, bez zgody współmałżonka, błyskawicznie, tel. 033/8166833, Bielsko-Biała, Barlickiego 23.

43880/020107

BARDZO tanie kredyty hipoteczne, spłata kredytów, dowolny cel, tel. 033/8166102.

44052/050107

GARAŻE blaszane, montaż gratis, tel. 033/8567541, 0501527857.

38939/291206

KREDYT gotówkowy, hipoteczny HIT dla osób mających problemy w BIK (windykacja, komornik) oraz bez zaświadczeń o dochodach na spłatę kredytów, dowolny cel, tel. 033/8166102, 033/8165765.

44049/050107

KREDYT KONSOLIDACYJNY, spłać z nami inne kredyty. Tel. 033/8169417.

43754/281206

Smutek pożegnań istnieje tylko po to, by cieszyć się powitaniem...

Zarządowi Sp. z o.o. „LEMARPOL - Wózki Widłowe” wyrazy współczucia z powodu śmierci Mamy i Babci

śp.

ROZALII ŁYSOŃ

składają Pracownicy

44162/080107

Składamy serdeczne podziękowania za intencje mszalne oraz za udział w ostatniej drodze wszystkim uczestnikom pogrzebu naszej Mamy i Babci

śp.

ROZALII ŁYSOŃ

Rodzina P. P. Łysoniów

44163/080107



Wypzedaż rocznika



A red Tata Nano car, a small two-door hatchback, shown from a front-three-quarter view. The car is parked on a light surface against a white background. It features a black grille with the Tata logo, silver alloy wheels, and a small antenna on the roof. The license plate area displays the word 'Nano' in a stylized font.

A gold Tata Nano car, a small four-door hatchback, shown from a front-three-quarter view. The car has a blue license plate that reads 'Alber'.



FIAT
BANK

FIAT

P.H.U. Auto Alex
Kozy
ul. Krakowska 48
tel. 033/817 47 90

SPÓŹNIONE OŚWIADCZENIA

Będa pozwy o dyżury

Kandydat do pracy w policji musi mieć polskie obywatelstwo, średnie wykształcenie i mniej niż 35 lat. Osoba taka nie może być karana i musi cieszyć się nieposzlakowaną opinią, bardzo dobrym stanem zdrowia i wysoką sprawnością fizyczną. (4p)

ILE BIELSCY RADNI MAJĄ W PORTFELACH ?

Zgodnie z prawem samorządowcy wybrani w listopadowych wyborach złożyli oświadczenia majątkowe, w których ujawnili zawartość swoich portfeli i kont bankowych, osiągane dochody oraz to, co posiadają. Prezentujemy to, co w swoich oświadczeniach napisali bielscy radni oraz przedstawiciele władz Bielska-Białej.

RADA MIEJSKA BIELSKA-BIAŁEJ

Jerzy Balon (Lewica i Demokraci) - pracownik Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej. Jego oszczędności wynoszą 110 tysięcy złotych, 4100 euro, 300 dolarów USA i 7800 forintów. Ma mieszkanie o powierzchni 77,15 metrów kwadratowych warte 120 tysięcy zł. Jego dochody w roku 2006 - między innymi z tytułu zarządzania zakładem Befado - wyniosły łącznie 137 890 zł. Posiada opłacony samochód z 2002 roku i fiat seicento z 2004 roku.

Ryszard Batycki (KWW Jacka Krywulcia) - dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Nie ma oszczędności, posiada mieszkanie o powierzchni blisko 97 metrów kwadratowych, które wyceniono na 52 068 zł. Jego łączne dochody wyniosły w ubiegłym roku 169 677 zł. Jeździ lancią i ybrą z 2004 roku, a jego zobowiązania finansowe wynoszą łącznie 65 tysięcy zł.

Grzegorz Biesok (Lewica i Demokraci) - nauczyciel akademicki bielskiej Akademii Techniczno-Humanistycznej. Zaoszczędził 99 102 zł i 80 dolarów USA. Jest najemcą mieszkania o powierzchni 39 metrów kwadratowych warte około 60 tysięcy zł. W swoim oświadczeniu podał dochody za rok 2005, które łącznie wyniosły 49 391 zł (w tym między innymi dochody z tytułu zasiadania w Radzie Nadzorczej spółki SITA ZOM w Bielsku-Białej). Ma skodę felicię z 2001 roku.

Przemysław Drabek (PiS) - asystent posła Jacka Falfusa i europosła Wojciecha Roszkowskiego. Zaoszczędził 5 tysięcy złotych. Nie ma żadnych nieruchomości. Jego dochody w 2005 roku wyniosły łącznie 19 795 zł. Jeździ renault clio z 1998 roku.

Bogdan Dubiel (PO) - nauczyciel w V LO w Bielsku-Białej. Jego oszczędności wynoszą 4 tysiące zł, 300 euro i 300 funtów brytyjskich oraz 50 tysięcy zł na lokacie pieniężnej. Mieszka w mieszkaniu służbowym o powierzchni 81,5 metra kwadratowego. Diety radnego przyniosły mu w roku ubiegłym 24 159 zł, a w szkole zarabiał miesięcznie 2565 zł.

Andrzej Gacek (PiS) - pracownik OBR Samochodów Małolitrażowych Bosmal w Bielsku-Białej. Jego oszczędności - w gotówce i funduszach inwestycyjnych - wynoszą 74 395 zł. Ma 3 akcje Banku Śląskiego warte 1007 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 61,5 metra kwadratowego warte 100 tysięcy zł oraz 0,9 hektara działki rolnej, której wartość ocenia na 5 tysięcy zł. Jako dochody wymienił jedynie diety członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Sarni Stok, które wynoszą 107 zł za miesiąc, w którym jest posiedzenie rady. Jeździ fiatem punto z 2001 roku, jego zobowiązania finansowe wynoszą 8 tysięcy zł.

Jan Gajewski (PiS) - egzaminator w Wojewódzkim Ośrodku

Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej. Zaoszczędził 15 tysięcy zł. Ma dwa mieszkania - jedno o powierzchni 47 metrów kwadratowych, drugie o powierzchni 45,5 metrów kwadratowych. Ich łączna wartość wynosi 180 tysięcy zł. Jego ubiegłoroczny dochód wyniósł 84 588 zł. Jeździ renault laguną z 1998 roku, ma zaciągnięty kredyt w wysokości 11 tysięcy zł.

Wiesław Handzlik (PO) - prowadzi własną działalność gospodarczą, jest prezesem Beskidzkiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, nadzoruje Zasadniczą Szkołę Rzemieślniczą. Zaoszczędził 300 tysięcy złotych i 5 tysięcy euro. Wspólnie z żoną ma dom o powierzchni 485 metrów kwadratowych, którego wartość szacuje na około 970 tysięcy zł oraz działkę o powierzchni 10,6 ara wartą 85 280 zł. Prowadzona przez niego firma cukiernicza przyniosła do końca listopada 2006 roku 629 tysięcy złotych przychodu, a jego dochód (również do końca listopada) z tytułu zasiadania w bielskim samorządzie, działalności w BIRiP i nadzoru nad szkołą wyniósł łącznie 140 048 zł. Ma dwa mercedesy (E320 z 2003 roku i Vito 115 z 2004 roku) oraz renault megane z 2005 roku. Zaciągnął kredyt w wysokości 400 tysięcy zł.

Jan Kania (KWW Jacka Krywulcia) - pracownik bielskiego oddziału firmy Enion. Ma 10 tysięcy oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 130 metrów (o wartości 140 tysięcy zł), mieszkania o powierzchni 29 metrów kwadratowych (warte 40 tysięcy zł) i działki o powierzchni 3,4 ara (wartej 20 tysięcy zł). Dochody, jakie podał w swoim oświadczeniu majątkowym to 23 tysiące zł z tytułu zasiadania w Radzie Nadzorczej bielskiej Thermy i 4 tysiące zarobione w spółce ZIAD. Jeździ toyotą, a jego zobowiązania finansowe wynoszą 25 tysięcy zł.

Piotr Kenig (KWW Jacka Krywulcia) - rencista. Zaoszczędził 1500 zł i 1100 euro. Ma mieszkanie o powierzchni 54 metrów kwadratowych warte 108 400 zł i działkę budowlaną o powierzchni 1372 metrów kwadratowych wartą 41 600 zł. Jego dochód w 2006 roku wyniósł łącznie 16 405 zł.

Jarosław Klimaszewski (PO) - prezes bielskiej spółki Public, w której posiada 99% udziałów. Jego oszczędności wynoszą około 110 tysięcy zł. Posiada dom w budowie o powierzchni 310 metrów kwadratowych (wart około 370 tysięcy zł), mieszkanie o powierzchni 35 metrów kwadratowych (o wartości około 70 tysięcy zł), mieszkanie o powierzchni 45 metrów kwadratowych (warte około 90 tysięcy zł), działkę rolną o powierzchni 1200 metrów kwadratowych (wartą około 36 tysięcy zł) i działkę budowlaną o powierzchni 1500 metrów kwadra-

towych (wartą około 150 tysięcy zł). Jego łączny roczny dochód wyniósł 95 655 zł. Jeździ samochodem mitsubishi galant z 1999 roku.

Andrzej Listowski (PO) - nie podał gdzie pracuje. Ma 16 tysięcy zł i 4200 euro oszczędności. Wraz z innymi osobami jest współwłaścicielem dwóch nieruchomości o łącznej powierzchni użytkowej około 1050 metrów kwadratowych. Wartość jego oraz żony udziałów w tych nieruchomościach wynosi milion złotych. W oświadczeniu podał dochód za rok 2005, który wyniósł 67 785 zł. Ma łódź motorową Galaxy 225 i dwa samochody - chevroleta z 1985 roku i fiat seicento z 1999 roku.

Jarosław Makowski (PO) - właściciel sklepu spożywczo-przemysłowego. Zaoszczędził 100 500 zł. Współwłaściciel domu o powierzchni 189 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy zł) i mieszkania o powierzchni 242 metrów kwadratowych (wartość 500 tysięcy zł). Jest także współwłaścicielem kilku innych nieruchomości o łącznej wartości 880 tysięcy zł. Jego dochód za 2005 rok wyniósł 464 547 zł. Wspólnie z żoną ma volkswagena polo z 2002 roku, mercedesa sprintera z 1999 roku i samochód marki Kia z 2003 roku. Jego zobowiązania finansowe wobec dostawców wynoszą łącznie około 350 tysięcy zł. Prócz tego ma zobowiązania wobec banków i funduszu leasingowego, które wynoszą łącznie ponad 774 tysiące zł.

Roman Matyja (PiS) - prowadzi własną działalność gospodarczą. Jego oszczędności to papiery wartościowe o łącznej wartości 3784 zł. Wspólnie z żoną ma dom w budowie o powierzchni około 200 metrów kwadratowych (wart około 250 tysięcy zł) i działkę o powierzchni 36 arów (wartą około 300 tysięcy zł). Prócz tego posiada mieszkanie o powierzchni 60 metrów kwadratowych (o wartości około 100 tysięcy złotych) i pawilon handlowy (wart 150 tysięcy zł). Jego roczny dochód to 55 tysięcy zł. Ma dostawczego lublina z 1998 roku i dwa kredyty na łączną kwotę 149 tysięcy zł.

Adam Michalski (PiS) - pracownik Drugiego Urzędu Skarbowego w Bielsku-Białej. Jego oszczędności wynoszą 10 tysięcy zł, 1300 franków szwajcarskich i 1000 dolarów USA. Jego żona posiada dom o powierzchni 72 metrów kwadratowych o wartości 100 tysięcy zł oraz grunt orny o powierzchni 0,13 hektara wart 30 tysięcy zł. Jego dochód w 2005 roku wyniósł 33 789 zł. Jeździ fiatem punto z 1999 roku.

Franciszek Nikiel (KWW Jacka Krywulcia) - pracownik OBR Maszyn Przędzalnictwa Wełny Belmatex w Bielsku-Białej. Jego oszczędności to około 200 euro. Wspólnie z żoną ma dom o powierzchni 110-120 metrów kwadratowych wart około 265 tysięcy zł. Jego ubiegłoroczny dochód (do 27 listopada) wyniósł 43 401 zł. Ma fiat punkt z 2000 roku i 5,5 tysiąca kredytu bankowego.

Janusz Okrzesik (PO) - prodziekan bielskiej Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów. Nie ma oszczędności. Posiada dom o powierzchni 83 metrów kwadratowych (wart 160 tysięcy zł), działkę budowlaną o powierzchni 9,8 ara (o wartości 20 tysięcy zł) i udział w zabudowanej nieruchomości (o wartości 10 tysięcy zł). Jego łączny roczny dochód to 98 713 zł. Jeździ autem marki renault scenic z 2002 roku. Jego zobowiązania finansowe wynoszą 12 tysięcy zł.

Marek Podolski (PO) - prezes bielskiej spółki Nowapol. Zaoszczędził 50 tysięcy zł i 8 tysięcy dolarów USA. Ma dom o powierzchni 320 metrów kwadratowych o wartości 640 tysięcy zł, dom wielorodzinny o powierzchni 630 metrów kwadratowych wart 945 tysięcy zł oraz dwie działki (o powierzchni 0,53 hektara i 0,24 hektara) o łącznej wartości 650 tysięcy zł. Jego łączny dochód (między innymi z tytułu zasiadania w Radzie Nadzorczej bielskiej spółki Zakład Gospodarki Odpadami i wynajmu pomieszczeń) wyniósł 169 433 zł. Ma daewoo nubir z 1999 roku i audi A6 (nie podał roku produkcji). Zaciągnął kredyt bankowy w wysokości 40 366 zł.

Kazimierz Polak (PO) - emeryt. Nie ma oszczędności, ani nieruchomości. Jego miesięczny dochód (emerytura i umowa-zlecenie) to 3100 zł. Jeździ fiatem punto z 2000 roku.

Andrzej Poraniewski (KWW Jacka Krywulcia) - ordynator oddziału noworodków Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Zaoszczędził 136 tysięcy zł. Wspólnie z żoną posiada mieszkanie o powierzchni 158 metrów kwadratowych (o wartości około 300 tysięcy zł), działkę rolną-rekreacyjną o powierzchni 0,4 hektara z domkiem gospodarczym o powierzchni 30 metrów kwadratowych (o wartości około 80 tysięcy zł) i garaż o powierzchni 21 metrów kwadratowych (wart około 17 tysięcy zł). Jego roczny dochód to 83 537 zł. Ma opłaconą corcę z 2001, a jego żona volkswagena z 1997 roku.

Grzegorz Puda (PiS) - w rubryce miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja wpisał jedynie „radny Rady Miejskiej”. We wszystkich pozostałych rubrykach majątkowego oświadczenia napisał „nie dotyczy”.

Adam Ruśniak (PiS) - pracownik bielskiego oddziału Enionu i Miejskiego Domu Kultury w Bielsku-Białej. W funduszach inwestycyjnych zgromadził oszczędności w wysokości 25,7 tysięcy zł. Wspólnie z żoną ma mieszkanie o powierzchni 45,4 metrów kwadratowych warte około 70 tysięcy zł. Posiada też działkę rolną o powierzchni 1871 metrów kwadratowych o wartości około 4 tysięcy zł. Jego łączny dochód w 2005 roku wyniósł 35 933 zł. Ma fordę focusa z 2005 roku, na zakup którego zaciągnął 35 888 zł kredytu.

Stanisław Ryszka (PiS) - emeryt. Zaoszczędził 170 680 zł i

2420 dolarów USA. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 120 metrów kwadratowych o wartości 200 tysięcy zł oraz działki, na której stoi dom o powierzchni 5,78 arów. Posiada również grunt rolny o powierzchni 7 arów (jego wartości nie podał). Jego dochód do końca listopada 2006 roku wyniósł łącznie 41 595 zł. Jeździ matizem z 2001 roku.

Wojciech Ścisłowicz (PO) - nauczyciel w Gimnazjum nr 5 w Bielsku-Białej. Jego oszczędności wynoszą 10 tysięcy zł i tysiąc euro. Jest współwłaścicielem połowy domu o powierzchni 91 metrów kwadratowych (o wartości 180 tysięcy zł) stojącego na działce o powierzchni 322 metrów kwadratowych oraz współwłaścicielem domu o powierzchni 124 metrów kwadratowych i trzech działek (jego udziały w tych nieruchomościach warte są około 60 tysięcy zł). Jego dochód do końca listopada 2006 roku wyniósł 33 618 zł. Ma audi A4 z 1996 roku.

Adam Wykręt (KWW Jacka Krywulcia) - właściciel firmy piekarniczo-cukierniczej. Jego zasoby pieniężne wynoszą łącznie 79 630 zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 180 metrów kwadratowych o wartości 594 700 zł oraz współwłaścicielem i właścicielem trzech innych nieruchomości (zakładu piekarniczego o powierzchni 380 metrów kwadratowych, strychu o powierzchni 88 metrów kwadratowych i działki rekreacyjnej z budynkiem), których łączna wartość wynosi 845 tysięcy zł. Jego łączny roczny dochód (w tym 110 tysięcy zł z tytułu sprzedaży działki) wyniósł 334 853 zł, a jego zobowiązania finansowe wynoszą łącznie 223 505 zł.

WŁADZE BIELSKA-BIAŁEJ

Prezydent Jacek Krywulc - jego oszczędności w gotówce wynoszą 21 tysięcy zł, 8 tysięcy euro i 100 tysięcy dolarów USA. Prócz tego jego lokaty terminowe, rachunki oszczędnościowe i jednostki funduszy opiewają łącznie na 1,787 miliona zł. Ma dom o powierzchni 207 metrów kwadratowych wart 500 tysięcy zł oraz dwie działki (o powierzchni 0,32 hektara i 0,055 hektara) o łącznej wartości 300 tysięcy zł. Jako szef bielskiego samorządu zarobił w ubiegłym roku 132 213 zł, a z tytułu emerytury otrzymał 15 532 zł. Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tysięcy zł wymienił samochód osobowy saab 9000 z 1996 roku i zbiór znaczków pocztowych.

Wiceprezydent Waldemar Jędrusiński - zaoszczędził 4 tysiące zł. Zajmuje lokatorskie mieszkanie o powierzchni 50 metrów kwadratowych. Jest współwłaścicielem domku letniskowego o powierzchni 40 metrów kwadratowych, którego wartość szacuje na około 80 tysięcy zł. Jego ubiegłoroczny dochód do końca listopada wyniósł 103 194 zł. Jeździ audi A2 z 2002 roku.

Wiceprezydent Zbigniew Michniewski - jego oszczędności to 30 tysięcy zł. Ma mieszkanie o powierzchni 54 metrów kwadratowych warte około 80 tysięcy zł. Do końca listopada 2006 roku jego dochód z tytułu pracy w ratuszu wyniósł 106 317 zł.

Wiceprezydent Zbigniew Gielda - jego oświadczenie majątkowe, z uwagi na to, że dopiero niedawno został powołany na to stanowisko, jeszcze nie jest dostępne.

SŁAWOMIR HOROWSKI

● Koło w koło z Królakiem i Gazdą ● Na wielbłądzie wokół podium ● Z pucharem „Kroniki Beskidzkiej”

OSTATNIA PRZEJAZDZKA...



1 stycznia na cmentarzu w Kętach odbył się pogrzeb czołowego polskiego kolarza lat sześćdziesiątych minionego stulecia, Andrzeja Piechaczka. Wybitnego sportowca, razem z rodziną zmarłego, żegnały sławy kolarskiego peletonu sprzed półwiecza, koledzy i konkurenci z szosy - Stanisław Gazda, Józef Gawliczek, Franciszek Surmiński. Był też nestor z ich grona, pierwszy po drugiej wojnie światowej mistrz Polski (1946), Zygmunt Kaczmarek...

Sukcesów miał wiele, po wszystkie osiągnął w barwach jednego klubu - Ruchu Chorzów. Był ośmiokrotnym mistrzem Śląska w jeździe indywidualnej na czas oraz w wyścigach ze startu wspólnego. Jako dwudziestodwuletni został mistrzem kraju w kolarskim maratonie, wygrywając morderczą batalię na dystansie: Warszawa - Byd-

gularnie, aż tu - jeszcze przed zakończeniem kariery - zamieszkał. Ściągnął do Kęt, w rodzinne strony małżonki Marii - siostry rywalki z kolarskich tras, Benedykta Baścika. Z wyczynowym uprawianiem sportu zerwał, ale z kolarstwem - nie. Szkolił młodych



Przed startem w „Wyścigu Kroniki Beskidzkiej” (1960) - z prawej Stanisław Gazda.

kolarzy z Andrychowa, Sułkowic i Kęt. Był sędzią kolarskim. Jeszcze niespełna dwa lata temu, podczas zawodów w Malcu i Kętach, przewodził ekipie arbitrow. W jego kolarskie ślady poszedł syn Krzysztof - były zawodnik Unii Oświęcim i Sokoła Kęty oraz córka Marzena, która jest sędzią

klasy narodowej. Najmłodszy z trojki pociech - Michał próbował w dzieciństwie zostać piłkarzem.

Andrzej Piechaczka zmarł na zawał serca. Miał sześćdziesiąt dziewięć lat. Maksymie, że „lepiej jeździć na rowerze niż chodzić” był wierny do końca. Ostatnią przejażdżkę odbył na kilka dni przed śmiercią...

TOMASZ GIŻYŃSKI



Gratulacje od prezydenta Egiptu Gamala Nasera.

goszcz (1959) i zajął piątę miejsce w Wyścigu Dookoła Polski. Dwukrotnie (1960, 1961) uczestniczył w Wyścigu Pokoju. Jako jedyny Polak wygrał Wyścig Dookoła Egiptu (1961), a honorową rundę podczas jego zakończenia odbył na... wielbłądzie. W roku triumfu na ziemi faraonów zdobył także jeden z najbardziej cenionych wówczas krajowych laurów. Wygrał Wyścig Kroniki Beskidzkiej, uznawany - ze względu na bardzo silną obsadę (kadrowicze stawiali się na beskidzkie zawody w komplecie) i trudną trasę - za najtrudniejszą z ówczesnie rozgrywanych jednoetapowych imprez. Do mety na bielskim stadionie dojechał po samotnej ucieczce, na którą zdecydował się odsakując od peletonu w Skoczowie. Odbierając puchar „Kroniki” przyznał się, co zostało zacytowane na łamach naszego tygodnika przed czterdziestoma pięcioma laty, że wygrać w Bielsku-Białej chciał już rok wcześniej, ze względu na wyjątkowo atrakcyjną nagrodę dla zwycięzcy - radio! Plany pokrzyżował mu, zabierając odbiornik do Warszawy, Stanisław Królak.

Podbeskidzie, przyjeżdżając na zawody „Kroniki”, odwiedzał re-

Nawet Święty Mikołaj nie dał rady, ale...

Trenera posłuchał !

Młodym pingpongistom nie jest łatwo pokazać się na krajowej arenie. Małą piłeczkę odbija wielu, a sito eliminacji, by wyłonić trzydziestu dwóch najlepszych, jest bardzo gęste. Najpierw trzeba przebić się przez „strefę”, potem wygrać wojewódzki turniej klasyfikacyjny. Dwunastoletni tenisista stołowy bielskiego BISTS PolSport, Wojciech Roj już dwa razy dostał się do elity swojej kategorii wiekowej.

Październikowy występ w Jastrzębiu zakończył w gronie zawodników sklasyfikowanych na miejscach od 13 do 16. Podczas grudniowych zmaganiach na drugim końcu Polski - w Gdańsku, wykonał „lamparci” skok w hierarchii młodzików. Był piątą. Do domu wrócił jednak niepokieszony. - *W walce o pierwszą czwórkę prowadziłem w setach dwa do jednego i miałem meczbola. Dałem się ograć, a ry-*

wał wygrał dwa następne pojedynki i turniej. Gdybym go „przeszedł”, miałbym szanse dokonać tego samego - opowiada markotnym głosem o... największym swoim sukcesie. - Zawalił, bo wygrałby turniej na pewno! - nie oszczędza podopiecznego klubowy trener, Jarosław Góralik, dając równocześnie dowód niezachwianej wiary w jego umiejętności. - Do kolejnego starcia najlepszych, w Krakowie, pozostały dwa miesiące. Mogę iść o „duży” zakład, że pod Wawelem już mu nikt nie podskoczy!

Rakietką, ruszając śladem starszej siostry Katarzyny, Wojtek macha już od pięciu lat. Przez pierwsze trzy robił to w swojej rodzinnej Bestwinie, ucząc się tenisowego fachu od miejscowych rutyniarzy - Krzysztofa Ramendy i Grzegorza Damaza. Szybko okazało się, że przebijanie małej piłeczki nie zaspakaja jego ży-

Wolał Rozwój

Trener na pół miesiąca

Tego w historii piłkarskiego BKS-u Stal jeszcze nie było. Trener, któremu opiekę nad czwartoligowcami powierzono na początku grudnia, nie wytrzymał nawet pół miesiąca! „Stalowcy” mają już kolejnego nowego szkoleniowca. Aż ciśnie się pytanie: na jak długo...?

Przypomnijmy. Pod koniec listopada zarząd sekcji piłkarskiej bielskiego klubu zwolnił z funkcji trenera drużyny Janusza Marca. Zastąpił go, skończywszy z kolei kilkuletni „romans” z żabnicką Skalką, Krzysztof Szybielok. Przeprowadził kilka treningów, zorganizował nawet podopiecznym sparing i odszedł! W bielskiej Stali „voltę” szkoleniowca przyjęto... ze zrozumieniem. - *Prowadząc Skalkę, jak i decydując się na pracę w naszym klubie, trener Szybielok pełnił jednocześnie funkcję asystenta trenera Rozwoju Katowice. Kilkanaście dni przed świętami katowicki trzecioligowiec rozstał się z pierwszym szkoleniowcem, a zwolniony przez niego etat działacze zaproponowali właśnie dotychczasowemu asystentowi. Nie miał wyjścia, bo z Rozwojem związany jest od wie-*

lu lat... Rozstaliśmy się po koleżeńsku, a trener - przecież pracował z piłkarzami prawie dwa tygodnie - zrezygnował z jakiegokolwiek wynagrodzenia - wyjaśnia przewodniczący sekcji, Ryszard Wiklik.

Piłkarze Stali długo „sierotami” nie byli. Klub bardzo szybko podjął negocjacje z Krzysztofem Wolką, który ostatnio pracował w MKS-ie Myszków, a wcześniej w Ruchu Radzionków, GKS-ie Bełchatów i... Podbeskidziu Bielsko-Biała - gdzie pomagał (wiosna 2003) w prowadzeniu bielskich drugoligowców Pawłowi Kowalskiemu. Umowę z BKS-em, do końca sezonu, nowy trener podpisał 3 stycznia. Szkoleniowiec się zmienił, ale cele, jakie po rundzie jesiennej wytyczono piłkarzom - nie. Mają awansować do trzeciej ligi. (tom)



W dokonaniu sportowego wyboru Wojtkowi próbował pomóc nawet Święty Mikołaj. Wybrał małą piłeczkę dopiero wówczas, gdy trener zabronił mu kopać tę większą.

ale... na treningi trampkarzy nadal chodził. Przestał dopiero miesiąc temu. - *Trener mi zabronił, żeby mnie nie pokopali. Nie miałem wyjścia, bo trenera Góralika słucham - wyjaśnia prostopinijnie. (tom)*

W Kozach nie panikują

ZGRYWANIE ORLIC

Z drugiej ligi spadnie jeden zespół siatkarek. O uniknięcie degradacji walczyć będą trzy ostatnie drużyny w tabeli. Gdyby rozgrywki, do końca których pozostało jeszcze siedem kolejek, zakończyły się już teraz, wyłonienie trzecioligowca byłoby wewnętrzną sprawą beskidzkiego tercetu...

O ile niełatwego sezonu dla zespołów znad Białej można było się spodziewać (rezerwy BKS-u debiutują na tym szczeblu, a MKS opuściły przed sezonem niemal wszystkie najlepsze zawodniczki), tak dołowanie „orlic” z Kóz jest zaskoczeniem. Poprzednią ligową batalię zespół Orła ukończył przecież na - najwyższym z dotąd wywalczonych - czwartym miejscu. W Kozach paniki jednak nie ma. - *Odeszła połowa siatkarek z pierwszej zóstki, a moje koleżanki z lat gry w BKS-ie - Beata Mijkowska i Iwona Zubel nie*

dały się niestety namówić na jeszcze jeden sezon wspólnego grania... Doszły więc bardzo młode, bez ligowego otrzaskania, dziewczyny. To albo pracujące studentki, albo uczennice, więc i zgrać się nie było kiedy. To i tak dobrze, że potrafimy się zebrać prawie zawsze w komplecie na trzy treningi w tygodniu i na mecz! - mówi grająca trenerka Orła, Monika Zembowicz.

Według doświadczonych siatkarki czas, a więc i trzytygodniowa przerwa w rozgrywkach, działa na korzyść jej drużyny. - *Już pod koniec pierwszej*

rundy z meczu na mecz grałyśmy lepiej, choć i tak pogubiłyśmy punkty, które były niemal w „kieszeni”. Ze zgraniem będzie coraz lepiej i na tym opieram optymizm, że nie spadniemy. Ale rozwiązanie drugiego problemu - braku dwóch, trzech pewnych ogniw w zespole, czyli siatkarek, które w kluczowej chwili walki wiedzą, jak skończyć do bloku, gdzie zaatakować czy zaszerwować, doczekam się pewno dopiero w następnym sezonie, jak dziewczyny okrzepną. Oczywiście - będzie to kolejny sezon drugoligowy! - podkreśla Monika Zembowicz. (tom)



„Orlica” z Kóz, choć wylądowały nie w tej połowie tabeli, w której zamierzały, broni nie składają! Zapewniają, że w kolejnym sezonie też będą grały w drugiej lidze. W pierwszym rzędzie (od lewej): Beata Byrska, Ewa Malinka, Alicja Nieścioruk, Sylwia Waliczek, Olga Noszczyk; z tyłu: Elżbieta Semla, Marta Semla, Iwona Góra, Beata Słotwińska, Monika Zembowicz, Magdalena Dzikowska.

Doktor Bronisław Kaźmirowicz nie żyje...

WIEDZA, RZETELNOŚĆ, SZACUNEK



Podczas zeszłorocznego meczu: Bielskie Orły - Kadra Gwiazd, za opiekę nad piłkarskimi tuzami dziękował Bronisławowi Kaźmirowiczowi (z lewej) trener Antoni Piechniczek.

4 stycznia, w wieku 90 lat, zmarł Bronisław Kaźmirowicz. Wybitny chirurg, którego wiedza i zawodowa rzetelność pomogły sportowcom - a zwłaszcza piłkarzom - kilku pokoleń...

Futbolistom sztandarowych klubów jego rodzinnego Lwowa - Świtezii i Pogoni - kibicował jako dzieciak. W Bytomiu, gdzie znalazł się po wojnie, wierny był Polonii. W Bielsku, w którym mieszkał prawie pół wieku - ukochanemu BKS-owi. Piłkarstwo wspierał nie tylko sercem, ale i zawodową wiedzą. Badał piłkarzy i doradzał w leczeniu jeszcze w ubiegłym roku... Jego nazwisko obrosło legendą. Z jego medycznej opieki i diagnoz korzystały nawet tuzy piłkarskich reprezentacji Polski. Ale nie tylko oni. Przecież to właśnie doktor Kaźmirowicz poskładał pęknięte kości kciuka mistrza olimpijskiego z Tokio (1964) Mariana Kasprzyka...

Pracę w stolicy Podbeskidzia rozpoczął jako ordynator bielskiego Szpitala nr 2. Stał się nie tylko kibicem BKS-u, ale i klubowym lekarzem. Gdy bialska Stał szturmowała bramę ekstraklasy (druga połowa lat 70-tych minionego stulecia), wpływał także na... klubowe transfery. - *W trakcie mojej współpracy z doktorem Kaźmirowiczem, która zresztą bardzo szybko przerodziła się prywatnie w przyjaźń, pozyskiwanie nowych piłkarzy odbywało się według utartego scenariusza: doktor wskazywał, którego piłkarzem należy się „zająć”*.

Podium bez Małysza

Zmiana warty?

W zeszłym roku Adam Małysz opuścił Turniej Czterech Skoczni po pomietku. Był bez formy i pojechał jej szukać do Wisły.

Tym razem, będąc piątym po dwóch konkursach (w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen), celował w podium imprezy. Szóste miejsce w Innsbrucku (4 stycznia) jeszcze nie niweczyło tych planów. W ostatnich zawodach, w Bischofshofen (7 stycznia), chcąc marzyć o lokacie w trójce TSC, musiał jednak skakać najdalej. Był ósmy, spadając nawet w generalnej klasyfikacji turnieju o lokatę niżej.

Wyniki konkursów na czterech skoczniach zdają się obwieszczać zmianę warty w światowych skokach narciarskich. Poza wszelką konkurencją był 21-letni Norweg Jacobsen, a drugi na podium, 17-latek z Austrii - Schlierenzauer - również był nieosiągalny dla pozostałych rywali... (tom)

a „reszta” należała do działaczy. Nigdy się nie pomylił! - zaznacza były kierownik drużyny BKS, a później i prezes klubu, Józef Ciszewski. To właśnie dzięki Bronisławowi Kaźmirowiczowi kibice znad Białej mogli podziwiać grę takich zawodników jak: Olszok, Kulik, Klimczok, Gomoluch, Rudnow. Cieszył się ogromnym szacunkiem, a zaskarbił go sobie skutecznością porad i leczenia. On zresztą też bardzo lubił „swoich piłkarskich pacjentów”. - *Mieli do mnie zaufanie, dzielili się osobistymi problemami. Ani razu nikt nie próbował mnie nabrać, naciągnąć na wymyśloną kontuzję! Wiedziałem też, że każde moje zalecenie wypełniane jest w stu procentach* - wspominał w rozmowie z „Kroniką” jeszcze... pół roku temu, gdy był gościem honorowym piłkarskiego spotkania: Bielskie Orły - Kadra Gwiazd (prowadzona przez Antoniego Piechniczkę). Z porad sławnego bielskiego ortopedy korzystali najwybitniejsi polscy piłkarze. Na badania do Bielska, by zasięgnąć jego opinii, przyjeżdżali gracze tej klasy co Kaźmierz Deyna i Zbigniew Boniek.

Na emeryturę Bronisław Kaźmirowicz odszedł przed ćwierćwieczem, ale konsultacji sportowcom udzielał jeszcze przed dwoma laty...

Tekst i foto: **TOMASZ GIŻYŃSKI**

Cudu nie było - są punkty...

Siatkarz w górę!

Czyby trener bielskich siatkarzy Grzegorz Wagner pomylił się? Zapowiadał przecież niedawno na naszych łamach, że odrabianie strat w ligowej tabeli nastąpi w rundzie rewanżowej.

Podopieczni... przyspieszyli. I to w jakim stylu. Z czwartymi w tabeli rezerwami mistrzów Polski - choć grali na wyjeździe - rozprawili się w trzech setach i ze spadkowej lokaty zdążyli czmychnąć już przed spotkaniami rewanżowymi! Na bełchatowskim parkiecie o zwycięstwo łatwo bynajmniej nie było. Wykuwało się niezmiennie w zaciętych końcówkach setów. Siatkarzom Wagnera starczyło woli walki i odporności psychicznej, ale przede wszystkim - byli znakomicie dysponowani. W zwycięskim składzie trener „zamieszał” tylko raz i to na krótko. Cudowna metamorfoza? Nie. Efekt rzetelnej pracy. Bielscy siatkarze trenowali w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i pierwszy dzień nowego roku... **I liga mężczyzn, 13 kolejka: Skra II Bełchatów - Siatkarz Bielsko-**

Podbeskidzie do odstrzału?

Zabrzmiało to jak wyrok! Pod koniec minionego tygodnia władze Wydziału Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej podały do publicznej wiadomości, że ośmiu klubom grożą nieuchronnie dotkliwe sankcje - włącznie z degradacją do niższej klasy rozgrywkowej.

Na „czarnej liście”, która została sporządzona na bazie dotychczasowych prokuratorskich działań podjętych w ramach walki z korupcją w polskim piłkarstwie, znalazło się TS Podbeskidzie Bielsko-Biała...

- *Żadnego pisma ani oficjalnego stanowiska Wydział Dyscypliny nie przedstawił klubowi. Więcej, z „pierwszej ręki”, bo od uczestnika sobotniego (6 stycznia) Zjazdu PZPN, wiem, że w tej kwestii zjazd nie podjął żadnej uchwały. Ponoć, bo też nikt tego nie przekazał nam oficjalnie, klub miałby zostać ukarany „za coś”, co zdarzyło się dwa sezony wcześniej. No i obecni zawodnicy z drużyny - a z tamtego okresu zostało ich w klubie raptem dwóch - pytają mnie: za co właśnie oni mają ponieść karę? Co mam im odpowiedzieć? - pyta retorycznie, pełniący od września obowiązki pre-*

zesa TS Podbeskidzie, Jerzy Wołas. - *Do rundy wiosennej przygotowujemy się normalnym, wcześniej zaplanowanym tokiem. Liczymy, że podczas posiedzenia Komisji Dyscypliny PZPN (18 stycznia - przyp. red.), odzyskamy zabrane nam przed sezonem, za długi wobec byłych piłkarzy, trzy punkty. Podpisaliśmy z nimi (z Piotrem Czakiem, Dawidem Bułką i Vlatislavem Mocem - przyp. red.) ugodę i uregulowaliśmy już część zobowiązań - dodaje prezes.*

Przypomnijmy. W sierpniu ubiegłego roku, prowadząca postępowanie w sprawie korupcji wrocławska prokuratura zatrzymała - pod zarzutem wręczania łapówek sędziom piłkarskim - ówczesnego prezesa Podbeskidzia, Stanisława P. Po złożeniu wyjaśnień - i wpłaceniu kaucji - działacz bielskiego klubu został zwolniony. (tom)

Plebiscyt niespodzianek?

Na ogłoszony w poprzednim numerze „Kroniki” plebiscyt na najlepszego sportowca, trenera i drużynę Podbeskidzia minionego roku czytelnicy zareagowali błyskawicznie. Po kilku zaledwie dniach od wydrukowania pierwszego plebiscytowego kuponu zbieraliśmy w redakcji ich pokaźny stosik!

O faworytach, wszak to początek batalii na głosy kibiców, trudno jeszcze mówić, ale niespodzianek - już nie można wykluczyć! Kupony - oprócz dzisiejszego - pojawią się jeszcze dwukrotnie (18 i 25 stycznia). Przypominamy! Termin dostarczenia ich do redakcji upływa 2 lutego. (tom)

NAJLEPSI

Sportowcy

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Trenerzy

-
-
-

Drużyny

-
-
-

Imię i nazwisko

ulica

mięscowosc

Gala w hali

Święto halowej piłki nożnej w Bielsku-Białej! 13 stycznia, w hali Rekordu odbędzie się - organizowana przez Polski Związek Piłki Nożnej - gala, podczas której ogłoszeni zostaną laureaci nagród w pięciu kategoriach: najlepszy zawodnik, trener i sędzia oraz odkrycie i osowość roku. Uroczyste spotkanie (początek - 20.00) poprzedzi atrakcyjny mecz o halowy superpuchar, w którym zmierzą się - mistrz Polski Clearax Chorzów z finalistą PP - Jango Mysłowice (17.00). (tom)

BBOSiR
BIELSKO - BIALSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

ZAPRASZA

- Kryta pływalnia „Troclik” (Bielsko-Biała, ul. Sosnkowskiego 14) - codziennie od 7.00 do 23.00. Aqua-aerobik - poniedziałek, środa i piątek: od 21.00 do 22.20. Aerobik - poniedziałek i

HOKEJ

Wygrana w Janowie praktycznie przesądziła już o zapewnieniu sobie przez oświecimian jednego z dwóch pierwszych miejsc na zapleczu czołówki, a więc i o awansie do osemki zespołów, które zagrają w play off o medale. „Unici” walczyli ambitnie, a gola przesądzającego o porażce stracili na pięć minut przed końcem meczu...

Ekstraliga, „grupa słabsza” (28 i 29 kolejka): Unia Oświęcim - KH Sanok 4:0 (2:0, 0:0, 2:0) i Naprzód Janów - Unia Oświęcim 3:2 (0:0, 2:2, 1:0). Tabela (* - mecz mniej):

7. Unia	42	103: 94
8. Naprzód*	38	89:103
9. KTH Krynica*	35	70:100
10. KH Sanok	13	62:167

SIATKÓWKA

Drugoligowa „podbeskidzka norma”. Andrychówianki zwyciężają, bielszczanki i kozianki - na tarczy...

II liga kobiet, 13 kolejka: BKS Aluprof II - Remagum Mysłowice 1:3, MKS Bielsko-Biała - MKS Andrychów 0:3, Orzeł Kozy - Armatura Kraków 0:3, Siarka Tarnobrzeg - Sandecja Nowy Sącz 3:1; mecz: Dalin Myślenice - SMS II Sosnowiec został przełożony. Tabela (* - mecz mniej):

1. Remagum	33	37:15
2. Andrychów	32	36:13
3. Armatura	29	34:18
4. SMS II*	24	27:15
5. Siarka	20	25:26
6. Sandecja	18	24:27
7. Dalin*	17	24:24
8. Aluprof II	13	21:29
9. Orzeł	6	10:36
10. MKS	0	2:39

Czechowicka Liga Amatorska. Rozgrywki mężczyzn (4 kolejka), grupa A: Top I - Środek 2:0 (19, 20), Zachodzące Gwiazdy - Starsi 0:2 (-22, -19). Tabela (* - mecz mniej):

1. Starsi	8	8:0
2. Top I	7	6:2
3. Środek	6	4:4
4. LO*	3	1:6
5. Gwiazdy*	3	0:6

Grupa B: Sokół - Makowski Team 0:2 (-20, -24). Tabela:

6. Voley Masters	7	7:3
7. Team*	6	6:1
8. Gimnazjum nr 2	6	5:5
9. Sokół	5	4:6
10. ZSTiL II*	3	2:6

Rozgrywki kobiet (1 kolejka): Gimnazjum nr 1 - Dziewczynki z Jedyńki 2:0 (23, 17). W rywalizacji biorą jeszcze udział zespoły: Dream Team, Łumen Team, III LO i ZSTiL.

TENIS STOŁOWY

Mimo potknięcia w Ligocie liderzy z Brennej zachowali miano - jedynej - niepokonanej drużyny w rozgrywkach. **III liga mężczyzn, 8 kolejka:** ULKS Ligota - Beskid Brenna 5:5, Orzeł Kozy - Lesznianka Leszna Górna 6:4, Anders II Żywiec - LKS Pogórze 7:3, UKS The Best Bestwinka - LUKS Gliwice 6:4, Orzeł Łękawica - BISTS Polsport II Bielsko-Biała 3:7.

1. Beskid	15	53:27
2. Kozy	13	52:28
3. Lesznianka	12	51:29
4. Ligota	11	50:30
5. BISTS II	11	48:32
6. The Best	9	45:35
7. Anders II	4	29:51
8. Gliwice	3	28:52
9. Pogórze	1	23:57
10. Łękawica	1	21:59

NARCIARSTWO

13 stycznia w Radziechowach (start i meta usytuowane będą przy miejscowej szkole podstawowej) odbędzie się Międzynarodowy Bieg Dudka. Początek biegu głównego - 11.00 (początek biegów dzieci i młodzieży - 10.00). W ramach imprezy rozegrane także zostaną: Memoriał Ewy Dudek i mistrzostwa Polski lekarzy. (tom)

czwartek: 19.00, wtorek i piątek: 19.00. Step-aerobik - poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 20.00.

- „Centrum Fitness” (Bielsko-Biała, Bratków 16), codziennie od 17.00 do 21.00, a w poniedziałek, środę i czwartek dodatkowo od 9.00 do 10.00.
- **Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny „Victoria”** (Bielsko-Biała, ul. Bratków 16) Boisko wielofunkcyjne - codziennie od 8.00 do zmroku. III Grand Prix Bielska-Białej w Tenisie Stołowym 13 - 14 stycznia 2007. Zapisy w dniu zawodów (9.00 - 9.45). Początek gier o 10.00.

Z szopkami i kolędami

PASTORAŁKA ŻYWIECKA

12 stycznia w Żywcu rozpoczyna się III Międzynarodowy Przegląd Kolęd i Pastoralek „Pastorałka Żywiecka” z udziałem folklorystycznych grup z Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Konkursowe przesłuchania odbywać się będą przez dwa dni w Miejskim Centrum Kultury, gdzie w niedzielę, 14 stycznia o 18.00, rozpocznie się dostępny dla publiczności koncert finałowy. Wstęp jest wolny.

W konkursie, którego celem jest spopularyzowanie góralskich kolęd i pastorałek oraz tradycji ich wykonywania, występować będą zarówno soliści, jak i chóry i grupy śpiewające. Impreza została przygotowana pod auspicjami Grupy Wyszehradzkiej, która w ramach unijnego projektu przeznaczyła na nią osiem tysięcy euro. Z tych pieniędzy sfinansowany zostanie pobyt w Żywcu uczestników konkursu. W ramach dofinansowania powstała również bożonarodzeniowa szopka pod żywiecką dzwonnicą (na zdjęciu). Podczas przeglądu będzie można podziwiać także szopki wykonane przez uczestników konkursu.

Wernisaż Międzynarodowej Wystawy Szopek odbędzie się 12



FOTO: DARIUSZ BANDOLA

stycznia o 18.00 w żywieckim MCK-u. Honorowy Patronat nad konkursem objęli: Josef Byrtus, konsul generalny Republiki Cze-

skiej w Katowicach, burmistrz Żywieca Antoni Szlagor oraz ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. biskup Tadeusz Rakoczy. (ban)

Bezrobotni bezpłatnie

Koncert dla wszystkich

W czwartek, 11 stycznia o 18.00, w Bielskim Centrum Kultury odbędzie się pierwszy w tym roku „Koncert dla wszystkich”. To impreza dla miłośników muzyki, szczególnie tych o niezasobnym portfelu. Bilet wstępu kosztuje tylko 12 złotych, a ulgowy dla młodzieży, emerytów i rencistów - pięć złotych. Dla osób bezrobotnych przygotowano bezpłatne wejściówki, które można odbie-

rać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Karola Miarki 11 w Bielsku-Białej.

Koncert zatytułowany „Karnawał” jest kontynuacją cyklu „Muzyczna Ballada Europy”. Tym razem królować będą walce, polki i czardasze. Zabrzmią również najpiękniejsze arie z oper Straussa i Lehara w wykonaniu sopranistki Małgorzaty Strong, której towarzyszyć będzie bielska Orkiestra im. Telemanna. (ban)

KRZYŻÓWKA KRONIKI

POZIOMO: 1 - metr sześcienny, 6 - figura na cokole, 11 - miasto nad Jeziorem Genewskim, 12 - szalbierz, 13 - zdrowe warzywo, 14 - osada pasterskich plemion w Afryce, 15 - dolina górską wyłożoną przez potok, 16 - nie kuty koń, 17 - grana przez aktora, 18 - są Wysokie i są Bielskie, 19 - ryba słodkowodna, 22 - produkcyjna kura, 25 - nadgraniczna wioska w Beskidzie Żywieckim, 26 - podnosi oczka w pończochach, 28 - tymczasowe schronienie, 29 - kostium gimnastyczny, 32 - synonim obfitości, dostatku i bogactwa, 35 - poseł papieski, 36 - hurtowa lub detaliczna, 37 - prawy dopływ gór-

nej Wisły, 39 - władza duszy, 40 - surowiec garncarski, 41 - Biała lub Soła, 42 - miasto z Kremlu, 43 - miasto na Ukrainie, 44 - wyznaczona porcja żywności lub napoju, 45 - paryski opryszek.

PIONOWO: 1 - maszynowy używany w wojsku, 2 - obok Białej, 3 - załatwia sprawy związane z wyładunkiem statku, 4 - większy od myszy, 5 - królik z długą, miękką sierścią, 6 - roślinożerny gryzoń południowoamerykański, 7 - roślina zielna o szarych, owłosionych listkach i białych, wonnych kwiatach, 8 - rodzaj swetra, 9 - długie, bufiaste spodnie, 10 - język międzynarodowy utworzony

przez L. Zamenhofa, 19 - tymczasowy budynek parterowy, 20 - zagoralec, 21 - odzienie, ubiór, 23 - kontroler, 24 - Jadwiga, aktorka filmowa i teatralna, 27 - brzydka osoba, 30 - leże wojskowe, 31 - numerowy na dworcu kolejowym, 33 - nie wyżyna, 34 - kobieca ozdobna przepaska noszona ponad czołem, 37 - duża łódź bez pokładu, 38 - pies myśliwski.

Na dwóch spośród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę i jako pierwsi do 19 stycznia dostarczą do redakcji (B-B, ul. Dubois 4) odpowiedzi, czekają odwarzacz mp3 oraz książka „Listy prywatne papieża”.

1		2		3		4		5		6		7		8		9		10	
				11										12					
13										14									
				15															
16										17						18			
						19		20						21					
22	23		24											25					
						26				27									
28														29			30		31
										32		33		34					
35						36										37			
						38				39									
						40										41			
42										43									
						44										45			

Miss i Mister Beskidów

Niedzielne eliminacje

To już ostatnia szansa, aby spróbować swoich sił w tegorocznych wyborach konkursów Miss i Mister Beskidów oraz Miss Południa Nastolatek. W najbliższą niedzielę - 14 stycznia o 16.00 - w Bielskim Centrum Kultury odbędą się eliminacje. Dla młodych osób może to być początek drogi po najwyższe laury w kraju, a może i... na świecie.

Do konkursów mogą się zgłaszać dziewczęta w wieku od 14 do 23 lat oraz mężczyźni pomiędzy 18 a 25 rokiem życia. Warto spróbować. Trójka dziewcząt z naszego regionu - Renata Fatla, Elżbieta

Dziech i Jadwiga Flank - zasiadała już na krajowym tronie piękności, a potem reprezentowała Podbeskidzie w międzynarodowych konkursach. Również teraz czwórka laureatek z ubiegłorocznego konkursu Miss Beskidów - Dorota Wojtuń, Tatiana Smalec, Ewelina Małula i Ewelina Skrzyp - weźmie udział w przedfinałowym zgrupowaniu wyborów Miss Polski 2007.

Na niedzielne eliminacje w Bielskim Centrum Kultury - przy ulicy Słowackiego 27 - trzeba zabrać stroje wizytowy i kąpielowy. Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod numery 033 8281640 lub 0502-596-669. (ban)

50 LAT TEMU KRONIKA BESKIDZKA

Nasza Milicja Obywatelska aresztowała kierownika sklepu GS nr 12 w Wapienicy i jego żonę, oskarżając ich o upozorowanie włamania do sklepu i zagarnięcie dziennego utargu w kwocie 7800 zł. Kazano im się przyznać, że nie było żadnych rabusiów z bronią. Żonie kierownika grożono, że jeżeli nie przyzna się do winy, nie ujrzy więcej swoich dzieci i zostanie umieszczona w zakładzie dla nerwowo chorych w Rybniku, gdzie ją będą oblewać zimną wodą tak długo dopóki się nie przyzna (...)

Zupełnie przy innej okazji organa MO wpadły na trop szajki, której członkowie przyznali się do napadu na ten sklep. Małżonkowie znaleźli się na wolności, ale ich krzywda musi być naprawiona! Co by się z nimi stało, gdyby organa MO nie wpadły na trop szajki? Do dawnych metod nie możemy już nigdy powrócić!

W ZPW im. Niedzielskiego na żądanie załogi nastąpiła zmiana

na stanowisku dyrektora. Centralny Zarząd uznał słuszność żądań robotników, których delegacja przedłożyła dowody niewłaściwego stosunku b. dyrektora do załogi i jego błędów w kierowaniu zakładem. Nowym dyrektorem został mianowany ob. inż. Hernas.

(...) W dobie, kiedy cały naród walczy, kiedy odbyło się VIII Plenum Partii, wprowadza się u nas innowacje, które zamiast do kraju socjalistycznego, mogą nas upodobić do zgniłego na wskroś Zachodu. Przykłady? Służę: „Sezam”, „Śnieżka”, „Danusia”. Komu potrzebne są te nazwy? Nie dość, że wykonanie szyldu kosztuje słono, to jeszcze ta denerwująca różnorodność szyldów, jakby nie wystarczało aby szyld sklepu MHD różnił się od takiegoż szyldu PSS swoim emblematem firmowym.

Bielska izba wytrzeźwień - faktem dokonany! Przystosowuje się ją na razie na 15 łóżek (oby miejsc tych nie okazało się za mało) z poscielą, a niektóre nawet z pasami. W izbie wytrzeźwień zatrudniony będzie felczer. Jesteśmy przekonani, że powstanie tej wychowawczej placówki wszyscy bielscy pijacy przyjmą z zadowoleniem.

Na łamy „Kroniki” wróciła popularna niegdyś rubryka „Nasze dzieci”. Prezentujemy w niej zdjęcia najmłodszych mieszkańców Podbeskidzia. Czekamy także na zdjęcia nadsyłane przez czytelników (do publikacji konieczna jest pisemna zgoda rodziców dziecka).

NASZE DZIECI

Ania Piątek z Czechowic-Dziedzic ma cztery i pół roku. Jak każda dziewczynka w tym wieku uwielbia śpiewać, rysować i bawić się lalkami. Prawdziwą pasją Ani jest woda i pływanie. Może być basen, czy kąpielisko, ale największą frajdę daje kąpiel w morzu. Dlatego nad Bałtyk - ze starszą siostrą i rodzicami - powraca co roku.

Prace polskich i słowackich twórców w galerii

SZTUKA Z POGRANICZA



Beskidzkie szopki, jak ta wykonana przez Stanisława Kwaśnego, jednoznacznie kojarzą się z Bożym Narodzeniem.



Słowackie „bombki” z gęsih jaj są bardziej uniwersalne - mogą wisieć na choince, ale również być ozdobą w okresie wielkanocnym.

Tradycyjne ludowe szopki i kołędnicze gwiazdy sąsiadują z oryginalnymi „bombkami” choinkowymi, wykonanymi z... gęsih jaj. Drewniane światełki stoją obok zabawek zrobionych z liści kukurydzy lub drutu. Tak różne prace, reprezentujące odmienne podejście do sztuki ludowej, można oglądać na najnowszej wystawie w galerii

Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej. Ekspozycja nosi tytuł „Sztuka ludowa na polsko-słowackim pograniczu”, a powstała w trakcie realizacji projektu „Beskidzki trójkąt”, dofinansowanego ze środków unijnych. - *Chceliśmy porównać prace twórców ludowych z Polski i Słowacji. Wcześniej podobna wy-*

stawa prezentowana była w Dolnym Kubinie na Słowacji. Teraz zadaliśmy, aby nie zabrakło na tej ekspozycji akcentów świątecznych - powiedział „Kronice” Zbigniew Micherdziński, kurator bielskiej wystawy.

Polską część ekspozycji wypełniają prace najlepszych beskidzkich twórców ludowych. Są wspaniałe szopki Stanisława Kwaśnego z Mesznej, Czesława Kubika z Czechowic-Dziedzic, Anny Ficoń z Wieprza, Józefa Hulki z Łękawicy, są kamienne rzeźby Leszka Cieślaka z Żywca, a także malowane na szkle obrazy Marii Gatnar-Guzy z Wisły i Rozalii Szypuły z Czechowic-Dziedzic.

Słowacy przygotowali ekspozycję bardziej przekrojową. Wśród rzeźb, wyrobów z gliny i drutu oraz ludowych zabawek jedynym świątecznym akcentem są ozdoby wykonane z gęsih jaj, misternie rzeźbionych przy pomocy... dentystycznego wiertła. Mają one doklejone pętelki, więc mogą wisieć na choince. Wystawa w galerii ROK czynna będzie do 16 stycznia. (ak)

ŚWIĄTECZNI LAUREACI

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Rozwiązanie: **Poziomo:** dekret, zmarzlina, kapłon, otomana, padół, Dionizos, marmur, proporcja, odwilż, nauczka, skład, dekada, wiedza, ludwisarz, zrząd, dziupla, kasak, tyrada, Brando, rafineria, obiekt, skorek, rebelia, krokiet, Atos, absolwentka, rybak, kanak, glazura, largo, aport, rzeczniczka, dukt, rozjazd, car, ryzyko, iperyt, agnaci, targowica, Sahara, lerka, poeta, fajrant, kankan, Uranos, nawalanka, Ramzes, Ystad, lucerna, Sakata, wangel, entomolog, żelazko, ar, opust, alergja, arka, ale, szatyn, adaptator, Krak, kaduk, placebo, mleko, torpeda, Loara, toń, lampa, rzekotka, granica, trapezoid, narwaniec, radło, Niobe, tragarz, rozwaga, realia, Ankara. **Pionowo:** emalier, ramadan, tornado, łobuziak, maszoperia, zapalarka, akor, złogi, ircha, apaszka, odblysk, Kłodzko, Powązki, odludek, niż, Pniewy, sztaba, ustawa, wnioskodawca, srebrnik, rzecz, dzierlatka, bakteria, akordeon, dziedzic, Itaka, bielizna, estokada, tragedia, stroik, Oslo, olstro, Turynia, beza, klaka, Aniela, przyjaciel, Trafalgar, cyrk, kwadryga, rene-ta, garlacz, abnegat, ipsylon, centrum, tandeta, strażak, homilia, rzesza, antałek, witka, limit, nalot, sakra, kok, Arad, akta, lunometr, szpagat, Alabama, domator, piekarz, apotema, ostroga, rezerwa, kolon, kolarz, komoda, Grodno, lektor, parter, elita, otawa, akr, Rawka, znak.

ria Wójcik, Kęty - ekspres do kawy; 3. Stanisław Bogusz, Wadowice - odtwarzacz mp3; 4. Jerzy Kołodziejczyk, Bielsko-Biała - bon do hipermarketu Carrefour; 5. Andrzej Kamieniorz, Lipowa - bon do hipermarketu Carrefour; 6. Józef Talik, Świnna - bon do restauracji „Pod Jemiołami”; 7. Ewa Kojro, Miłówka - toster.

PERYPETIE LITERATA

1. Marian Konior, Szczyrk - mikser; 2. Stanisław Moldysz, Żywiec - żelazko; 3. Lidia Kaspera, Andrychów - odtwarzacz mp3; 4. Joanna Krupnik, Wadowice - bon do hipermarketu Carrefour; 5. Mirosława Brzezińska-Drobisz, Bielsko-Biała - bon do hipermarketu Carrefour; 6. Ewa Szczerska, Bielsko-Biała - bon do sklepu Jysk; 7. Aleksandra Kupczak, Jeleśnia - bon do sklepu Jysk.

CZY ZNASZ PATRONÓW BIELSKICH ULIC

1. Tadeusz Krupnik, Wadowice - siłownia typu „Atlas”; 2. Jerzy Kucia, Bielsko-Biała - ekspres do kawy; 3. Sylwia Bielaszek, Bielsko-Biała - odtwarzacz mp3; 4. Porębska Irena, Szczyrk - bon do hipermarketu Carrefour; 5. Jerzy Mroziński, Bielsko-Biała - bon do hipermarketu Carrefour; 6. Zofia Buja, Bielsko-Biała - bon do restauracji „Pod Jemiołami”; 7. Jadwiga Otrząsek, Bielsko-Biała - toster.

KONKURS DLA NAJMŁODSZYCH

1. Mateusz Dubiel, Buczkowice - zestaw dużych Muminków; 2. Mikołaj Marciniak, Bielsko-Biała - zestaw dużych Muminków; 3. Ala Siedleczko, Czechowice-Dziedzice - zestaw dużych Muminków; 4. Zuzanna Kucz, Bielsko-Biała - zestaw małych Muminków; 5. Zuzanna Ciszewska, Bielsko-Biała - zestaw Miś w łatki; 6. Natalia Nogal, Buczkowice - zestaw Miś w łatki; 7. Dominik Mieszczak, Bielsko-Biała - zestaw Żyrafa; 8. Michał Moskal, Bielsko-Biała - zestaw Żyrafa.

Laureaci naszych konkursów z powiatów bielskiego, żywieckiego i oświęcimskiego prezenty mogą odebrać w bielskiej redakcji „Kroniki Beskidzkiej” przy ul. Dubois 4, laureaci z powiatu wadowickiego - w redakcji wadowickiej przy ul. Mickiewicza 3, natomiast laureaci z powiatu cieszyńskiego - w redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” w Cieszynie przy ul. ks. Świążego 8. Prezenty do odebrania w terminie do miesiąca.

WĘDRÓWKI PO BESKIDACH

1. Mirosław Oprychał, Bielsko-Biała - siłownia typu „Atlas”; 2. Ma-

DZIEWCZYNA KRONIKI



Anna Bronowska, 22-letnia studentka z Czernichowa, interesuje się literaturą angielską, sportem oraz muzyką. Jej największą pasją są jednak podróże.

Aby ułatwić naszym czytelnikom orientację w bardzo szerokiej ofercie filmów DVD i książek, wyszukujemy - i przedstawiamy w tej rubryce - prawdziwe hity.

FILM DVD

KOBIETA W BŁĘKITNEJ WODZIE

M. Night Shyamalan przebojem wdarł się do grona najpopularniejszych reżyserów, realizując w 1999 roku film „Szósty zmysł”. Jego kolejne dzieła „Niezniszczalny”, „Znaki” i „Osada” odnoszą nie tylko kasowe sukcesy, ale udowodniły, że Shyamalan jest twórcą oryginalnych, inspirujących historii, potrafiącym w swych dziełach łączyć napięcie, dramat, humor i emocje. Najnowszy film M. Night Shyamalan nosi tytuł „Kobieta w błękitnej wodzie”. Ma swoje korzenie w bajce, którą reżyser opowiadał na dobranoc swoim dzieciom. Bohater - Cleveland jest cierpiącym na depresję administratorem sporego bloku mieszkalnego o nazwie Laguna. Każdy jego dzień wygląda tak samo. Odwiedza ekscentrycznych mieszkańców budynku naprawiając drobne usterki w ich mieszkaniach. Rutynę burzy pojawienie się tajemniczej dziewczyny, która okazuje się Narfem - podobną do nimfy, mistyczną istotą zamieszkującą magiczny Błękitny Świat.

Odpowiedz na pytanie: jak nazywa się aktorka odtwarzająca w filmie „Kobieta w błękitnej wodzie” główną rolę żeńską?



KSIAŻKA

OD KULTU DO ZBRODNI: EKSCENTRYZM I SZALEŃSTWO W RELIGIACH XX WIEKU

W książce zatytułowanej „Od kultu do zbrodni: Ekscentryzm i szaleństwo w religiach XX wieku” autor, Jacek Sieradzan, analizuje 18 wybranych postaci i ruchów religijnych istniejących w XX wieku. W zachowaniach i nauczaniu ich twórców pojawiały się wątki związane z ekscentryzmem i szaleństwem. Jacek Sieradzan pokazał, że były to osoby charyzmatyczne, mające nierzadko problemy ze zdrowiem psychicznym, wykazujące się skłonnościami do okrucieństwa i zbrodni, czujące potrzebę dominowania nad innymi. Wielu z nich uznawało się za istoty boskie i domagało się od swoich uczniów stosownej czci. Konsekwencją fiaska ich planów było w kilku przypadkach zbiorowe samobójstwo.

Odpowiedz na pytanie: jaki tytuł nosi opublikowana w 2005 roku książka Jacka Sieradzana?



2 czytelników, którzy jako pierwsi dostarczą do redakcji (B-B, ul. Dubois 4) prawidłowe odpowiedzi na pytania konkursowe zamieszczone pod tekstami, otrzyma atrakcyjne upominki. Odpowiedzi należy dostarczyć wraz z wyciętą okładką książki lub filmu. Jedna osoba może otrzymać tylko jeden upominek.

Laureatami naszego konkursu z 14 grudnia zostają: Joanna Kruk z Bielska-Białej (odp.: Edward Furlong zagrał w drugiej części filmu „Terminator”), która otrzymuje film DVD „Mój Nikifor” oraz Edward Honkisz z Bielska-Białej (odp.: nauka o tworzeniu map to kartografia), który otrzymuje mapy: „Babia Góra, Beskid Makowiecki”, „Beskid Żywiecki” i „Beskid Mały”. Prezenty do odebrania w redakcji w terminie do miesiąca.



TEATRY

BIELSKO-BIAŁA. Teatr Polski: 11 - 12.01 19.00 „Czarna kome-dia”; 13 - 14.01 19.00 „Czarna ko-media” i gala „Festiwałe, festiwa-le”; 16 - 17.01 19.00 „Testoste-ron”.

Teatr Lalek Banialuka: 11 - 12.01 9.00 i 11.00 „Diabelskie fig-le”; 14.01 11.00 „Diabelskie figle”; 16 - 17.01 9.00 i 11.00 „Piękna i Bestia”.

CIESZYN. Teatr im. A. Mickiewi-cza: 12.01 17.00 „Jasełka tradycyj-ne”; 13 - 14.01 16.00 „Jasełka tra-dycyjne”; 15 - 17.01 17.00 „Jaseł-ka tradycyjne”.

KINA

BIELSKO-BIAŁA. Studio: 11.01 17.30 „Kopia mistrza” (ang.-węg.-USA), 20.00 „Z odzysku” (pol.); 12 - 17.01 17.00 i 20.00 „Co słonko widziało” (pol.). Uwaga: w każdą niedzielę o 11.00 dla dzieci filmy z bielskiego Studia Filmów Rysun-kowych.

BRZESZCZE. Wisła: 11.01 18.00 „Patrol” (USA), 20.00 „Borat” (USA); 12 - 13.01 18.00 „Wpuszczony w kanał” (USA), 20.00 „Pulp Fiction” (USA); 14.01 20.30 „Pulp Fiction” (USA); 15.01 - nieczynne; 16.01 Kosmiczne Kino: 11.00 „Mil-cząca gwiazda” - wykład: struktu-ra wszechświata, 18.00 „Wpuszczony w kanał” (USA), 20.00 „Pulp Fiction” (USA); 17.01 18.00 „Wpuszczony w kanał” (USA), 20.00 „Pulp Fiction” (USA).

CIESZYN. Piast: 11.01 15.30 „Artur i Minimki” (franc.), 17.30 „Apo-calypto” (USA), 19.45 KF Fakif: Wieczór animacji; 12 - 17.01 18.30, 21.00 „Apocalypso” (USA); 12, 14 - 17.01 14.30, 16.30 „Artur i Minim-ki” (franc.); 13.01 13.30 „Artur i Mi-nimki” (franc.).

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Świt: 11.01 17.30 i 20.00 „Casino Roy-ale” (USA-ang.-czeskoś.); 12 - 13.01 16.15 i 18.00 „Wpuszczony w kanał” (USA), 20.00 22.30 Fe-stiwal Dobrych Filmów; 14 - 17.01 16.15 i 18.00 „Wpuszczony w ka-nał” (USA), 20.00 Festiwal Dobrych Filmów.

OŚWIĘCIM. Luna: 11 - 17.01 17.00, 19.30 „Deja Vu” (USA); 16.01 11.00 „Zebra z klasą” (USA).

SKOCZÓW. Podhale: 12.01 18.00 „Step Up - taniec zmysłów” (USA); 13 - 14.01 15.30 „Apocalypso” (USA), 18.00 „Step Up - taniec zmysłów” (USA).

CO • GDZIE • KIEDY?

ŻYWIEC. Janosik: 11.01 17.00, 18.30 „Borat” (USA), 20.00 „Pa-trol” (USA).

Kierownictwa kin zastrzegają sobie prawo zmiany repertuaru i godzin wyświetlania filmów.

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum - Za-mek Sułkowskich - wtorki, soboty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, po-niedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: dzieje Bielska-Białej, a tak-że pokój myśliwski, zbrojownia, ro-kokowa sala koncertowa oraz po-kój biedermeierowski.

Dom Przyrodnika im. Stanisława Forysia - wtorki, czwartki, niedziele 10.00 - 13.00. Wystawa najciekaw-szych ssaków, owadów i ptaków.

Muzeum „Dom Tkacza” - wtorki 9.00 - 17.00, środy, piątki 9.00 - 15.00, czwartki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, poniedziałki, niedzie-le i święta - nieczynne. Rekonstruk-cja mieszkania i warsztatu sukien-niczego mistrza cechowego z prze-łomu XIX/XX w.

Muzeum Techniki i Włókiennic-twa - wtorki, środy 9.00 - 15.00, czwartki 10.00 - 17.00, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, nie-dziele i święta 10.00 - 16.00, po-niedziałki - nieczynne. Ekspozycja w dawnej hali fabryki sukna: ma-szyny włókiennicze, drukarskie i dawne pojazdy strażackie, ponad-to sprzęty gospodarstwa domowe-go, maszyny do pisania i szycia oraz stare radioodbiorniki; 140 lat straży pożarnej w Bielsku-Białej.

BESTWINA. Muzeum im. ks. Zygm-unta Bubaka - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Eks-pozycja stała: „Życie dawnej wsi pogranicza Śląska i Małopolski”.

Galeria „Na prowincji” - ponie-działki, wtorki, środy, czwartki, piąt-ki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Prace twórców pochodzą-cych z Bestwiny: Piotra Kutryby, Mieczysława Wilczka, Macieja Magi, Ryszarda Kwaka, przysto-wane na II Powiatowy Zjazd Towar-zystw Regionalnych.

BYSTRA Śląska. Muzeum im. Ju-liana Fałata - wtorki 9.00 - 15.00; środy, czwartki, piątki 8.30 - 16.30; soboty, niedziele 8.30 - 14.30,

poniedziałki - nieczynne. Zabytko-wa willa, w której w latach 1910-1929 mieszkał Julian Fałat.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cie-szyńskiego - wtorki, czwartki, so-boty, niedziele 10.00 - 14.00, śro-dy, piątki 12.00 - 16.00, poniedział-ki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”. Galeria Wystaw Czasowych: „Kre-ską i kolorem” - wystawa malarstwa i grafiki Iwony Pawelec.

Wieża Piastowska - czynna co-dziennie - 10.00 - 17.00.

GÓRKI WIELKIE. Muzeum Zofii Kossak - wtorki, czwartki, soboty 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 16.00, niedziele 10.00 - 14.00, poniedział-ki, piątki - nieczynne. Wnętrze domu pisarki, jej warsztat pracy, meble, obrazy, pamiątkowe foto-grafie.

JAWORZE ŚREDNIE. Gimna-zjum im. gen. Stanisława Macz-ka - Muzeum Fauny i Flory Mor-skiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki w godzinach pracy szkoły, w dni wolne po wcześniej-szym uzgodnieniu.

MAKÓW PODHALAŃSKI. Biblio-teka - Izba Regionalna - ponie-działki, środy, piątki 10.00 - 18.00, wtorki, czwartki 8.00 - 16.00, so-boty 8.00 - 14.00.

MILÓWKA. Muzeum Gminne „Stara Chalupa” - wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00. Wy-posażenie wnętrza domu góral-skiego z II poł. XIX w.

OŚWIĘCIM. Oświecimskie Cen-trum Kultury - poniedziałki, wtor-ki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 14.00. Dokumenty historyczne i zabytkowe przedmioty.

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, nie-dziele 8.00 - 15.00.

SKOCZÓW. Muzeum im. Gusta-wa Morcinka - wtorki, czwartki, piąt-ki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, po-niedziałki - nieczynne.

STRYSZÓW. Dwór w Stryszowie. Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu - codziennie 9.00 - 16.00. Ekspozycja stała: „Wyposażenie dworu szlacheckiego przełomu XIX - XX wieku”.

USTRŃ. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa - poniedziałki 9.00 - 14.00, wtorki 9.00 - 17.00, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00, soboty 9.00 - 13.00, niedziele 9.30 - 13.00.

WISŁA. Muzeum Beskidzkie im. Andrzeja Podzorskiego - wtorki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nie-czynne. Kultura górali Beskidu Ślą-skiego.

WADOWICE. Muzeum - Dom Ro-dziny Jana Pawła II - wtorki, śro-dy, czwartki, piątki, soboty, niedzie-le 9.00 - 12.00 i 14.00 - 17.00, po-niedziałki - nieczynne.

Muzeum Miejskie - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 16.00, soboty 10.00 - 16.00. Eks-pozycja stała: „Wadowie galicyjskie”, ekspozycja czasowa: „Szu-kałem was, a teraz przyszliście do mnie” - fotografie Agencji France Presse.

ŻYWIEC. Muzeum - w dni po-wszednie 9.00 - 16.00, święta 10.00 - 14.00, poniedziałki i dni po-święteczne - nieczynne. Historia i tradycje Żywca; wystawa jubile-uszowa 70-lecia powstania Mu-zeum w Żywcu.

Stary Zamek - codziennie 9.00 - 20.00.

IMPREZY

BIELSKO-BIAŁA. Galeria Bielska BWA: 11.01 17.00 z cyklu Spotka-nia czwartkowe wykłady Heleny Dobranowicz „Europejskie Dzie-dziectwo Kulturowe - studium wie-dzy o architekturze, rzeźbie, ma-larstwie” - Klasycyzm, epoka oświecenia, romantyzm, historyzm.

BCK: 11.01 19.00 „Muzyczna ba-lada Europy - karnawał”; 17.01 18.00 Gala otwarcia V Starobiel-skich Spotkań Kabaretowych „Fer-menty 2006”.

CO • GDZIE • KIEDY?

Pub Rock Cafe: 11.01 19.30 kon-cert zespołu Caamora.

SKOCZÓW. MDK: 11.01 17.00 „Kolędy i pastoralki” - w wykona-niu Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, 18.00 „Filmowy surrealizm. Pies Andaluzyjski L. Buñuela”; 16 - 17.00 Koncert rockowy; 15.01 17.00 Warsztaty poetyckie z kry-tykiem literackim i dziennikarzem Janem Pichetą, 18.00 „Horror” - premiera etiudy filmowej zrealizo-wanej przez uczniów LO w Sko-czowie.

WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. Ratusz, hol (w godzinach pracy Urzędu Miejskie-go) - wystawa fotografii „Gwiazdy Żadymki Jazzowej”.

Ars Nova - Galeria Rzeźby i Ce-ramiki - poniedziałki, wtorki, śro-dy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, so-boty 9.00 - 13.00. Ceramika, rzeź-ba, witraże.

DK Włóknarz - poniedziałki, wtor-ki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00, soboty 9.00 - 15.00. Malar-stwo studentów Instytutu Sztuki Uni-wersytetu Śląskiego w Cieszynie.

Zaułek Kulturowy - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 16.00 - 20.00. Leszek Buzderewicz - wy-stawa fotografii.

Galeria Bazyliśzek - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki od 14.00, soboty od 15.00 i niedziele od 17.00. Ekspozycja stała: Lech Helwig i Andriej Melnikow - wysta-wa malarstwa. Galeria Wystaw Czasowych: Andriej Melnikow - „Ilustracje dla dzieci”.

Galeria Bielska BWA - poniedział-ki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 18.00, soboty, niedziele 10.00 - 18.00. „Fotografia dzięki-je przyrody 2006”; „Zobacz to, co ja” - instalacja, multimedia, fotogra-fia, grafika komputerowa, malarstwo.

Galeria Fotografii B & B - wtor-ki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00. Eugene Recuenco „Kalendarz Lavaz-za 2007”.

Galeria Fraktal - wtorki, środy, czwartki, piątki, 14.00 - 21.00, so-boty 12.00 - 21.00, niedziele 15.00 - 20.00, poniedziałki nieczynne. Stała ekspozycja malarstwa, gra-fiki, fotografii oraz sztuki użytkowej. Galeria Wystaw Czasowych: twór-czość Józefa Hołarda i Pawła War-choła.

Galeria ROK - poniedziałki, wtor-ki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 17.00. „Sztuka ludowa na polsko-słowackim pograniczu”.

Galeria Wzgórze - czynna non stop. Ekspozycja stała: malarstwo Wojciecha Gawora, grafika Pavla Hlavatego, pastele Adeli Wiśniew-skiej i malarstwo ze zbiorów Fran-ciszka Kukioly.

Książnica Beskidzka - poniedział-ki, wtorki, środy, piątki 8.00 - 19.00, czwartki, soboty 9.00 - 15.00. „Kra-ina Benedykta XVI”; „Łemkowsz-czyzna” - wystawa fotografii Piotra Drożdżika.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cie-szyńskiego - wtorki, czwartki, so-boty, niedziele 10.00 - 14.00, śro-dy, piątki 12.00 - 16.00, poniedział-ki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”. Galeria Wystaw Czasowych: „Kre-ską i kolorem” - wystawa malarstwa i grafiki Iwony Pawelec.

Śląski Zamek Sztuki i Przedsię-biorczości - wtorki, środy, czwart-ki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 17.00. „Słodkie święta” - wystawa prezentująca tradycyjne, regionalne ciasteczka cieszyńskie oraz recep-tury ich przygotowania, „Wystawa starych książek kucharskich, kalen-darzy i makatek”; Oranżeria: „Paff Bull - Zaprojektuj światło” - wysta-wa systemów oświetleniowych”.

SUCHA BESKIDZKA. Miejski Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00. Obrazy i pamiątki państwa Weiss.

STRUMIEŃ. Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwart-ki, piątki 9.00 - 16.00. Twórczość Bronisławy Szczypki; wystawy po-plenerowe I, II, III Strumieńskich Spotkań z Paletą im. Emilii Michal-skiej, wystawa Amatorskiej Grupy Twórczej „Strumień”; **Galeryjka Rękodzielni Artystycznej:** „Milu-sie” - twórczość dziecięcej grupy plastycznej; „Staromiejska wiosna” - fotografie Mariusza Gruszki.

SZCZYRK. Beskidzka Galeria Sztuki - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 20.00. Wy-stawa szkła artystycznego i malar-stwa Ludwika Kimmel i Renaty Paw-lik-Kiedbój - „Topografia kobiet”.

USTRŃ. Biuro Promocji i Wy-staw Artystycznych - poniedział-ki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00. „Bohaterowie z lek-tur szkolnych”; „Portret kobiety w literaturze polskiej”.

ZAWOJA. Markowe Rówienki, Skansen PTTK im. J. Żaka - po-niedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00. „Tradycyjne bu-downictwo Babiogórców”.

ŻYWIEC. Stary Zamek - ponie-działki, wtorki, środy, czwartki, piąt-ki 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 17.00. Ekspozycja stała: „Historia i tradycja miasta Żywca i kultura ludowa Żywiecczyzny”, „Konfessaty czyli sądy, wyroki i tor-tury w Żywcu”, ekspozycja cza-so-wa: „Rzeźby i medale” - wystawa prac Stanisława Sikory, „Żywiecki ośrodek zabawkarski” - wystawa z cyklu tradycje twórcze Żywiecczy-zny, „Na horyzoncie” - wystawa prac Agnieszki Zoń.

ZA ILE ?

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
 Euro	378.00	100 EUR	388.00
 Dolar amerykański	288.00	100 USD	299.00
 Forint węgierski	1.40	100 HUF	1.63
 Korona słowacka	10.90	100 SKK	12.00
 Korona czeska	13.60	100 CZK	14.70
 Hrywna ukraińska	56.00	100 UAH	68.00
 Frank szwajcarski	230.00	100 FSR	244.00
 Kuna chorwacka	50.00	100 HRK	60.00
 Lewa bułgarska	190.00	100 BGN	220.00
 Funt brytyjski	562.00	100 GBP	579.00

Kursy walut z 10 stycznia



Giełda samochodowa w niedzielę, 7 stycznia 2007 r., ceny w tysiącach złotych: fiat cinquecento 700: 1995 r. - 2,2-3,7, fiat cinquecento 900 1996 r. - 4,5, fiat seicento 2002 r. - 14,5; ford escort 1990 r. - 3,1, ford sierra 1989 r. - 1,9; opel astra 1995 r. - 7,8, opel vectra 1993 r. - 7,2; vw golf: 1994 r. - 8,7, 1992 r. - 6, vw passat: 1989 r. - 4,7; audi 80 1992 r. - 6,5; mercedes 124D 1987 r. - 5, daewoo matiz 1999 r. - 7,2; bmw 1988 r. - 5,2. (ef)

KONKURS Z kinoplexem

11 stycznia w cyklu „Filmowa zima” Kinoplex prezen-tować będzie film „Nieświadomi”. Jest to jedna z naj-lepszych hiszpańskich komedii ostatnich lat. Akcja filmu rozgrywa się w roku 1913 w Barcelonie. Twór-cy postarali się, aby widzowie mogli odczuć niezwy-kłą atmosferę epoki. Piękna Alma jest jedną z bar-dziej nowoczesnych i postępowych kobiet swoich cza-sów. Jej ojciec, dr Mira, to znany w całym kraju neu-rochirurg, zaś mąż, dr Leon Pardo, jest psychiatrą. Leon wrócił niedaw-no z Wiednia, gdzie zetknął się z rewolucyjnym w swych poglądach dok-torem Freudem oraz jego teoriami dotyczącymi hysterii i kobiecej seksu-ualności. Życie nabiera rozpędu pewnego popołudnia, kiedy Alma - będą-ca w zaawansowanej ciąży - wraca do domu i zastaje męża zalanego łzami: zamierza zniknąć z jej życia na zawsze.

Dla czytelników „Kroniki” mamy dwie podwójne imienne wejściówki na film „Nieświadomi”. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się 11 stycznia o 14.00 w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) z aktualnym numerem „Kroniki Beskidzkiej” oraz z dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jak nazywa się hiszpański reżyser, którego ostatni film nosi tytuł „Volver”?

CO • GDZIE • KIEDY?

☎ TELEFONY

- POLICJA 997
- POGOTOWIE 999
- STRAŻ POŻARNA 998
- NUMER RATUNKOWY 112

BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 0 300 300 132 (dla sieci TP SA), *720 81 32 (dla sieci komórkowych); MZK tel. 033/814 34 09; turystyczne przewozy międzynarodowe tel. 033/816 27 00; turystyczna tel. 033/819 00 50, 033/819 00 60 (pon.-pt. 8.00-18.00); gospodarcza tel. 9471.

Pomoc drogowa BSPD, ul. Stojłowskiego 46, tel. 9638.

Taksówki Plus Radio Taxi tel. 9629, 033/811 11 11; **Mega Taxi** tel. 9624, 033/818 88 88, 9626; **Hit Radio Taxi** tel. 9622, 033/821 21 21; **MPT Radio Taxi** tel. 9191; **Lux Taxi** tel. 9620, 033/815 11 15; **bagażówki** 033/812 31 03.

Przewóz niepełnosprawnych tel. 033/814 34 09 (całą dobę).

POGOTOWIA ratunkowe ul. E. Plater 14, tel. 033/815 90 45 do 46; **psychologiczne** tel. 9288; **gazowe** tel. 992; **wodne** tel. 994; **ciepłownicze** tel. 993; **energetyczne** tel. 991; **elektryczne** tel. 033/497 30 15, 0-501480941.

TELEFONY ZAUFANIA **Katolicki** tel. 033/812 26 67 (codziennie 16.00-21.00); **Chrześcijański Samarytanin** tel. 033/814 21 92 (niedziele, wtorki, czwartki 18.00-22.00); **Anonimowych Alkoholiczków** tel. 033/822 82 40 (codziennie 16.00-20.00); **Policyjny** tel. 033/814 25 25; **Onkologiczny** tel. 033/810 01 10 (codziennie 18.00-20.00).

TELEFONY INTERWENCYJNE **Ośrodek Interwencji Kryzysowej** ul. ks. Brzózki 3, tel. 988, 033/814 62 21 (całą dobę); **Zielona Linia** (HIV/AIDS) tel. 022/621 33 67; **Informacja o AIDS** tel. 033/822 82 11 (czwartki 17.00-20.00).

ZWIERZĘTA weterynaryjny dyżur całodobowy tel. 0-695772442; **TOnZ** tel. 033/812 63 16; **Schronisko** ul. Kazimierza Wielkiego 8, tel. 033/814 18 18.

POLICJA ul. Rychlińskiego 17, tel. 033/812 12 00. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Kołłątaja 10, tel. 033/822 81 14. **STRAŻ POŻARNA** ul. Grunwaldzka 20A, tel. 033/811 38 44.

★ **CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFORMACJA PKP** tel. 032/215 49 40; **MPK** 032/215 43 13; **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 032/215 20 00; **gazowe** tel. 992; **wodno-kanalizacyjne** tel. 032/215 37 17; **ciepłownicze** tel. 032/215 43 40; **energetyczne** tel. 991. **POSTERUNEK ZAMIEJSCOWY PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ** ul. Barlickiego (budynek OSP), tel. 032/215 31 16.

ZWIERZĘTA dyżury lecznic: 11 - 14.01 lek. wet. Arkadiusz Maroszek, Kaniów, ul. Batalionów Chłopskich 64, tel. 032/215 73 75, 0-601508010; 15 - 17.01 lek. wet. Witold Księżpolski, Czechowice-Dziedzice, ul. Jeżynowa 3, tel. 032/214 37 87, 0-601447746.

POLICJA ul. Łukasiewicza 4, tel. 032/215 29 37. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Niepodległości 42, tel. 032/215 54 92. **STRAŻ POŻARNA** ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 31 16; **OSP** ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 29 90.

★ **OŚWIECIM: INFORMACJA PKP** tel. 9436; PKS tel. 033/842 25 61; MZK tel. 033/843 15 42; **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Wysokie Brzegi 2, tel. 033/842 22 72; **wodno-kanalizacyjne** tel. 033/843 28 14; **ciepłownicze** tel. 033/842 22 45; **energetyczne** tel. 991.

POLICJA ul. Wyspiańskiego 2, tel. 033/842 40 31. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Władysława Jagiełły 23, tel. 986. **STRAŻ POŻARNA** ul. Zaborska 17, tel. 033/842 38 40.

★ **SZCZYRK: POGOTOWIA ratunkowe** ul. Zdrowia 1, tel. 033/817 89 99; **GOPR** ul. Dębowa 2, tel. 033/817 89 86; **energetyczne** ul. Willowa 14, tel. 033/817 89 91; **wodno-kanalizacyjne** ul. Myśliwska 168, tel. 033/817 89 94.

POLICJA ul. Beskidzka 99, tel. 033/817 82 65.

STRAŻ POŻARNA ul. Myśliwska 42, tel. 033/817 89 98.

★ **ŻYWIEC: INFORMACJA PKP** tel. 9436; PKS tel. 033/861 28 43. Taksówki Tele Taxi, tel. 033/861 61 61. **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Żeromskiego 7, tel. 033/860 22 55; **energetyczne** ul. Wesola 69, tel. 033/861 04 84.

POLICJA ul. Piłsudskiego 52, tel. 033/860 42 00.

STRAŻ MIEJSKA ul. Sienkiewicza, tel. 033/861 39 29.

STRAŻ POŻARNA ul. Objazdowa 2, tel. 033/860 22 11.

🏪 APTEKI

BIELSKO-BIAŁA: Czynna całą dobę: Apteka „Klimczok”, Cyniarzka 11, tel. 033/812 48 66.

CIESZYN: 11.01 Frysztacka 20, tel. 033/479 70 80; 12 - 13.01 Kubisza 1, tel. 033/852 09 50; 14.01 Liburnia 22, tel. 033/857 99 61; 15.01 Bobrecka 27, tel. 033/858 27 65; 16.01 Bielska 8, tel. 033/852 13 45; 17.01 Filasiewicza 3, tel. 033/852 51 02.

CZECHOWICE-DZIEDZICE. 11 - 13.01 „Europejska” ul. Kolejowa 17; 13 - 17.01 „Ojca Pio” Jagiellońska 13.

SKOCZÓW: 11.01 „Galena”, Stalmacha 2, tel. 033/853 35 23; 12 - 14.01 „Pharmakon”, Rynek 11, tel. 033/853 36 71; 15 - 16.01 „Adagos”, al. Jana Pawła II, tel. 033/853 25 57; 17.01 „Eskulap”, Mickiewicza 7, tel. 033/853 32 52.

ŻYWIEC: 11 - 12.01 „Rynek”, Rynek 10, tel. 033/861 43 60; 12 - 17.01 „Galena”, Piłsudskiego 78, tel. 033/861 03 76.

🏥 SZPITALY

BIELSKO-BIAŁA **Ogólny** ul. Wyspiańskiego 21, tel. 033/812 20 45; ul. E. Plater 17, tel. 033/815 70 11; **Onkologiczny** ul. Wyzwolenia 18, tel. 033/816 40 61; **Pediatryczny** ul. Sobieskiego 83, tel. 033/812 50 04; **Wojewódzki** ul. Armii Krajowej 101, tel. 033/810 01 43; Bystra **Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy** ul. Fałata 2, tel. 033/499 18 00; Wilkowice **Kolejowy** ul. Żywiecka 19, tel. 033/812 20 20.

Ostry dyżur chirurgiczny: 13 - 14.01 Szpital Ogólny im. dr Edmunda Wojtyły, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 033/827 25 00, 033/827 25 43. **Stały dyżur całodobowy:** oddziały chirurgii ortopedyczno-urazowej, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okulistyki, kardiologii, gastroenterologii i wewnętrzny Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej.

Pomoc doraźna chirurgiczna i urazowa: w dni powszednie od 15.00 do 7.00, w dni wolne od pracy i święta - całą dobę - Bielskie Pogotowie Ratunkowe, tel. 033/815 90 45 lub 46 przy ul. E. Plater 13. **Punkt zastrzykowy:** niedziele i święta od 8.00 do 19.00 - Pogotowie Ratunkowe w Bielsku przy ul. E. Plater 13. **Dyżur stomatologiczny:** soboty od 8.00 do 12.00 - NZOZ „Victodent”, Bielsko-Biała, ul. Poniatowskiego 28, tel. 033/814 50 94.

CIESZYN. Szpital nr 2 ul. Katowicka 1, tel. 033/852 05 46.

OŚWIECIM. Szpital Miejski ul. Wysokie Brzegi 4, tel. 033/844 82 00.

WADOWICE. Szpital im. Jana Pawła II ul. Karmelicka 12, tel. 033/872 12 00.

ŻYWIEC. Szpital Powiatowy ul. Sienkiewicza 52, tel. 033/861 40 31.

 **BARAN**
21 III - 20 IV

Wydarzenia tego tygodnia mogą rozmiąć się z twoimi wyobrażeniami. Twoje iluzje mogą sprowadzić cię na manowce. Obecna sytuacja powinna skłonić cię do głębokiego namysłu. Trzeba będzie wziąć pod uwagę racje innych osób, co nie zawsze w wystarczającym stopniu respektujesz. Zaczynj wreszcie myśleć szerszymi kategoriami i przestań koncentrować się na mało znaczących drobiazgach.

 **BYK**
21 IV - 21 V

Przed podjęciem ostatecznych decyzji bierz pod uwagę różne argumenty, ale nie dziel włosa na czworo. Nadmierna ostrożność może sparaliżować twoje poczynania i znajdziesz się w śle-

 **WAGA**
23 IX - 23 X

W najbliższych dniach możesz pewnym sprawom nadać szybki bieg, ale musisz się zdobyć na sporą mobilizację. Otoczenie nie będzie wspierać twoich wysiłków w taki sposób, w jaki byś sobie tego życzył. Zwróć uwagę na osoby, z którymi nie wiązałeś dotąd szczególnych nadziei, bo może się okazać, że pomoc przyjdzie z najbardziej nieoczekiwanej strony. Pod żadnym pozorem jej nie odrzucaj.

 **SKORPION**
24 X - 22 XI

Początek realizacji śmiałych planów będzie się wiązał ze współpracą z osobami, które nie cieszą się twoją dobrą opinią. To dobry czas, aby zacząć zmieniać wyrobione zda-

HOROSKOP

pej uliczkę. W tych dniach będziesz balansował między skrajnościami, więc zacznij szukać złotego środka. Dążąc do własnego celu nie trać z pola widzenia interesów innych osób. To dobry czas, aby wyznaczyć granice ustępstw, do których jesteś teraz zbyt skłonny.

 **BLIŹNIĘTA**
22 V - 21 VI

Jakieś wydarzenia skłonią cię do większej rozwagi i ostrożności. Aby nabrać zdrowego dystansu do swoich postanowień, powinienes teraz zrobić parę kroków do tyłu. Pewne szczegóły ujrzysz w innym świetle i dostrzeżesz istotne niuanse, na które nie zwracałeś wcześniej uwagi. Jednakże zanim z czegoś się wycofasz, zastanów się, czy nie działasz pod wpływem nagłych impulsów.

 **RAK**
22 VI - 22 VII

W nadchodzącym tygodniu życie zacznie cię uczyć lepszej dbałości o własne interesy. Twoja nadopiekuńczość może sprawić, że zaniedbasz sprawy, na których ci zależy. Rozmawiaj otwarcie o finansach, bo potem nikt w tych sprawach nie będzie się chciał wysłuchać. Nie odkładaj też w nieskończoność decyzji w banalnych, codziennych sprawach. To dobry czas, aby stać się czołą przeciwnościom.

 **LEW**
23 VII - 22 VIII

Nowe okoliczności zmuszą cię do zmiany stosunku do otoczenia. Pora lepiej kalkulować własne poczynania. Nie jest wykluczone, że sam sprowokujesz pewne konflikty. Twoje niezdecydowanie może wśród innych budzić odruch niechęci. Weź się w garść i ustaw sobie wyżej poprzeczkę. Powinienes unikać tego, co zbyt dobrze jest ci znane. Wydarzenia najbliższych dni nie będą pasować do schematów.

 **PANNA**
23 VIII - 22 IX

Nie szukaj już pretekstów, aby odkładać realizację swoich planów. Za inicjowane teraz przedsięwzięcia będą dobrze rokować na przyszłość. W tym tygodniu będziesz trochę przewrażliwiony, ale ten stan ducha pomoże ci przewidzieć wszystkie przeszkody. Nie daj się zwłaszcza zwieść przyjacielskiej atmosferze w pracy, gdyż nie wszystko wygląda tak, jak przypuszczasz.

 **STRZELEC**
23 XI - 21 XII

W tym tygodniu będziesz zaabsorbowany codziennym życiem. Zacznieś dbać o swe najbliższe otoczenie i przestaniesz bujać w obłokach. Problemy, którymi dotąd żyłeś możesz odłożyć do lamusa, bo pojawią się nowe wyzwania. Znajdziesz się w nietypowych dla siebie sytuacjach, więc koncentruj uwagę na tym, w jaki sposób im sprostać. Usuń ze swojej drogi wszystko, co ci przeszkadza.

 **KOZIOROŻEC**
22 XII - 20 I

Pewne zmiany mogą cię ucieszyć, ale także spłoszyć. Nie na wszystko jesteś przygotowany, więc nowe obowiązki mogą ujawnić twój brak doświadczenia. Przed tobą przyspieszony kurs nabywania nowych umiejętności. W wielu sytuacjach nie będziesz miał wewnętrznych oporów, ale nie ulegaj złudnemu poczuciu, że ze wszystkim dasz sobie radę. Życzeniowe myślenie na nic się zda.

 **WODNIK**
21 I - 20 II

W najbliższych dniach powinienes pchnąć do przodu jakieś zaległe sprawy i skorzystać z nowych możliwości, jakie teraz przed tobą się otworzą. Przeszkodą może okazać się niechęć do mobilizacji i wysiłku w trudniejszych sytuacjach. Może wybierzesz kręcenie się wokół własnej osi, ale potem nie miej do nikogo pretensji. Zastanów się, czy nie ograniczasz własnych perspektyw.

 **RYBY**
21 II - 20 III

Będzie ci teraz brakowało energii i motywacji do działania. Masz prawo czuć się tak, jakby uszło z ciebie powietrze. Nie bierz teraz na siebie żadnych dodatkowych zobowiązań. Nie staraj się uczestniczyć w imprezach, które nie sprawiają ci przyjemności. W tych dniach zajmuj się przede wszystkim sobą i nie rób niczego, co wymaga szczególnej mobilizacji.

Kronika Beskidzka

ADRES REDAKCJI
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 033 812-58-78, 033 812-35-77
FAKS: 033 822-81-50
E-MAIL: redakcja@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Wysocki
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Teresa Madej

SEKRETARZE REDAKCJI
Anna Fabrowicz, Zdzisław Niemiec

DZIENNIKARZE
Dariusz Bandała, Janusz Bargieł, Ewa Faber, Tomasz Giżyński, Sławomir Horawski, Łukasz Piątek, Elżbieta Piznał, Marcin Pluzek, Paweł Szczotka

GRAFICY
Rafał Bojdy, Mirosław Galczak

STALI WSPÓŁPRACOWNICY
Artur Kasprzykowski

DYŻURY DZIENNIKARZY

Bielsko (ul. Dubois 4, tel.: 033 812-58-78, 033 812-35-77) od poniedziałku do czwartku 9.00-15.00, piątek 9.00- 14.00

Czechowice-Dziedzice (Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel.: 032 215-32-85) środa 14.00-15.00

Oświęcim (Oświęcimskie Centrum Kultury, ul. Śniadeckiego 24, tel.: 033 842-25-75) wtorek 10.00-11.30

Sucha Beskidzka (ul. Rynek 10, tel.: 033 874-17-56) środa 10.00-13.00

Wadowice (ul. Mickiewicza 3, tel.: 033 873-80-54) środa 10.00-13.00

Żywiec (Agencja Nieruchomości „Dacza”, ul. Kościuszki 4, tel.: 033 861-55-88) czwartek 14.00-15.30

**Prasa Beskidzka**
WYDAWNICTWO

WYDAWCA
Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o. 43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 033 812-58-78, 033 812-35-77
FAKS: 033 822-81-50
E-MAIL: wydawnictwo@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

PREZES
Piotr Wysocki

AGENCJA REKLAMOWA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 033 812-28-10
E-MAIL: marketing@kronika.beskidzka.pl

DYREKTOR AGENCJI REKLAMOWEJ
Jerzy Pilch
TEL.: 033 812-28-10

BIURO OGŁOSZEŃ
Czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 033 822-76-37
TEL.: 033 812-58-78, 033 812-35-77

POLIGRAFIA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 033 819-39-58
E-MAIL: drukarnia@kronika.beskidzka.pl

ODDZIAŁY
Sucha Beskidzka
34-200 Sucha Beskidzka, ul. Rynek 10, tel./faks: 033 874-17-56
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
Wadowice
34-100 Wadowice, ul. Mickiewicza 3, tel./faks: 033 873-80-54
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00

PRENUMERATA
W urzędach pocztowych i u listonoszy powiatu bielskiego, cieszyńskiego, oświęcimskiego, suskiego, wadowickiego i żywieckiego oraz w RUCH SA zagraniczna - tel.: (0-22) 532-88-16, 532-88-19
Internet - www.prenumerata.ruch.com.pl

DRUK
Agora-Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4
PL ISSN 0867-0897, nr indeksu 362867

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

● REKLAMA ● REKLAMA

**radio 106.7 FM**
BIELSKO BESKIDY W TWOIM DOMU
43695281206

AUDYCJE RADIA BIELSKO

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
6.00 - 10.00 Chce się słuchać, chce się wstać
6.10 i 9.30 Dzieciaki na fali
6.45 i 7.45 Sportowy mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
9.45 Satyrycja
10.00 - 14.00 Słuchaj, bo przegapisz
10.45 Płyta tygodnia
11.15 - 11.45 Jarmark

Serwis informacyjny: **PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 6.00 - 20.00 co godzinę 6.30, 7.30, 8.30**
Motomagazyn: **PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15**
Kursy walut: **PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 8.20; Kronika Beskidzka w Radiu Bielsko: czwartek 8.30**

12.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
14.00 - 18.00 Na drugą część dnia
14.30 Giełda pracy
15.30 Serwis kulturalny
16.45 Płyta tygodnia
18.00 - 21.00 Radio Randka
21.00 - 23.00 Muzyczne marzenia

SOBOTA
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
10.15 - 11.00 Motomagazyn

11.15 - 11.45 Motojarmark
12.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
18.00 - 22.00 Baw się z Radiem Bielsko
NIEDZIELA
7.00 Muzyczne kalendarium
8.00 - 12.00 Lista przebojów z myszką
9.00 - 9.30 Radiorannek - Tatrallandia
9.30 Sportowe Beskidy
14.20 7 dni - regionalne wydarzenia tygodnia
15.30 Świat przyrody

W Oświęcimiu i Bielsku-Białej

DOMOWE JATKI

W czterech ścianach - o czym świadczą wydarzenia miniego weekendu - może dochodzić nie tylko do przemocy wobec bliskich, ale zwykłych, bandyckich napadów...

W piątek, 5 stycznia późnym popołudniem, policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który w mieszkaniu przy ulicy Słowackiego w Oświęcimiu napadł na własną babcię. Bandzior dusił 82-letnią kobietę i zrabował jej 350 złotych. Trafił do policyjnego aresztu, odpowie za znęcanie się nad babcią i kradzież.

Do jatki doszło w sobotnią noc, 6 stycznia, w Bielsku-Białej. W mieszkaniu przy ulicy Jesionowej trwała impreza suto zakrapiana alkoholem. W biesiadzie brała udział matka i jej dwóch synów. Około 3.00 kobieta chciała zakończyć libację. Stwierdzenie, że „wszyscy mają już dość” nie

spodobało się starszemu, 32-letniemu, synowi.

- Mężczyzna pchnął matkę tak mocno, że spadła z pufy na podłogę. Obrzucił ją przy tym wyzwiskami. W obronie matki stanął wówczas młodszy syn. Powalił starszego brata na wersalkę i zadał mu kilka ran ciętymi nożem. 32-latek trafił do szpitala z ranami czoła, policzków i pleców - informuje Elwira Jurasz, rzecznik prasowy bielskiej policji.

Rany 32-latek okazały się na tyle niegroźne, że po założeniu szwów lekarze zwolnili go do domu. Jego młodszy brat został zatrzymany. Odpowie za uszkodzenie ciała. (łup)

Mieszkaniec jednej z podżywieckich wsi odpowiadał w ubiegłym tygodniu przed sądem za molestowanie dzieci. Mężczyzna przyznał się do winy i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze. Żywiecki sąd skazał go na pięć lat pozbawienia wolności.

Pięć lat dla pedofila

ZŁY DOTYK

Prokuratora zarzucała 42-letniemu dziś mężczyźnie doprowadzenie kilkuletnich dzieci - chłopców i dziewczynki - do poddania się czynnościom seksualnym. Lubieżne praktyki miały miejsce na przestrzeni pięciu lat. Jak ustalono, mężczyzna co najmniej pięciokrotnie podczas sprowokowanych przez niego „zabaw” z dziećmi z sąsiedztwa dotykał ich intymnych miejsc. Podczas śledztwa nie zaprzeczał, że właśnie w taki sposób się zachowywał, a prowokowane przez niego zabawy miały sprawiać dzieciom

przyjemność. Według powołanego w sprawie biegłego seksuologa u oskarżonego stwierdzono występowanie zachowań pedofilskich w związku z wieloletnim nadużywaniem alkoholu.

Mężczyzna przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów i wyraził żal z powodu swego zachowania. Chciał, aby skazano go na karę trzech lat, prokurator domagał się dla niego kary dwukrotnie wyższej. Sąd orzekł, że kara pozbawienia wolności wyniesie pięć lat. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (ban)

Plaga posiadaczy

Narkotykowe żniwa

W ciągu zaledwie dwóch dni policjanci patrolujący ulice Bielska-Białej i okolic zatrzymali aż dziewięć osób, przy których znaleziono narkotyki.

Sześciu podejrzanych o posiadanie narkotyków wpadło w środę, 3 stycznia. Około 20.00 patrol prewencji penetrujący rejon ulicy Krakowskiej w Porąbce zatrzymał do kontroli drogowej fiata palio. Kierowcę i pasażera samochodu zdradziło nerwowe zachowanie. Policjanci nie po przestali więc na sprawdzeniu dokumentów kierowcy i przeszukali samochód. Mieli nosa - trafili na bli-

soko gram marihuany i woreczek ze śladową ilością amfetaminy. 26-letni kierowca oraz pasażer trafili do policyjnej izby zatrzymań, zaś pojazd odholowano na parking.

Kilkadziesiąt minut przed północą, na ulicy Bielskiej w Pisarzowicach patrol policji zatrzymał do kontroli drogowej poloneza. W samochodzie oprócz kierowcy siedziało trzech młodych mężczyzn. Cała czwórka to mieszkańcy Kęt w

wieku od 19 do 23 lat. I tym razem policjanci przeszukali auto. W polonezie znaleźli blisko gram haszyszu. Ponieważ żaden z mężczyzn nie przyznawał się, że narkotyki należy do niego, zatrzymano całą czwórkę.

Kolejnych trzech posiadaczy narkotyków ujęto już następnego dnia w Bielsku-Białej. Pierwszy wpadł około 16.00 na ulicy Łagodnej. 23-latek miał przy sobie ponad sześć



gramów marihuany. Wieczorem na ulicy Sobieskiego policja zatrzymała do kontroli fiata 126p. Maluchem jechał 23-latek oraz dwa lata młodszy od niego kompan. Mieli przy sobie blisko pół grama haszyszu. I oni trafili do policyjnego aresztu. (łup)

Za jednym kółkiem

PIJACKI DUET

Para pijanych kierowców w jednym aucie wpadła w ręce bielskich policjantów. Najpierw prowadził mężczyzna. Po tym jak spowodował kolizję, za kierownicą usiadła kobieta. Nie umknęło to uwadze świadka, który powiadomił policję...

Wszystko rozegrało się około 16.00 w czwartek, 5 stycznia. 50-latek wyjeżdżając fiatem 126p z parkingu przy ulicy gen. Andersa nie zauważył innego, zaparkowanego tam pojazdu i wjechał wprost w niego. Nie przejął się tym zbytnio. Wysiadł tylko z samochodu i jakby nic się nie stało, zamienił się miejscami z towarzyszącą mu 43-letnią pasażerką. - Dzięki czujności świadka tego zdarzenia zostali zatrzymani zaledwie chwilę później. Badanie wykazało, że zarówno sprawca kolizji, jak i kierująca później tym pojazdem kobieta byli nietrzeźwi. Ona miała we krwi 1,7 promila alkoholu, natomiast jej kompan blisko dwa promile. Trafili do policyjnego aresztu. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi im do dwóch lat pozbawienia wolności. 50-latek odpowie dodatkowo za spowodowanie kolizji - mówi Elwira Jurasz rzecznik prasowy bielskiej policji. (łup)

Złodzieje złomu

Jaka matka, taki syn

W czwartek, 5 stycznia po południu, patrol policji zatrzymał w Czechowicach-Dziedzicach kobietę i mężczyznę, którzy wspólnie ukradli drabinę. Okazało się, że złodziejska para to matka i syn...

Około 15.00 policjanci patrolujący rejon ulicy Podkłępie w Czechowicach-Dziedzicach zauważyli kobietę i mężczyznę, którzy w pocie czoła dźwigali sporych rozmiarów aluminiową drabinę. 34-latek starał się wmówić policjantom, że drabinę zabrał z prywatnej posesji za zgodą jej właściciela. Nie potrafił jednak wskazać ani właściciela, ani posesji.

- Policjanci nie dali się zwieść tej mało wiarygodnej opowieści.

Zabrali 34-latkę i jego 56-letnią matkę na komisariat. Badanie wykazało, że oboje byli nietrzeźwi. Kobieta miała prawie promil alkoholu we krwi, a jej syn przeszło dwa razy tyle - informuje Elwira Jurasz, rzecznik prasowy bielskiej policji.

Wkrótce do komisariatu zgłosił się właściciel drabiny i powiadomił o kradzieży swojego mienia, ostatecznie pogrążając zatrzymanych. Wartość sprzętu oszacował na blisko tysiąc złotych. Gdy funkcjonariusze okazali mu dopiero co odzyskaną drabinę, nie miał żadnych wątpliwości, że to jego własność. Na dowód wskazał policjantom przeróbki, których w niej dokonał. Skradziona dra-

bina wróciła do właściciela, a złodzieje trafili do policyjnego aresztu. Za kradzież grozi im nawet pięć lat pozbawienia wolności.

Tego samego dnia bielscy policjanci zatrzymali w rejonie ulicy Partyzantów sprawców kradzieży metalowych barier, wartych około tysiąca złotych. Podczas przeszukiwania zatrzymanych - 55-latek i jego 43-letniego kompana - policjanci znaleźli też siekierę, przy pomocy której złodzieje rozbijali metalowe elementy. Oboje byli nietrzeźwi. U każdego z nich badanie wykazało ponad dwa promile alkoholu we krwi. Również im grozi kary do pięciu lat więzienia. (łup)

Drogówka nie wzięła...

Łapówkarz z promilami

Pijanego kierowcę tico, który na domiar złego prowadził nie mając prawa jazdy, zatrzymali policjanci z oświęcimskiej drogówki. Za puszczanie całej sprawy w niepamięć mieszkaniec Poręby Wielkiej zaproponował policjantom łapówkę, czym pogrążył się jeszcze bardziej...

Do zatrzymania doszło w nocy z soboty na niedzielę, 7 stycznia, na ulicy Grottgerówka w Porębie Wielkiej. Kwadrans przed północą patrolujący ten rejon policjanci zauważyli daewoo tico, którego kie-

rowca na widok radiowozu gwałtownie przyspieszył i wjechał w bramę wjazdową jednej z posesji. Policjanci ruszyli za samochodem. Od razu wyczuli od kierowcy woń alkoholu. - Okazało się, że 49-latek miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie miał też uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy oświęcimskiej policji. - Chcąc, aby policjanci odstepili od czynności służbowych, zaproponował im łapówkę.

Wyciągnął z kieszeni tyle ile miał, czyli 520 złotych. Zwitek pieniędzy wręczył jednemu z policjantów. Sekundę później dowiedział się, że w ten sposób dopuścił się drugiego przestępstwa, to znaczy wręczenia korzyści majątkowej funkcjonariuszowi publicznemu.

Mężczyzna został zatrzymany. O ile za prowadzenie samochodu na podwójnym gazie groziły mu dwa lata więzienia, o tyle próba skorumpowania policjantów może się dla niego skończyć dłuższą odsiadką. (łup)

ŻYCIE OD PODWÓRKA

CZWARTEK, 4 STYCZNIA

- W niewyjaśnionych okolicznościach doszło do pożaru altany letniskowej w Jaworzu.
- Z pomnika przy ulicy Bystrzańskiej w Bielsku-Białej zniknęła wykonana z brązu tablica pamiątkowa. Właściciel, czyli Urząd Miejski w Bielsku-Białej, wycenił straty na dziesięć tysięcy złotych.

PIĄTEK, 5 STYCZNIA

- Kosmetyki i bluzy sportowe o łącznej wartości trzech i pół tysiąca złotych padły łupem złodzieja, który włamał się do fiata seicento zaparkowanego przy ulicy Dembowskiego w Bielsku-Białej.
- Na ulicy Żywieckiej w Bielsku-Białej renault prowadzony przez 37-letniego bielszczanina potrafił 49-letniego mężczyznę, który usiłował przejść przez jezdnię poza przejściem dla pieszych.
- Do wypadku na przejściu dla pieszych doszło na ulicy Słowackiego w Oświęcimiu. Prowadzący polo 59-latek potrafił tam pieszego. Ofiara wypadku trafiła do szpitala ze złamaną ręką i urazem głowy.

SOBOTA, 6 STYCZNIA

- Trzy osoby zostały ranne w zderzeniu dwóch volkswagenów. Do wypadku doszło w Wiśle.
- Na pięć tysięcy złotych obłowił się sprawca włamania do domu jednorodzinnej przy ulicy Sobieskiego w Oświęcimiu.
- Z domku letniskowego przy ulicy Kaniowej w Buczkowicach zniknęły ubrania, latarka i szklana popielniczka.

NIEDZIELA, 7 STYCZNIA

- Cysterna przewożąca olej rzepakowy, w rejonie przejazdu kolejowego na ulicy Wyzwolenia w Bielsku-Białej, przewróciła się na tory. Kierowcy ciągnika naczepowego nie się stało. Usuwanie wywróconej cysterny i związane z nią utrudnienia w ruchu trwały wiele godzin. Wstrzymano ruch pociągów na trasie Bielsko-Biała - Andrychów.
- Z otwartego pomieszczenia firmy mieszczącej się przy ulicy Regera w Bielsku-Białej złodziej usiłował skraść spawarkę elektryczną. Wart tysiąc złotych łup musiał jednak porzucić i uciekać, bo spłoszył go ochroniarz.
- Ponad trzy i pół promila alkoholu we krwi miała 44-letnia mieszkanka Hecznarowic siedząca za kierownicą terenowego suzuki, zatrzymana do kontroli przy ulicy Nad Solą w Kętach.

PONIEDZIAŁEK, 8 STYCZNIA

- Do tragicznego wypadku drogowego doszło około 18.00 na skrzyżowaniu dwupasmówki z ulicą Mazańcowiczką w Czechowicach-Dziedzicach. Ciężarowy mercedes prowadzony przez 33-letniego kierowcę z Czech potrafił tam 47-letniego mieszkańca Żywca. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że pieszy szedł środkiem ruchliwej drogi. Kierowca ciężarówki był trzeźwy.
- Do wypadku doszło w nocy w Sopotni Wielkiej, na Żywiecczyźnie. Pun to prowadzone przez 21-letniego kierowcę zjechało z jezdni i uderzyło w stojący przy drodze budynek. W szpitalu znalazł się zarówno kierowca fiata, jak i dwójka jego pasażerów.
- Przez otwarte okno dostał się złodziej do domu jednorodzinnej na Osiedlu Zachodnim w Kętach. Łupem padła biżuteria oraz laptop. Właściciel oszacował straty na blisko cztery tysiące złotych.

WTOREK, 9 STYCZNIA

- Policjanci zatrzymali 32-letniego bielszczanina podejzanego o kradzież psa... Wart 800 złotych miniaturowy yorkshire terrier zniknął na kilka dni przed Bożym Narodzeniem, gdy był na chwilę przywiązany smyczą do barierki przed sklepem przy ulicy Emilii Plater w Bielsku-Białej, a jego właścicielka robiła zakupy. Zgubę wytopiła sama właścicielka. Ustaliła, że jej pies znajduje się w mieszkaniu przy ulicy Sikornik w Bielsku-Białej. Policja odzyskała psa.
- Policja poszukuje pary oszustów, którzy - podając się za pracowników wodociągów sprawdzających wodomierze - okradli dwa mieszkania w Oświęcimiu.

ŚRODA, 10 STYCZNIA

- W nocy na ulicy Karpackiej w Bielsku-Białej patrol policji zatrzymał dwóch młodych mężczyzn malujących sprejem filary wiaduktu.
- Nad ranem doszło do kolizji forda i volvo na ulicy Centralnej w Bielsku-Białej. Kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku. (łup)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.